



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

**Gospodarstwa
małotowarowe przed
nowym okresem
planistyczno-
rozliczeniowym
Unii Europejskiej**

nr 28

Warszawa 2011



KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ W WARUNKACH GLOBALIZACJI
I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

**Gospodarstwa
małotowarowe przed
nowym okresem
planistyczno-
rozliczeniowym
Unii Europejskiej**



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

Gospodarstwa małotowarowe przed nowym okresem planistyczno- -rozliczeniowym Unii Europejskiej

*Praca zbiorowa pod redakcją
dr inż. Aldony Skarżyńskiej*

Autorzy:

*mgr inż. Irena Augustyńska-Grzymek
dr inż. Barbara Chmielewska
prof. dr hab. Wojciech Józwiak
dr inż. Bożena Karwat-Woźniak
prof. dr hab. Tadeusz Musiał
dr inż. Grażyna Niewęglowska
dr inż. Tomasz Wojewodzik
dr inż. Dariusz Zajac*



KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ W WARUNKACH GLOBALIZACJI
I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Warszawa 2011

Autorzy publikacji są pracownikami:
Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB w Warszawie,
Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie,
Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie,
Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie.

Pracę zrealizowano w ramach tematu

**Konkurencyjność obecna i w perspektywie średnioterminowej
polskich gospodarstw rolnych i produktów rolniczych**

w zadaniu *Nadwyżki ekonomiczne z wybranych produktów rolniczych, ich bieżąca analiza i ocena skali oraz zakresu zmian spodziewanych w perspektywie średnioterminowej*

W pracy przedstawiono warunki funkcjonowania i sytuację dochodową gospodarstw małotowarowych w Polsce. Propozycja WPR na lata 2014-2020 wyraźnie oddziela te gospodarstwa od towarowych. Wyrazem tego jest odmienny sposób subwencjonowania i odmiennie wymogi, które powinny spełniać obie grupy gospodarstw. Podjęto także problem struktury agrarnej, odłogowania ziemi oraz możliwości rozwoju pozarolniczej działalności rolników w kontekście wielofunkcyjnego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich.

Opracowanie komputerowe
dr inż. Aldona Skarżyńska

Korekta
Barbara Walkiewicz

Redakcja techniczna
Leszek Ślipki

Projekt okładki
AKME Projekty Sp. z o.o.

ISBN 978-83-7658-200-9

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowy Instytut Badawczy
00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984
tel.: (0 22) 50 54 444
faks: (0 22) 50 54 636
e-mail: dw@ierigz.waw.pl
<http://www.ierigz.waw.pl>*

SPIS TREŚCI

Od Autorów	7
<i>prof. dr hab. Wojciech Józwiak</i>	
Stan obecny gospodarstw małotowarowych	9
<i>prof. dr hab. Wojciech Józwiak</i>	
<i>dr inż. Barbara Chmielewska</i>	
<i>dr inż. Bożena Karwat-Woźniak</i>	
<i>dr inż. Grażyna Niewęgłowska</i>	
Dochody rodzin z gospodarstwami o małej sile ekonomicznej	25
<i>mgr inż. Irena Augustyńska-Grzymek</i>	
Zmiany w społeczno-demograficznej strukturze rodzin z gospodarstw niskotowarowych	45
<i>dr inż. Bożena Karwat-Woźniak</i>	
Kulturowe i ekonomiczne przesłanki odłogowania ziemi w regionach rozdrobnionych agrarnie	70
<i>prof. dr hab. Tadeusz Musiał</i>	
Procesy koncentracji i atomizacji produkcji zwierzęcej w regionie Małopolska i Pogórze	86
<i>dr inż. Tomasz Wojewodzik</i>	
Możliwości i bariery rozwoju pozarolniczej działalności gospodarczej rolników w kontekście wielofunkcyjności rolnictwa i obszarów wiejskich (zarys koncepcji badań)	98
<i>dr inż. Dariusz Zajac</i>	

Od Autorów

Propozycja WPR na lata 2014-2020 z 12 października 2011 roku oddziela wyraźnie gospodarstwa małotowarowe od towarowych. Wyrazem tego jest odmienny sposób ich subwencjonowania i odmienne wymogi, które powinny spełniać i jedne, i drugie. Co więc jest takiego w gospodarstwach małotowarowych, że należy je traktować inaczej niż towarowe? Odpowiedzi na to pytanie nie można udzielić szybko, ponieważ wiedza o gospodarstwach małotowarowych jest dość ograniczona, gdyż zainteresowanie ekonomistów skupia się od lat na gospodarstwach towarowych. Dlatego w tej książce podjęto próbę możliwie pełnego spojrzenia na funkcjonowanie gospodarstw małotowarowych, ich zasoby czynników produkcji, strukturę i możliwości rozwojowe, zjawiska zachodzące w produkcji rolniczej po zmianie posiadacza gospodarstwa, stosunek tych posiadaczy do ekologii i inne zagadnienia.

Przyjęta w opracowaniu definicja gospodarstw małotowarowych odbiega od tej sformułowanej w artykule 34 Rozporządzenia Rady (WE nr 1698/2005). W tej ostatniej jest bowiem wyraźnie mowa, że chodzi o gospodarstwa, które produkują przede wszystkim na cele konsumpcji rodzin swych posiadaczy, a jedynie pozostałą część kierują na rynek. W 1966 roku udział takich gospodarstw w Polsce, w łącznej liczbie tych, które prowadziły działalność rolniczą wynosił około 41%, w 2002 roku był mniejszy o 10 punktów procentowych, aby w kolejnych latach ulec dalszemu ograniczeniu.

Polska definicja gospodarstwa małotowarowego nie podkreśla jednak struktury rozdysponowania produkcji, lecz wielkość gospodarstwa. Zazwyczaj im jest ono mniejsze, tym większa część wytworzonej produkcji rolniczej jest konsumowana przez rodzinę rolnika. Małe i mniejsze gospodarstwa rolne (nawet te, które sprzedają większość swej produkcji) łączą jednak inne ważne cechy. Jest to przede wszystkim mały dochód, który wymusza na rolniku i członkach jego rodziny poszukiwanie dodatkowych źródeł zarobkowania i ograniczone możliwości rozwojowe gospodarstwa spowodowane niedostatkiem wolnych środków finansowych. Patrząc na gospodarstwa małotowarowe z tego punktu widzenia nie trudno dostrzec, że jest to grupa liczniejsza, niż wynika to ze wspomnianej definicji ogólnounijnej.

I jeszcze jedna istotna uwaga. Ekonomista Jerzy Hausner – były wicepremier rządu RP jest przekonany, że utrzymywanie w naszym kraju osobnego systemu ubezpieczeń i systemu podatkowego, skazuje ludność rolniczą w dłuższej perspektywie czasu na skansenizację, ponieważ wtedy żywa tkan-

ka ludzkiej przedsiębiorczości ulega degeneracji¹. Cytowany autor nazywa to „odobywatelnieniem”. Propozycja Wspólnej Polityki Rolnej na następny okres planistyczno-rozliczeniowy Unii Europejskiej pogłębi zatem proces owego „odobywatelnienia” u dużej części rodzin rolniczych w naszym kraju, ponieważ szykuje dodatkowo odrębny sposób dotowania gospodarstw, które są w ich posiadaniu. Jaki będzie długofalowy skutek owego, coraz głębszego „odobywatelniania” gospodarstw małowarowych? Książka ta nie daje odpowiedzi na to pytanie, ale wzbogacając wiedzę na ten temat, dostarcza przesłanek sugerujących, że odpowiedź jest niemal gotowa, ale nie będzie ona prosta.

Prof. dr hab. Wojciech Józwiak

Warszawa, 21.12.2011 r.

¹ Patrz artykuł pt. „Szybkie szachy”, Tygodnik Powszechny, nr 50 (3257) z 11 grudnia 2011 r.

Wojciech Józwiak
Barbara Chmielewska
Bożena Karwat-Woźniak
Grażyna Niewęglowska
Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej-PIB
Warszawa

STAN OBECNY GOSPODARSTW MAŁOTOWAROWYCH

1. Uwagi wstępne

Małotowarowe gospodarstwa rolne znajdują się w posiadaniu osób fizycznych. Są one mniejsze od gospodarstw towarowych, które pozostają we władaniu analogicznej grupy posiadaczy. Dysponują bowiem mniejszymi zasobami czynników produkcji (pracy, ziemi, innych składników majątku) i cechuje je mniejsza wielkość ekonomiczna mierzona w ESU². Dostarczają poza tym zazwyczaj tylko część dochodu rodzinom posiadaczy. Zdecydowana większość gospodarstw małotowarowych czerpie bowiem swe dochody z co najmniej dwóch źródeł, głównie z gospodarstwa rolnego i z pracy zarobkowej, któregoś z członków rodziny poza posiadaniem gospodarstwem.

Większość gospodarstw małotowarowych odróżnia od gospodarstw towarowych znacznie mniejszy od parytetowego poziom dochodów³ i ujemna reprodukcja majątku trwałego⁴, a to powoduje, że ich przyszłość stoi pod znakiem zapytania.

Wiedza o gospodarstwach małotowarowych jest jednak dość ograniczona. Celem tego rozdziału jest zatem sprawdzenie:

² Przyjęta w tym opracowaniu definicja odbiega od tej sformułowanej w artykule 34 Rozporządzenia Rady (WE nr 1698/2005). W definicji jest bowiem wyraźnie mowa, że chodzi o gospodarstwa, które produkują przede wszystkim na cele konsumpcji rodzin swych posiadaczy, a pozostałą część kierują na rynek.

³ Chodzi o część dochodu z gospodarstwa przeznaczoną na utrzymanie producenta rolnego oraz jego rodziny. Sytuacja dysparytetu dochodowego występuje wtedy, gdy kwota ta po przeliczeniu na 1 członka rodziny zatrudnionego w pełni w posiadającym gospodarstwie jest mniejsza od średniego wyniku krajowej płacy netto za pracę najemną.

⁴ Na tym tle gospodarstwa towarowe wyróżnia prosta lub rozszerzona reprodukcja majątku trwałego i zbliżony do parytetowego lub ponad parytetowy poziom dochodów uzyskiwanych z prowadzonego gospodarstwa rolnego w przeliczeniu na 1 w pełni zatrudnioną osobę oraz znikomy lub zerowy udział wartości produkcji przeznaczonej na wyżywienie.

- homogeniczności grupy gospodarstw małotowarowych, a jeśli nie jest ona homogeniczna, to ustalenie udziału tych gospodarstw, które mają szansę na trwałą egzystencję,
- cech wyróżniających gospodarstwa małotowarowe z szansami na trwałą egzystencję od cech tych, które chylą się ku upadkowi,
- wkładu gospodarstw małotowarowych do ochrony środowiska.

2. Porównanie gospodarstw małotowarowych z towarowymi

Dane pierwotne wykorzystane w tej części opracowania zostały zgromadzone w 2005 roku w gospodarstwach rolnych funkcjonujących w siedemdziesięciu sześciu wsiach. Dobór wsi odzwierciedlał rzeczywistą strukturę obszarową ogółu indywidualnych gospodarstw rolnych zarówno w skali kraju, jak i w ujęciu przestrzennym.

Analizowane gospodarstwa podzielono na dwie grupy. Do małotowarowych zaliczono te, w których dochód z działalności rolniczej w przeliczeniu na 1 zatrudnioną w pełni (2200 godzin pracy rocznie) w gospodarstwie osobę z rodziny rolnika, był mniejszy od średniego dochodu z pracy osoby pracującej w innych działach gospodarki narodowej, a pozostałe (gospodarstwa towarowe) stały się punktem odniesienia dla tych pierwszych.

W 2005 roku udział gospodarstw małotowarowych wynosił 63% ogółu, a w ich posiadaniu znajdowało się około 39% łącznego obszaru gruntów rolniczych wsi objętych badaniem. Pięć lat wcześniej ich rola była natomiast mniejsza. Udziały w ogólnej liczbie gospodarstw i zasobach ziemi wynosiły bowiem odpowiednio 56 i 30%.

Ludność z gospodarstw małotowarowych stanowiła w 2005 roku 57% ogółu ludności rolniczej i około 29% wiejskiej populacji.

W gospodarstwach małotowarowych pracowała średnio 1 przeliczeniowa osoba (2200 godzin pracy rocznie), podczas gdy w towarowych około 2,2 takich osób. W każdej z tych grup największy był udział osób zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy, ale w gospodarstwach małotowarowych udział ten wynosił około 42% ogółu, podczas gdy w tych służących do porównań był on o 18 punktów procentowych (p.p.) mniejszy.

Zatrudnienie w przeliczeniu na jednostkę powierzchni użytków rolnych było w gospodarstwach małotowarowych około dwukrotnie większe niż w gospodarstwach stanowiących punkt odniesienia (gospodarstwa towarowe). Świadczy to o dwóch specyficznych cechach gospodarstw małotowarowych – prowadze-

niu pracochłonnych rodzajów produkcji i/lub o niewielkim wyposażeniu technicznym pracy. To ostatnie mierzy się wartością środków produkcji (bez wartości ziemi) w przeliczeniu na pełnozatrudnioną w gospodarstwie osobę.

Gospodarstwa małotowarowe w porównaniu z towarowymi charakteryzował poza tym większy odsetek osób, które kierują nimi przez krótszy okres czasu (do 10 lat) i mniejszy tych, którzy kierują przez okres dłuższy (11 lat i więcej). Przyczyna tego zjawiska nie jest w pełni jasna. Hipotetycznie można jednak przyjąć, że młodzi ludzie przejmując takie gospodarstwo od rodziców ekstensyfikowali organizację produkcji (w ekonomii zjawisko to nosi nazwę dywestycji⁵), co stawało się przyczyną spadku produkcji towarowej. Owi posiadacze gospodarstw mogli jednak dzięki temu ograniczyć nakłady własnej pracy, by móc pracować zarobkowo poza posiadanym gospodarstwem.

Indywidualne małotowarowe gospodarstwa rolne posiadają średnio 5-6 ha użytków rolnych, chociaż występują wśród nich gospodarstwa większe, nawet trzydziestohektarowe. Posiadają zatem obszar ziemi średnio około pięciokrotnie mniejszy niż gospodarstwa służące do porównań. Te ostatnie dysponują bowiem obszarem wynoszącym średnio około 27 ha użytków, przy czym największy ich odsetek (około 76%) zawiera się w przedziale 10-50 ha.

Jest charakterystyczne, że gospodarstwa małotowarowe odróżnia od towarowych dużo mniejszy udział nakładów pracy najmniejszej w całkowitych nakładach pracy (odpowiednio o około 1 i 9%) oraz dzierżawionej ziemi w ogólnych jej zasobach (odpowiednio o około 6 i 21%). Nie pozostaje to bez wpływu na zróżnicowanie osiąganych efektów ekonomicznych między gospodarstwami obu porównywanych grup, oczywiście na niekorzyść gospodarstw małotowarowych.

W obu porównywanych grupach funkcjonowały gospodarstwa o podobnej organizacji produkcji. Można wyróżnić wśród nich gospodarstwa o różnym stopniu specjalizacji:

- specjalistyczne z uprawami polowymi, uprawami trwałymi (głównie sady), chowem przeżuwaczy (głównie bydło mleczne lub opasowe), chowem trzody chlewnej lub drobiu, a także specjalistyczne ogrodnicze (warzywa, kwiaty itd.),
- wielostronne roślinne, łączące różnorakie uprawy polowe z prowadzeniem plantacji trwałych,
- wielostronne, łączące różnoraką produkcję roślinną i zwierzęcą.

⁵ Wojewodzie T., *Dywestycje w gospodarstwach rolnych – istota, definicje, podział*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, Warszawa, 2010.

Gospodarstwa małotowarowe cechował nieco większy (o około 3 p.p.) udział gospodarstw z produkcją wielostronną. Wielostronność ogranicza zmienność dochodów w kolejnych latach, choć zarazem utrudnia możliwości poprawy efektywności produkcji, ponieważ producenci rolni nie są w stanie śledzić dostatecznie precyzyjnie informacje o cenach wielu produktów i wielu potrzebnych im środków produkcji, oraz o możliwościach wdrażania innowacji głównie w zakresie technologii produkcji. Ponieważ jednak różnice w charakteryzowanym zakresie były niewielkie, więc taki sposób organizacji produkcji tylko w ograniczonym zakresie ograniczał efekty uzyskiwane przez gospodarstwa małotowarowe w porównaniu do towarowych.

Gospodarstwa małotowarowe odróżniał ponadto od towarowych wyraźnie większy (o 20 p.p.) udział tych z produkcją roślinną (odpowiednio około 47 i 27%). Miało to zapewne konotacje ze zjawiskiem dywestycji, o którym wspomniano wcześniej. Odpowiednio dobrana struktura produkcji roślinnej pozwalała ograniczyć nakłady pracy własnej w gospodarstwie, a to pozwalało pracować zarobkowo rolnikowi i/lub członkom jego rodziny poza posiadaniem gospodarstwem. Takie zjawisko występowało przede wszystkim wśród osób młodych, które niedawno przejęły gospodarstwo.

O dążeniu posiadaczy gospodarstw małotowarowych do ograniczania nakładów pracy świadczy też większy o około 19 p.p. niż w gospodarstwach towarowych udział tych, które specjalizują się w uprawach polowych, głównie zbóż. Korzystanie z usług przy zbiorach ogranicza wtedy nakłady pracy własnej do 20-30 godzin na 1 ha, co w gospodarstwie o niewielkiej powierzchni (a takimi są w większości gospodarstwa małotowarowe) powoduje, że większość niezbędnych prac posiadacz gospodarstwa może wykonać podczas rozłożonego w czasie urlopu.

Warto też dodać, że prowadzenie produkcji roślinnej pozwala rolnikom i członkom ich rodzin unikać pracy w niedziele i święta, co ma związek ze zmianą wartości, jaka zachodzi wśród młodszej części ludności rolniczej. Młodzi ludzie chcą mieć tydzień pracy taki jak osoby pracujące w innych zawodach, które na ogół nie pracują w soboty i niedziele oraz w dni świąteczne, a jeśli pracują, to z wolnych dni mogą korzystać zamiennie w czasie tygodnia.

Zróznicowana organizacja produkcji wywierała wpływ na uzyskiwane dochody, a wskazują na to liczby z tabeli 1. Tylko około 22% rodzin z gospodarstwami małotowarowymi utrzymuje się głównie z prowadzenia produkcji rolniczej, pozostałe zaś czerpią większość swych dochodów z pracy zarobkowej poza gospodarstwem oraz z rent i emerytur. Wśród gospodarstw towarowych

dominują natomiast te (około 92% ogółu gospodarstw tej grupy), które dochody swe czerpią głównie lub wyłącznie z produkcji rolniczej.

Tabela 1. Struktura rodzin z gospodarstwami małotowarowymi i towarowymi według głównego źródła dochodu w 2005 r.

Gospodarstwa	Odsetek rodzin utrzymujących się głównie z:		
	produkcji rolniczej	pracy zarobkowej	rent i emerytur
Małotowarowe	22,1	47,6	30,3
Towarowe	91,9	6,4	1,7

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB.

Z innych danych odnoszących się do analizowanych grup gospodarstw wynika, że jedynie około 9% rodzin z gospodarstwami małotowarowymi czerpie całość swych dochodów z gospodarstwa rolnego. Można z dużą dozą pewności domniemywać, że rodziny te mają niski poziom życia. W gospodarstwach towarowych udział rodzin czerpiących swe dochody wyłącznie z gospodarstwa rolnego jest znacznie większy i wynosi około 23%. Zdecydowanie większa część rodzin obu analizowanych grup gospodarstw rolnych (odpowiednio około 91 i 77%) czerpie zatem swe dochody z dwóch lub więcej źródeł.

Tabela 2. Dochody rodzin z gospodarstwami niskotowarowymi i towarowymi według głównego źródła utrzymania w 2005 r.

Gospodarstwa	Średni roczny dochód:					
	ogółem	według głównego źródła utrzymania:				
		praca:			emerytury i renty	rolnictwo
		razem	najemna	na własny rachunek		
w tys. zł na 1 rodzinę						
Małotowarowe	26,1	33,1	32,0	42,6	22,7	15,7
Towarowe	63,1	76,1	67,8	101,1	54,2	59,2
w tys. zł na 1 osobę						
Małotowarowe	6,6	7,7	7,4	10,2	6,1	4,5
Towarowe	13,5	14,0	12,6	19,8	9,7	13,5

Źródło: opracowano na podstawie danych z badań terenowych zrealizowanych w IERiGŻ-PIB w 2005 roku.

Analiza dochodów rodzin wskazuje, że w gorszej sytuacji są te z gospodarstwami małotowarowymi (tabela 2). Ich roczny dochód w przeliczeniu na 1 rodzinę i na 1 osobę w rodzinie wynosi odpowiednio około 41 i 49% średniego dochodu rodzin z gospodarstwami towarowymi, a zbliżone relacje występują w większości podgrup wyróżnionych ze względu na dominujące źródło dochodów. Bardzo duże rozbieżności między dochodami (trzykrotne i większe) stwierdzono jedynie w grupie rodzin utrzymujących się głównie z dochodów z gospodarstwa rolnego. Ekstrapolując ustalone liczby na ogół indywidualnych gospodarstw rolnych, można ustalić, że wśród ogółu gospodarstw małotowarowych jest 220 tys. takich, które zapewniają dochody zaledwie na poziomie minimum egzystencji.

Tabela 3. Struktura dochodów pieniężnych rodzin z analizowanych grup gospodarstw w 2005 r.

Gospodarstwa	Udział dochodów z:				
	pracy zarobkowej	emerytur i rent	gospodarstwa	w tym z:	
				dopłat	działalności innej*
Suma wiersza = 100					
Małotowarowe	48,1	28,6	23,3	9,8	0,5
Towarowe	11,1	11,3	77,6	15,3	0,1

* Dochody z usług: mechanizacyjnych, agroturystycznych i innych świadczonych z wykorzystaniem majątku gospodarstwa.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych zrealizowanych w IERiGŻ-PIB w 2005 r.

Wnioski płynące z analizy liczb zestawionych w tabeli 3 potwierdzają wnioski z tabeli 1. Warto jednak zwrócić uwagę na dwie dodatkowe kwestie. Pierwsza dotyczy znikomego udziału dopłat w dochodach gospodarstw małotowarowych⁶. Po prostu, część tych gospodarstw nie składa odpowiednich wniosków i w efekcie nie korzysta z tego źródła dochodów. Druga zaś kwestia dotyczy gospodarstw prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą na własny rachunek. Dochody z tego źródła są podstawą utrzymania dla około 6% rodzin, ale ich udział jest większy niż w grupie gospodarstw towarowych. W obu przypadkach są to przede wszystkim firmy jednoosobowe lub rodzinne, które sporadycznie zatrudniają osoby spoza najbliższej rodziny.

⁶ Udział dopłat w dochodach indywidualnych gospodarstw rolnych o wielkości 2-4 i 4-8 ESU objętych monitoringiem Polskiego FADN wynosił około 42% w 2005 r.

3. Możliwości rozwojowe gospodarstw małotowarowych

W tej części opracowania przyjęto, że gospodarstwa małotowarowe charakteryzują się wielkością do 8 ESU. W 2007 roku działalność rolniczą prowadziło 1509 tys. takich gospodarstw z powierzchnią powyżej 1 ha użytków rolnych, w tym 521 tys. o wielkości 2-7,9 ESU. Liczba gospodarstw towarowych wynosiła natomiast 243 tys.

Źródłem danych liczbowych w analizie wykorzystanej w tym rozdziale stały się wyniki monitoringu Polskiego FADN obejmujące gospodarstwa osób fizycznych i lata 2006-2009. W analizie:

- wykorzystano dodatkowo pojęcie – „wynagrodzenie pracy własnej” osób pracujących w posiadanych gospodarstwach. Policzono je jako różnicę dochodu rolniczego brutto i kwoty zainwestowanych w gospodarstwo środków, pomniejszonej o kwotę środków pochodzących z PROW, a przeznaczonych na inwestycje. Kwotę tak liczonego „wynagrodzenia” przeliczono następnie na jednostkę nakładu pracy własnej;
- uwzględniono wskaźnik rentowności kapitału własnego w postaci relacji zysku do wartości kapitału własnego. Zyski dla gospodarstwa ustalono natomiast jako różnicę przychodów ogółem i kosztów ogółem gospodarstwa rolnego, powiększonych o umownie policzone koszty pracy własnej rolnika oraz członków ich rodzin w prowadzonym gospodarstwie⁷;
- wzięto pod uwagę wskaźnik efektywności technicznej ustalany przy pomocy metody SFA (Stochastic Frontier Analysis), jako iloraz faktycznego efektu z możliwym do osiągnięcia efektem optymalnym, który mógłby być uzyskany przy niezmiennym poziomie nakładów.

Okazało się (tabela 4), że „wynagrodzenie” rolnika i członków jego rodziny za pracę w gospodarstwie małotowarowym wynosiło w przeliczeniu na 1 w pełni zatrudnioną osobę zaledwie około 25% średniej kwoty dochodu uzyskiwanego z gospodarstwa towarowego. W efekcie było ono dużo mniejsze od poziomu parytetowego⁸. Praca w gospodarstwie małotowarowym była więc błę-

⁷ Więcej szczegółów dotyczących metody zawiera tekst M. Zielińskiego: „Sytuacja ekonomiczna i efektywność wykorzystania posiadanych zasobów czynników produkcji w rodzinnych gospodarstwach rolnych bez osób ubezpieczonych w KRUS”, [w] *Efektywność funkcjonowania, aktywność inwestycyjna i zdolność konkurencyjna polskich gospodarstw rolnych osób fizycznych*, praca zbiorowa pod red. W. Józwiaka, IERiGŻ-PIB, Program Wieloletni 2005-2009, nr 108, Warszawa 2008.

⁸ Relacja rocznego dochodu z gospodarstwa (w części przeznaczonej na utrzymanie rolnika i jego rodziny) przypadająca na 1 osobę przeliczeniową pracującą (w pełnym wymiarze czasu) w posiadanych gospodarstwie do średniej krajowej płacy z pracy najemnej.

dem z ekonomicznego punktu widzenia w sytuacji, kiedy praca zarobkowa poza nim (po odjęciu ewentualnych kosztów dojazdu z domu do pracy i z powrotem) przynosiła rodzinie większy dochód.

Okazało się ponadto, że bardzo mały dochód na osobę przeliczeniową z rodziny rolnika pracującą w posiadanych gospodarstwie małotowarowym był jedną z przyczyn deprecjacji majątku trwałego (zmniejszenia jego wartości), na co wskazuje ujemna wielkość wskaźnika wartości inwestycji netto (tabela 4). Sytuacja tego rodzaju może zapowiadać likwidację gospodarstwa w bliższej lub dalszej przyszłości.

Tabela 4. Dochody gospodarstw rolnych małotowarowych i towarowych, ich ocena oraz wartość inwestycji netto
(średnie liczby z lat 2006-2009 przeliczone na 1 gospodarstwo)

Gospodarstwa	Dochód (tys. zł)*	Parytet dochodowy (%)**	Wartość inwestycji netto (tys. zł)***
Małotowarowe****	6,7	39,4	-3,0
Towarowe	59,7	124,4	13,2

* Obliczenia własne sporządzone na podstawie wyników monitoringu Polskiego FADN i RER.

** Relacja rocznego dochodu z gospodarstwa (w części przeznaczanej na utrzymanie rolnika oraz jego rodziny) przypadająca na 1 osobę przeliczeniową pracującą (w pełnym wymiarze czasu) w posiadanych gospodarstwie do średniej krajowej płacy z pracy najemnej.

*** Wartość inwestycji brutto (łącznie z kupnem ziemi) pomniejszona o kwotę amortyzacji.

**** Łącznie z gospodarstwami rolnymi o wielkości do 2 ESU.

Źródło: W. Jagła, W. Józwiak: *Korekta obciążeń gospodarstw rolnych osób fizycznych a możliwości rozwojowe tych gospodarstw*, [w] *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2009 roku, praca zbiorowa pod kier. A. Kowalskiego, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010.*

Praca we własnym gospodarstwie towarowym była natomiast zajęciem in-tratnym. Dodatnia wartość inwestycji netto świadczyła o powiększaniu wartości majątku i informowała, że gospodarstwo miało cechę trwałości, ponieważ powiększało i modernizowało majątek, a to dawało możliwość adaptacji do zmieniających się warunków otoczenia.

Gospodarstwa z obu analizowanych grup różnią się jednak zależnością pomiędzy rentownością prowadzonej działalności rolniczej a wskaźnikiem efektywności prowadzonej produkcji, a to wskazuje pośrednio na poziom wiedzy z zakresu techniki i technologii produkcji rolniczej, zarządzania i marketingu, a także na ewentualne popełnione błędy związane z inwestycjami. Z tego punktu widzenia wyróżniono w ich ramach po 4 podgrupy (tabela 5):

- przodujące, wykorzystujące w pełni dostępne zasoby czynników produkcji i trafnie dopasowujące się do wymogów rynku;
- potencjalnie rozwojowe, które mają możliwość powiększenia rentowności przychodów pod warunkiem wzrostu efektywności gospodarowania w wyniku poprawy jakości zarządzania, a także wiedzy z zakresu techniki i technologii produkcji rolniczej;
- problemowe, które mogą mieć sytuację zbliżoną do potencjalnie rozwojowych, jeśli nastąpi poprawa umiejętności marketingowych;
- zagrożone, których posiadacze popełnili błąd w doborze struktury produkcji, więc powinni inwestować, by reorganizować produkcję, ale przy ponoszonych stratach jest to już na ogół nie do zrealizowania.

Tabela 5. Struktura gospodarstw niskotowarowych i towarowych różniących się efektywnością produkcji i rentownością przychodów

Podgrupy gospodarstw *	Gospodarstwa:		Średnio
	małotowarowe **	towarowe	
Przodujące	1,7	1,8	1,7
Potencjalnie rozwojowe	25,6	61,0	36,4
Problemowe	70,7	37,0	60,3
Zagrożone	2,2	0,2	1,6

* Bliższa charakterystyka podgrup znajduje się w tekście powyżej tabeli 8.

** Obejmują jedynie gospodarstwa o wielkości 2-8 ESU.

Źródło: obliczenia sporządzone przez M. Zielińskiego i J. Sobierajewską na podstawie wyników monitoringu Polskiego FADN z lat 2005-2007.

Tabela 5 nie w pełni oddaje zakres pojęcia – *gospodarstwo małotowarowe*. Nie uwzględniono w niej bowiem liczb odnoszących się do gospodarstw o wielkości do 2 ESU, które nie są monitorowane przez Polski FADN. Można zatem domniemywać, że struktura wydzielonych w tabeli podgrup gospodarstw niskotowarowych byłaby nieco inna, gdyby analizą objęte zostały wszystkie gospodarstwa o wielkości do 8 ESU. Zapewne mniejszy byłby udział gospodarstw przodujących i potencjalnie rozwojowych, większy natomiast problemowych i zagrożonych, ale kierunek relacji odnoszących się do gospodarstw towarowych zostałyby najprawdopodobniej zachowane.

Pewna lub dość pewna przyszłość rysuje się tylko przed gospodarstwami przodującymi i potencjalnie rozwojowymi o wielkości 2-8 ESU. Ich łączny udział w gospodarstwach małowarowych wynosi około 27%, podczas gdy w towarowych jest ich około 63%. Trwałą bądź trwalszą perspektywę istnienia w dłuższym okresie czasu ma więc jedynie stosunkowo wąska grupa gospodarstw małowarowych, podczas gdy w towarowych większość.

Prawdopodobne obniżenie poziomu dopłat bezpośrednich przewidywane na lata 2014-2020 może zmienić powyższe proporcje. Nie dotknie ono gospodarstw, które nie korzystają z dopłat, a to oznacza, że zapewne nie będą z nich korzystać. Dotknie natomiast gospodarstwa korzystające z dopłat, głównie towarowe i w mniejszym stopniu małowarowe.

Gospodarstwa małowarowe skorzystają natomiast w mniejszym stopniu z przewidywanego wzrostu koniunktury światowej na produkty pochodzenia rolniczego, podczas gdy część towarowych (głównie producenci zbóż) staną się beneficjentami tego zjawiska. Jednak te z chowem zwierząt żywionych paszami treściwymi (przede wszystkim trzoda chlewna i drób) odczują spadek dochodów spowodowanych wzrostem cen pasz treściwych, w których jak wiadomo zboża są podstawowym komponentem.

4. Wkład gospodarstw niskotowarowych w dostarczanie środowiskowych dóbr publicznych

Pisano we wstępie do tego opracowania, że gospodarstwa małowarowe posiadają 37% krajowego obszaru użytków rolnych, ale w ich posiadaniu znajduje się też około 70% krajowego obszaru innych gruntów będących w posiadaniu gospodarstw rolnych. Poza powierzchnią zabudowaną, drogami i lasami obejmują one nieużytki, które w swej większości mają znaczenie w ochronie bioróżnorodności [Józwiak 2006]. Dlatego zwie się je niekiedy użytkami ekologicznymi (obiektami kompensacji biologicznej), a składają się na nie: śródpolne i śródleśne „oczka wodne”, starorzecza, kępy drzew i krzewów, bagna, torfowiska, wydmy, płaty nieużytkowanej roślinności, wychodnie skalne, kamieńce, skarpy itd. Owe użytki ekologiczne, a wraz z nimi gospodarstwa małowarowe przyczyniają się w znacznym stopniu do istnienia mozaikowatego krajobrazu, tak charakterystycznego dla naszego kraju.

Gospodarstwa małowarowe wnoszą poza tym określony wkład, polegający na dostarczaniu środowiskowych dóbr publicznych, głównie poprzez utrzymywanie gleby w dobrej kulturze.

Gleby użytków rolnych znajdujących się w dobrej kulturze są ogromnym „magazynem” dwutlenku węgla z racji na zawartość w nich martwej materii organicznej i bogactwo życia (drobnoustroje, grzyby, śluzowce, bezkręgowce, drobne ssaki). Ograniczając emisję tego gazu cieplarnianego do atmosfery hamują proces ocieplania się klimatu. Użytki rolne w dobrej kulturze są ponadto gwarantem wysokich i wyrównanych z roku na rok plonów roślin uprawnych.

Użytki rolne utrzymywane były w 2007 roku w dobrej kulturze zarówno w małotowarowych, jak i towarowych gospodarstwach rolnych (tabela 6). W obu przypadkach ich udział wynosił około 99% łącznej powierzchni ich użytków rolnych.

Tabela 6. Utrzymywane w kulturze użytki rolne i ugorowane grunty orne w gospodarstwach małotowarowych i towarowych w 2007 r.

Gospodarstwa	Gospodarstwa z powierzchnią:					
	użytków rolnych (UR) [A]	UR w dobrej kulturze [B]	udział [B/A]	gruntów ornych (GO) [C]	GO ugorowanych [D]	udział [D/C]
	Liczba gospodarstw					
	w liczbach bezwzględnych		%	w liczbach bezwzględnych		%
	Ogółem towarowe (2 i więcej ESU)	763545	763115	99,9	737189	49598
Małotowarowe (2-8 ESU)	520904	520649	99,9	501023	36158	7,2
Towarowe (8 i więcej ESU)	242641	242466	99,9	236166	13440	5,7
	Powierzchnia					
	w hektarach		%	w hektarach		%
Ogółem towarowe (2 i więcej ESU)	10971794	10901278	99,4	8416006	91762	1,1
Małotowarowe (2-8 ESU)	4414421	4376902	99,2	3229463	54737	1,7
Towarowe (8 i więcej ESU)	6557373	6524376	99,5	5186543	37025	0,7

Źródło: obliczenia B. Chmielewskiej na podstawie: *Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2007 roku*, GUS, Warszawa 2008, s. 300-301.

Większe różnice między analizowanymi grupami gospodarstw wystąpiły w odniesieniu do gruntów ugorowanych, które można traktować jako element wywierający pozytywny wpływ na zachowanie naturalnych siedlisk lub mniejsze zanieczyszczenie gleby środkami chemicznymi. W ogólnej liczbie gospodarstw użytkujących grunty orne udział tych z małą produkcją towarową i z gruntami ugorowanymi wynosił około 7%, podczas gdy w towarowych udział ten był o 1-2 p.p. mniejszy. Powierzchnia gruntów ugorowanych wynosiła natomiast w grupie gospodarstw małotowarowych tylko około 2% łącznej powierzchni ich gruntów ornych, a w grupie gospodarstw pozostałych była jeszcze mniejsza.

Ekologiczne metody produkcji są rzadkością w polskim rolnictwie, ale stosowane są we wszystkich grupach wielkościowych gospodarstw, nawet w tych najmniejszych (do 2 ESU). Relatywnie częściej stosują je jednak gospodarstwa większe, a w największym stopniu towarowe, w których udział gospodarstw stosujących ekologiczne metody produkcji wynosi 1% (tabela 7).

Tabela 7. Gospodarstwa indywidualne z ekologicznymi metodami produkcji według wielkości i stopnia towarowości w 2007 r.

Gospodarstwa i ich udział	Gospodarstwa o sile ekonomicznej:			
	do 2 ESU	2 i więcej ESU	w tym:	
			2-8 ESU (małotowarowe)	8 i więcej ESU (towarowe)
Gospodarstwa ogółem (tys.)	1623700	763547	520906	242641
Gospodarstwa, które stosują ekologiczne metody produkcji rolniczej (tys.)	1871	6464	4092	2371
Udział gospodarstw z metodami ekologicznymi (gospodarstwa ogółem = 100)	0,1	0,8	0,8	1,0
Gospodarstwa powyżej 2 ESU, które stosują ekologiczne metody produkcji = 100 (%)	x	100,0	63,3	36,7

Źródło: Obliczenia B. Chmielewskiej sporządzone na podstawie: Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2007 roku, GUS, Warszawa 2008, s. 300.

Na nikłe zainteresowanie ochroną środowiska ze strony gospodarstw małotowarowych wskazują też poczynania gospodarstw położonych na obszarach Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000, której celem jest zachowanie zagrożonych wyginięciem siedlisk przyrodniczych dla gatunków roślin i zwierząt charakterystycznych dla regionów biogeograficznych

[Niewęgłowska 2011]. W Polsce występują 2 takie regiony – kontynentalny i alpejski (polska część Karpat).

W Polsce Siecią Natura 2000 objęte jest blisko 62 tys. km² (około 20% całkowitej powierzchni kraju), w tym 36% zajmują użytki rolne. Na obszarze tym funkcjonuje około 73 tys. gospodarstw rolnych, a około 230 tys. użytkuje grunty położone częściowo na tym obszarze. Znaczna liczba tych gospodarstw (około 44%) to jednostki bardzo małe (1-5 ha użytków rolnych), blisko 1/2 z nich dysponuje powierzchnią 5-30 ha, a jedynie około 6% – powierzchnią 30 i więcej ha.

Tylko 1,2-1,3 tys. gospodarstw (0,4% z ogólnej liczby około 303 tys., które w całości lub w części funkcjonują na obszarach Sieci Natura 2000) uczestniczy w ochronie środowiska w ramach „pakietu Natura 2000”, będącego częścią programu rolnośrodowiskowego. Są to przede wszystkim gospodarstwa większe: 23% tych z powierzchnią 30 i więcej ha użytków; 0,3-0,4% tych z grupy 5-30 ha i sporadycznie jeszcze gospodarstwa mniejsze. Średni obszar użytków rolnych gospodarstw, które uczestniczą w programie wynosi około 24 ha. Poza typową produkcją rolniczą prowadzoną w sposób zrównoważony, świadczą one usługi związane z konserwacją krajobrazu i ochroną bioróżnorodności.

Realizacja „pakietu Natura 2000” wymaga m.in. przestrzegania określonych zasad stosowania nawozów mineralnych i chemicznych środków ochrony roślin oraz chowu zwierząt (chów ekstensywny). Analizy wskazują, że gospodarstwa realizujące „pakiet” gospodarują zgodnie z tymi zasadami. Ponoszą bowiem mniejsze koszty ogółem w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych (w tym również koszty bezpośrednie) i charakteryzuje je bardziej różnorodna struktura upraw niż gospodarstwa spoza strefy ograniczeń rolnośrodowiskowych.

5. Wnioski

Gospodarstwa małotowarowe tworzą bardzo liczną grupę gospodarstw rolnych, ale ich znaczenie gospodarcze jest znacząco mniejsze niż gospodarstw towarowych, jeśli by to mierzyć udziałem stanu posiadania powierzchni użytków rolnych. Są one jednak miejscem pracy dla większości osób aktywnych zawodowo (pracujących w rolnictwie) i źródłem dodatkowych dochodów dla 91% rodzin z gospodarstwami małotowarowymi, a około 9% utrzymuje się wyłącznie tylko z tego źródła. Gospodarstwa małotowarowe wnoszą poza tym określony wkład do ochrony środowiska.

Niżej przedstawiono wyniki przeprowadzonej analizy dotyczącej gospodarstw małotowarowych.

1. Charakterystykę gospodarstw małotowarowych zawartą we wstępie do prezentowanego opracowania należy uzupełnić o spostrzeżenie, że w znacznie mniejszym stopniu niż towarowe korzystają one z pracy najemnej i z dzierżawy ziemi. Może to wynikać z niedostatecznej podaży tych czynników na rynkach lokalnych, ale mogą być inne przyczyny tego zjawiska. Najbardziej prawdopodobną jest awersja do ryzyka, a także zainteresowanie ograniczeniem nakładów pracy własnej rolnika i członków jego rodziny. Awersja do ryzyka cechuje starszych rolników, młodzi natomiast przejmując gospodarstwo dążą do ograniczenia w nim własnych nakładów pracy, bowiem głównym źródłem dochodów jest dla nich zazwyczaj praca poza posiadaniem gospodarstwem rolnym.
2. Wśród gospodarstw małotowarowych przeważają gospodarstwa o wielostronnej produkcji, prowadzone zazwyczaj przez starszych rolników. Młodzi rezygnują natomiast z produkcji zwierzęcej i z bardziej pracochłonnych upraw. Postępująca zmiana pokoleń będzie poza tym zwiększać najprawdopodobniej udział gospodarstw małotowarowych specjalizujących się w uprawie zbóż i roślin technologicznie podobnych. Młodzi rolnicy będą poza tym rezygnować z uprawy gruntów o złych warunkach dojazdu, z nie skomasowanymi polami, z glebami o złej jakości itd.
3. Dochody z gospodarstwa małotowarowego przeznaczone na utrzymanie rolnika i jego rodziny są po ich przeliczeniu na jednostkę przeliczeniową pracy własnej (jedna w pełni zatrudniona w gospodarstwie osoba) średnio o około 60% mniejsze od dochodu parytetowego. Jest to ważna przyczyna poszukiwania zatrudnienia poza posiadaniem gospodarstwem rolnym. Jest to też jedną z przyczyn deprecjacji majątku trwałego gospodarstwa, co wyraża się corocznym zmniejszaniem jego wartości. Istnienie takiej sytuacji może zapowiadać przyszłą likwidację gospodarstwa, chyba że produkcja zacznie być prowadzona na zasadzie kupowania usług.
4. Nie wszyscy uprawnieni posiadacze gospodarstw małotowarowych składają wnioski o dopłaty i w efekcie nie korzystają z tego źródła dochodów. Posiadacze gospodarstw małotowarowych lub członkowie ich rodzin podejmują jednak pozarolniczą działalność gospodarczą nieco częściej niż posiadacze gospodarstw towarowych.

5. Trwałą lub trwalszą perspektywę istnienia w dłuższym okresie czasu ma około 27% gospodarstw małotowarowych. Wyróżnia je spośród ogółu rentowność prowadzonej działalności rolniczej, liczona relacją kwoty zysku do wartości a kosztami powiększonymi o umownie liczone koszty pracy własnej rolnika i członków jego rodziny w prowadzonym gospodarstwie. Rentowność produkcji powoduje, że inwestycje prowadzą na ogół do wzrostu dochodów. Dzięki temu gospodarstwa mogą powiększać i modernizować posiadany majątek.
6. Gospodarstwa małotowarowe są w posiadaniu około 70% krajowego obszaru gruntów nie będących użytkami rolnymi, w których pewien udział mają tzw. użytki ekologiczne (obiekty kompensacji biologicznej). Wraz z produkcją prowadzoną w gospodarstwach małotowarowych przyczyniają się one w znacznym stopniu do istnienia nie monotonnego, bo mozaikowego krajobrazu charakterystycznego dla naszego kraju i wzbogacają bioróżnorodność przyrody naszego kraju.
7. Poziom tzw. kultury rolnej i stopień ugorowania gruntów ornych nie odbiega na ogół w gospodarstwach małotowarowych od tego, co istnieje w gospodarstwach towarowych. Zainteresowanie rozwijaniem produkcji ekologicznej jest jednak w nich mniejsze. Mniejsze jest też zainteresowanie poczynaniami podejmowanymi w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000, które służą zachowaniu siedlisk przyrodniczych dla gatunków roślin i zwierząt, charakterystycznych dla regionów biogeograficznych występujących w naszym kraju.
8. Prawdopodobne obniżenie poziomu dopłat bezpośrednich przewidywane na lata 2014-2020 nie dotknie gospodarstw małotowarowych, które z tych dopłat nie będą korzystać. Dotknie natomiast te, które będą korzystać z dopłat, a w jeszcze większym stopniu gospodarstwa towarowe.

W schyłkowej fazie światowego kryzysu gospodarczego nastąpi najprawdopodobniej poprawa koniunktury dla rolnictwa, spowodowana wzrostem popytu na żywność w szybko rozwijających się ludnych krajach świata z grupy BRICS i ograniczonym wzrostem podaży spowodowanej w głównej mierze zmianą klimatu. Zjawisko to ujawni się również w Polsce, ponieważ rośnie polski handel artykułami rolno-spożywczymi. Z przyszłej poprawy koniunktury gospodarstwa małotowarowe skorzystają jednak w mniejszym stopniu niż towarowe.

Literatura

1. *Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2007 roku*, GUS, Warszawa 2008.
2. Chmielewska B., *Gospodarstwa niskotowarowe w świetle statystyk polskich i unijnych*, IERiGŻ-PIB, Warszawa, czerwiec 2001 (maszynopis).
3. Jagła w., Józwiak W., *Korekta obciążeń gospodarstw rolnych osób fizycznych a możliwości rozwojowe tych gospodarstw [w:] Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2009 roku (pod kierunkiem A. Kowalskiego)*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010.
4. Józwiak W., *Efektywność i innowacyjność polskich gospodarstw rolnych*, IERiGŻ-PIB, konspekt wykładu, Brwinów, 9 marca 2011.
5. Józwiak W., *Funkcjonowanie i role społeczne najmniejszych gospodarstw rolnych*, Wieś i Rolnictwo, nr 2 (1311), Warszawa 2006.
6. Karwat-Woźniak B., *Gospodarstwa niskotowarowe według badań terenowych IERiGŻ-PIB*, IERiGŻ-PIB, Warszawa, czerwiec 2011 (maszynopis).
7. Niewęglowska G., *Kondycja ekonomiczna gospodarstw rolnych realizujących zasadę ochrony środowiska w ramach programu Natura 2000*, IERiGŻ-PIB, Warszawa, lipiec 2011 (maszynopis).
8. Wojewodziec T., *Dywestycje w gospodarstwach rolnych – istota, definicje, podział*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, Warszawa, 2010.
9. Zieliński M., *Sytuacja ekonomiczna i efektywność wykorzystania posiadanych zasobów czynników produkcji w rodzinnych gospodarstwach rolnych bez osób ubezpieczonych w KRUS [w:] Efektywność funkcjonowania, aktywność inwestycyjna i zdolność konkurencyjna polskich gospodarstw rolnych osób fizycznych (red. W. Józwiak)*, IERiGŻ-PIB, Raport PW nr 108, Warszawa 2008.

Adres do korespondencji:

Prof. dr hab. Wojciech Józwiak

Dr inż. Barbara Chmielewska

Dr inż. Bożena Karwat-Woźniak

Dr inż. Grażyna Niewęglowska

Institut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej-PIB

ul. Świętokrzyska 20

00-950 Warszawa

e-mail: wojciech.jozwiak@ierigz.waw.pl

barbara.chmielewska@ierigz.waw.pl

bozena.karwat-wozniak@ierigz.waw.pl

grazyna.nieweglowska@ierigz.waw.pl

DOCHODY RODZIN Z GOSPODARSTWAMI O MAŁEJ SIŁE EKONOMICZNEJ

1. Wstęp

Na dochody rodzin rolników indywidualnych składają się dochody wypracowane w rodzinnym gospodarstwie rolnym oraz dochody uzyskane poza gospodarstwem. Do tych ostatnich zaliczane są między innymi [*Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza* 1984]:

- dochody uzyskane dzięki wykorzystaniu poza własnym gospodarstwem rolnym środków produkcji oraz siły roboczej (na przykład przy wykonywaniu usług w ramach zarejestrowanej działalności pozarolniczej);
- dochody z pracy zarobkowej członków rodziny rolniczej wykonywanej poza własnym gospodarstwem;
- świadczenia społeczne, tj. renty, emerytury i zasiłki.

Pozarolnicze źródła dochodu są obecnie dużym wsparciem dla budżetów domowych wielu rodzin wiejskich. Jednak możliwość uzupełniania dochodów z gospodarstw dochodami pozarolniczymi rodziny rolników uzyskały właściwie dopiero wówczas, gdy rozpoczął się szybki rozwój przemysłu, a zmiany technologii produkcji przyczyniły się do pojawienia się w gospodarstwach rodzinnych niewykorzystanych zasobów pracy. W Europie Zachodniej stało się to możliwe pod koniec XIX wieku, w Polsce – dopiero po drugiej wojnie światowej. Członkowie rodzin rolniczych zaczęli wtedy masowo „dorabiać” w miastach, w efekcie poziom życia tych rodzin wyraźnie się poprawił [Pieroni 1982; Cybura i Swacha 1985]. Po drugiej wojnie światowej polscy rolnicy uzyskali też prawo do otrzymywania rent (począwszy od 1962 roku), a także emerytur (od 1977 roku) z tytułu prowadzenia działalności rolniczej [*Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza* 1984].

W 1975 roku w całym polskim rolnictwie indywidualnym stałą pracą zarobkową posiadał co trzeci dorosły członek gospodarstwa indywidualnego [Szemberg 1980]. Ponad 20 lat później, w 1996 roku 48% rodzin z gospodarstwami indywidualnymi uzyskiwało dochód z dwóch źródeł, a 40,0% gospodarstw – z trzech źródeł. Co więcej, 21% ogółu gospodarstw indywidualnych

uzyskiwało wtedy większość dochodu z emerytur i rent, a 22% – z pracy najemnej poza gospodarstwem rolnym [Gorzelał 2002]. Wyniki obliczeń wskazują, że w okresie od 1993 do 2001 roku w gospodarstwach domowych użytkowników gospodarstw rolnych, średni udział dochodów z gospodarstwa rolnego zmniejszył się prawie dwukrotnie: z 26 do 14%. Udział dochodów z pracy najemnej wzrósł zaś z 45 do 60% [Jerzak 2003]. Warto też dodać, że według GUS, w 2007 roku 87% rodzin związanych z rolnictwem utrzymywało się z dochodów pochodzących z co najmniej dwóch źródeł. Co więcej, na równi po 52% rodzin rolników indywidualnych uzyskiwało dochody z pracy najemnej oraz z emerytur i rent [Zegar 2009].

Uzupełnianie dochodów rodzin rolniczych dochodami spoza rolnictwa nie występuje jedynie w Polsce czy w Europie, ale jest także częstym zjawiskiem w Ameryce Północnej i Łacińskiej oraz Afryce i Azji. Liczni badacze wykazywali, że na tych kontynentach, w pierwszych latach XXI wieku co najmniej 40% dochodów wiejskich, zwykle rolniczych gospodarstw domowych pochodziło z pracy najemnej, działalności nierolniczej oraz z transferów pieniężnych z obszarów miejskich i zza granicy [Zhang 2003; Pfeiffer, Lopez-Feldman i Taylor 2009; Ellis i Allison 2004].

Największy udział dochodów spoza gospodarstwa występuje zwykle w małych (obszarowo i ekonomicznie) gospodarstwach rolnych [Kołoszko-Chomentowska 2004; Fernandez-Cornejo i in. 2007; Martinovska-Stojčeska, Georgiev, Erjavec 2008]. Potwierdziły to badania IERiGŻ-PIB, na podstawie których stwierdzono, że w 2007 roku w małych obszarowo gospodarstwach rolnych udział dochodu spoza gospodarstwa wynosił średnio 44% kwoty łącznego dochodu rodziny rolniczej, podczas gdy w dużych tylko 9% [*Poziom i struktura dochodów...* 2009].

Słabo poznane są jednak powiązania struktury dochodów rodzin wiejskich, uzyskujących dochody z gospodarstwa rolnego oraz spoza niego, z sytuacją ekonomiczną tych rodzin. Dość rzadko wykonywane są też porównania poziomu dochodów rodzin wiejskich różniących się źródłami dochodów spoza gospodarstwa rolnego. W niniejszym opracowaniu podjęto więc próbę zgłębienia tej tematyki. Na podstawie posiadanej wiedzy można przypuszczać, że dochody ogółem rodzin użytkujących gospodarstwa rolne o małej sile ekonomicznej, zmniejszają się w miarę zwiększania się w tych dochodach udziału dochodu spoza gospodarstwa.

2. Materiał i metoda badań

Dane źródłowe pochodzą z celowo wybranych do badań gospodarstw rolnych należących do reprezentatywnej zbiorowości gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną w systemie Polski FADN⁹. Były to gospodarstwa indywidualne rozmieszczone na terenie całej Polski. Ich wyboru dokonano w oparciu o kilka kryteriów. Przede wszystkim w latach 2005-2007 jednostki te nieprzerwanie gromadziły dane rachunkowe w ramach wspomnianego powyżej systemu oraz zostały uznane za słabe ekonomicznie, należały bowiem do grupy gospodarstw bardzo małych (2-4 ESU¹⁰) i małych (4-8 ESU). Jednostki te cechowały się też tym, że użytkujące je rodziny zadeklarowały – w przeprowadzonym przez IERiGŻ-PIB badaniu ankietowym dochodów spoza gospodarstwa – że oprócz dochodu z gospodarstwa rolnego uzyskiwały również dochód z jednego źródła spoza gospodarstwa, ujawniły też jego poziom.

Tak wybrane gospodarstwa poddano dalszej segregacji; z wyodrębnionej zbiorowości wydzielono grupę gospodarstw należących do rodzin uzyskujących dochody z rent i emerytur oraz grupę gospodarstw rodzin czerpiących dochody z najmniej pracy zarobkowej.

Obliczenia wykonywano w obrębie tych dwóch grup. Mianowicie, uzyskane z gospodarstw i poza nimi dochody poszczególnych rodzin, policzone dla kolejnych lat badań, wyrażono w cenach 2007 roku. Następnie obliczono średnie wartości tych dochodów w okresie 2005-2007, po czym dla każdego z badanych gospodarstw określono udział dochodu spoza gospodarstwa w dochodzie ogółem rodziny rolnika. Później obie z wymienionych powyżej grup podzielono na dwie kolejne, a kryterium podziału był wspomniany udział. Ostatecznie utworzono grupy gospodarstw rolnych będących we władaniu rodzin, które:

- do 50% dochodu ogółem uzyskiwały z rent i emerytur (grupa 1A);
- co najmniej 50% dochodu ogółem uzyskiwały z rent i emerytur (grupa 1B);
- do 50% dochodu ogółem uzyskiwały z pracy zarobkowej (grupa 2A);
- co najmniej 50% dochodu ogółem uzyskiwały z pracy zarobkowej (grupa 2A).

⁹ Polski FADN – System Zbierania i Wykorzystywania Danych Rachunkowych z Gospodarstw Rolnych. Jego funkcjonowanie stało się w Polsce obowiązkowe od 2004 roku, czyli od roku wstąpienia do UE. Zgodnie z Ustawą (Dz. U. z 2001 r. Nr 3, poz. 20) za funkcjonowanie systemu odpowiada IERiGŻ-PIB w Warszawie.

¹⁰ ESU – ang. European Size Unit; pol. Europejska Jednostka Wielkości. 1 ESU odpowiada 1200 euro. Wielkość ekonomiczną gospodarstwa wyrażoną liczbą ESU ustala się dzieląc sumę standardowych nadwyżek bezpośrednich w gospodarstwie przeliczoną na euro przez 1200.

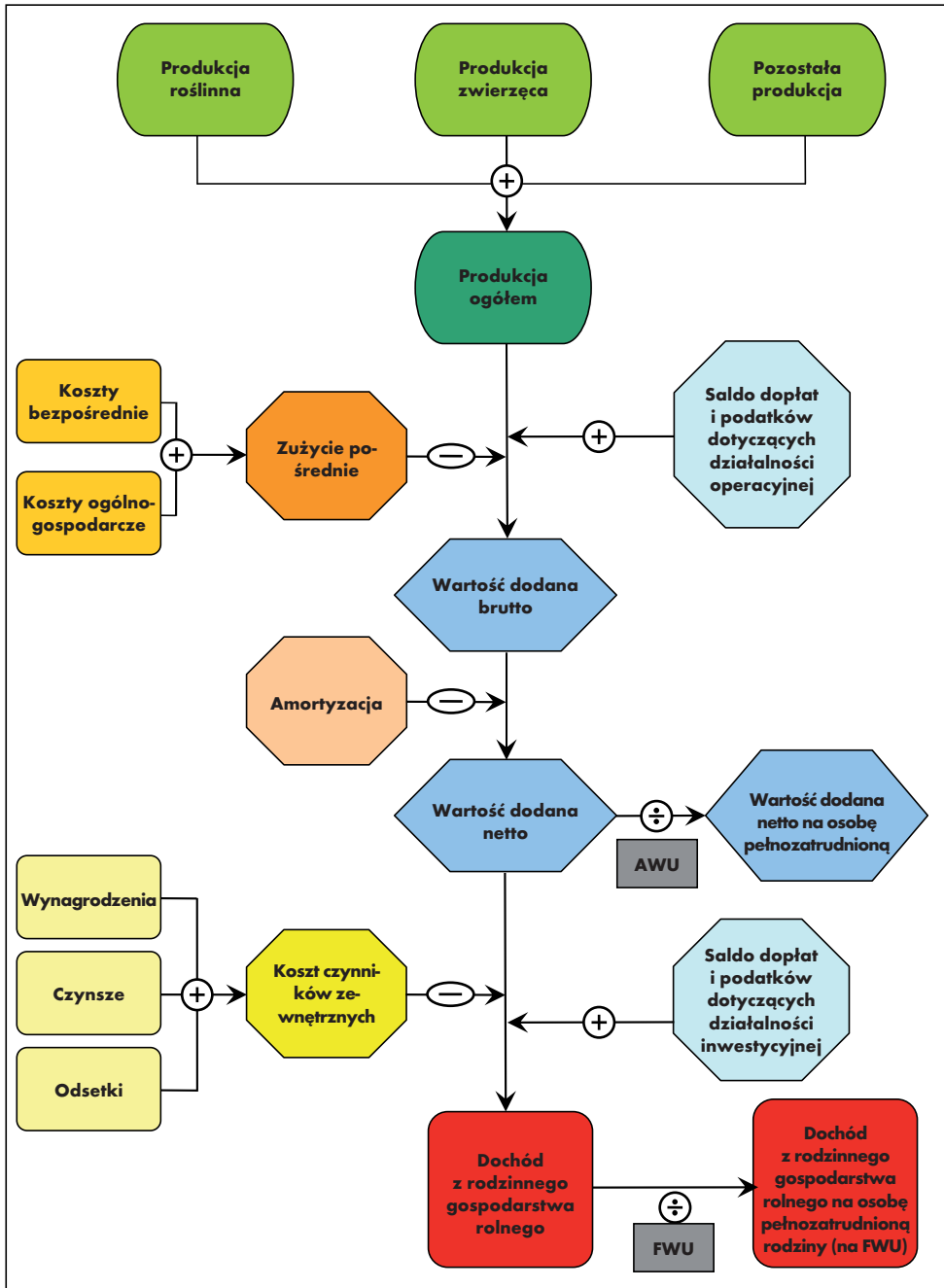
Wszystkie zamieszczone w niniejszym opracowaniu dane liczbowe dotyczą średnio okresu 2005-2007. Tematem przewodnim tej pracy są dochody rodzin użytkujących gospodarstwa rolne z wyodrębnionych grup badawczych. Mając jednak świadomość, że dochody rodzin rolników zależą również od sytuacji ekonomicznej użytkowanych gospodarstw, w opracowaniu zaprezentowano też wyniki wybranych mierników sprawności gospodarowania tych gospodarstw. Dane wartościowe pochodzące z bazy systemu Polski FADN, jak i z ankiet o dochodach spoza gospodarstwa rodzin rolników (na przykład o wartości sprzedaży czy o dochodach) podano w ujęciu nominalnym.

Dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego policzono zgodnie z metodyką systemu Polski FADN. Ujmując zagadnienie bardzo skrótowo, dochód ten obliczono poprzez *odjęcie* od produkcji ogółem kwoty zużycia pośredniego, amortyzacji i kosztu czynników zewnętrznych oraz *dodanie* salda dopłat i podatków dotyczących działalności operacyjnej oraz salda dopłat i podatków dotyczących działalności inwestycyjnej (schemat 1). Dochód z gospodarstwa rolnego jest nadwyżką ekonomiczną pozostałą na opłacenie nakładów pracy rolnika oraz pokrycie kosztu własnego kapitału, zaangażowanego w działalności operacyjnej gospodarstwa [Goraj 2008]. Informuje więc o sytuacji ekonomicznej rozpatrywanej jednostki. Jeszcze lepiej wskazują na to niektóre mierniki sprawności gospodarowania. Ważniejsze wśród nich to: wskaźnik unieruchomienia majątku, stopa reprodukcji majątku trwałego i stopień zadłużenia. Ich opis zamieszczono poniżej.

$$\text{Wskaźnik unieruchomienia majątku [krotność]} = \frac{\text{aktywa trwałe}}{\text{aktywa obrotowe}}$$

Wskaźnik unieruchomienia majątku (związania aktywów) obliczany jako relacja wartości majątku trwałego do wartości majątku obrotowego wskazuje na stopień związania zasobów majątkowych zaangażowanych w działalność produkcyjną gospodarstw rolnych. W sytuacji, gdy wartość majątku trwałego przewyższa wartość majątku obrotowego wynik tego wskaźnika jest wyższy od wartości 1,0, a to oznacza, że badane gospodarstwa mają mniejszą elastyczność w przeprowadzaniu zmian restrukturyzacyjnych i dostosowywaniu się do przeobrażeń rynkowych. Im wynik tego wskaźnika jest wyższy, tym okres związania aktywów jest dłuższy, w efekcie elastyczność gospodarstw w przeprowadzaniu zmian jest mniejsza [Nowak 2008].

Schemat 1. Sposób obliczania dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego według metodyki systemu Polski FADN



Źródło: opracowanie systemu Polski FADN.

$$\text{Stopa reprodukcji} \\ \text{majątku trwałego [\%]} = \frac{\text{inwestycje netto}}{\text{aktywa trwale}} \times 100$$

Wskaźnik powyższy obliczany jako wyrażona w procentach relacja inwestycji netto¹¹ do wartości środków trwałych wskazuje na stopień odtwarzania posiadanego majątku. Informuje więc o tym, czy gospodarstwa charakteryzują się reprodukcją prostą, rozszerzoną czy zawężoną¹². Gdy wielkość tego wskaźnika mieści się w przedziale od -1,0 do 1,0%, wówczas badane jednostki cechują się reprodukcją prostą, jeżeli wynosi powyżej 1,0% – reprodukcją rozszerzoną, a gdy wynosi poniżej -1,0% – reprodukcją zawężoną [Józwiak 2003].

$$\text{Stopień zadłużenia} \\ \text{gospodarstw [\%]} = \frac{\text{zobowiązania ogółem}}{\text{aktywa ogółem}} \times 100$$

Stopień zadłużenia gospodarstw obliczany jako procentowa relacja wartości zobowiązań ogółem do wartości aktywów ogółem uwidacznia, jaką część aktywów stanowią zobowiązania. Wskazuje więc na ryzyko finansowe związane z prowadzeniem działalności produkcyjnej. Im wynik tego wskaźnika jest wyższy, tym ryzyko finansowe gospodarowania jest większe. W gospodarstwach indywidualnych wielkość tego wskaźnika nie powinna przekraczać 50% [Goraj i Kulawik 1995; Zieliński 2009].

Wyniki badań przedstawiono w układzie tabelarycznym. W opracowaniu zastosowano analizę poziomą. Sprowadzała się ona przede wszystkim do porównania średnich dla lat 2005-2007 dochodów rodzin z wyodrębnionych grup gospodarstw, jak też efektów ekonomicznych tych grup [Goraj i Mańko 2009, *Horizontal Analysis...* 2012]. Ponadto, dla lepszego zobrazowania uzyskanych wyników, niektóre z nich porównano z analogicznymi danymi polskiej statystyki publicznej.

¹¹ Inwestycje netto to pomniejszona o amortyzację (obliczoną dla roku obrachunkowego) wartość inwestycji brutto. Ta zaś to zgodnie z metodyką Polskiego FADN przypadająca na dany rok obrachunkowy wartość zakupionych i wytworzonych środków trwałych pomniejszona o wartość sprzedanych i nieodpłatnie przekazanych, a następnie powiększona o różnicę w wartości stada podstawowego [Bocian i Malanowska 2009; *Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza* 1984].

¹² W przypadku reprodukcji prostej odtwarzana jest tylko ta część środków trwałych, która została zużyta w trakcie cyklu produkcyjnego, tzn. że inwestycje brutto (z wyłączeniem kosztu zakupu ziemi) pokrywają tylko amortyzację. Przy reprodukcji rozszerzonej inwestycje pokrywają amortyzację, a ponadto zwiększają zasoby środków trwałych gospodarstwa. Natomiast w przypadku reprodukcji zawężonej zużyte w toku produkcji środki trwałe nie zostają w całości odtworzone [*Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza* 1984].

3. Wybrane informacje o badanych gospodarstwach rolnych

Badane obiekty należą do dość dużej grupy gospodarstw rolnych w Polsce. Według danych GUS, w latach 2005-2007 zbiorowość gospodarstw indywidualnych o wielkości ekonomicznej od 2 do 8 ESU liczyła prawie 521 tys. gospodarstw. Stanowiła więc około 22% ogółu gospodarstw rolnych w kraju prowadzących działalność rolniczą oraz niemal 70% gospodarstw towarowych objętych badaniami systemu Polski FADN. W 2007 roku gospodarstwa te zajmowały 4,4 mln ha użytków rolnych, tzn. około 31% UR będących w posiadaniu gospodarstw indywidualnych w kraju. Pracowało w nich wówczas 803 tys. osób w przeliczeniu na pełnozatrudnionych (w AWU¹³), czyli około 36% ogółu osób pełnozatrudnionych w gospodarstwach indywidualnych [Goraj i in. 2006; *Charakterystyka gospodarstw...* 2008; Jasińska i Michałak 2008; Bocian i Malanowska 2009].

Jednak przyjęta do badań zbiorowość została wybrana w sposób celowy, liczyła więc „tylko” 256 obiektów. Wśród nich grupa 68 gospodarstw należała do rodzin, które oprócz dochodu z gospodarstwa rolnego uzyskiwały dochody z rent i emerytur, a grupa 188 jednostek – do rodzin, które poza dochodem z gospodarstwa czerpały dochody z najemnej pracy zarobkowej. Z pierwszej grupy wydzielono 40 gospodarstw użytkowanych przez rodziny uzyskujące do 50% dochodu ogółem spoza gospodarstwa oraz 28 jednostek, będących w posiadaniu rodzin uzyskujących spoza gospodarstwa co najmniej 50% dochodów. Z drugiej grupy wybrano odpowiednio: 65 i 123 gospodarstwa.

Dochody rodzin władających gospodarstwami z wyodrębnionych grup nie mogą być utożsamiane z dochodami rodzin użytkujących ogół małych ekonomicznie indywidualnych gospodarstw rolnych w kraju, a wyniki rozpatrywanych jednostek nie mogą być bezpośrednio odnoszone do zbiorowości wszystkich gospodarstw w Polsce o rozpatrywanej sile ekonomicznej. Prezentowane wyniki są jednak dość wiernym odzwierciedleniem zjawisk, które w badanym okresie występowały w polskich gospodarstwach rolnych o wielkości 2-8 ESU.

Większość (54-62%) gospodarstw zakwalifikowanych do badań zlokalizowana była w regionie Mazowsze i Podlasie. W latach 2005-2007 ich wielkość ekonomiczna, w zależności od badanej grupy, wynosiła średnio od 4,2 do 5,3 ESU, a powierzchnia UR – od niespełna 10 do prawie 12 ha. Różnice w sile ekonomicznej i powierzchni gospodarstw z wyodrębnionych grup były więc nieduże.

¹³ Nakłady pracy ogółem (AWU) – całkowite nakłady pracy w ramach działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego, wyrażone w jednostkach przeliczeniowych pracy, tj. osobach pełnozatrudnionych, czyli w tym przypadku takich, które w ciągu roku kalendarzowego pracowały w ramach działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego 2 200 godzin [Bocian i Malanowska 2009].

Można było jednak zauważyć, że jednostki należące do rodzin utrzymujących się głównie z gospodarstwa rolnego (grupy 1A i 2A) były trochę większe obszarowo i ekonomicznie niż te z grup 1B i 2B. Szczególnie widoczne to było w jednostkach z osobami pracującymi zarobkowo poza własnym gospodarstwem (tabela 1).

Tabela 1. Podstawowe dane o wybranych do badań gospodarstwach o wielkości ekonomicznej 2-8 ESU

Wyszczególnienie	Średnio w latach 2005-2007				
	Gospodarstwa rolne rodzin uzyskujących dochody z gospodarstwa oraz				
	z rent i emerytur		z najmniejszej pracy zarobkowej		
	grupa 1A	grupa 1B	grupa 2A	grupa 2B	
Liczba badanych gospodarstw	40	28	65	123	
Wielkość ekonomiczna [ESU]	4,8	4,6	5,3	4,2	
Powierzchnia użytków rolnych [ha]	11,31	9,58	11,53	9,63	
w tym: dodzierżawionych [proc.]	14,8	16,0	20,2	17,1	
Powierzchnia odłogów [ha]	0,01	0,26	0,13	0,08	
Nakłady pracy ogółem [AWU]	1,43	1,32	1,55	1,33	
w tym: pracy najmniejszej [proc.]	2,2	3,5	2,3	4,1	
Położenie regionalne większości (ponad 50%) gospodarstw	Region FADN	Mazowsze i Podlasie [57,5% gosp.]	Mazowsze i Podlasie [53,6% gosp.]	Mazowsze i Podlasie [61,5% gosp.]	Mazowsze i Podlasie [59,3% gosp.]

Grupa 1A – gospodarstwa rolne rodzin, które do 50% dochodu ogółem uzyskiwały z rent i emerytur. Grupa 1B – gospodarstwa rolne rodzin, które co najmniej 50% dochodu ogółem uzyskiwały z rent i emerytur.

Grupa 2A – gospodarstwa rolne rodzin, które do 50% dochodu ogółem uzyskiwały z najmniejszej pracy zarobkowej. Grupa 2B – gospodarstwa rolne rodzin, które co najmniej 50% dochodu ogółem uzyskiwały z najmniejszej pracy zarobkowej.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych systemu Polski FADN oraz ankiet o dochodach spoza gospodarstwa rolnego rodzin rolników.

Warto dodać, że z danych GUS wynika, że w 2007 roku średnia wielkość ekonomiczna gospodarstw indywidualnych w Polsce posiadających powyżej 1 ha UR wynosiła 4,4 ESU (w 2005 roku – 4,3 ESU), a przeciętna powierzchnia użytków rolnych takiego gospodarstwa wynosiła 7,8 ha (w 2005 roku – 7,6 ha) [Rolnictwo w 2007 r., 2006; Charakterystyka gospodarstw... 2008].

Nieco większe zróżnicowanie między grupami dotyczyło udziału gruntów dodzierżawionych i powierzchni odłogów. Najniższe wielkości tych parametrów (odpowiednio 14,8% i 0,01 ha) wystąpiły średnio w gospodarstwach rodzin uzyskujących do 50% dochodów ogółem z rent i emerytur (grupa 1A). Wskazuje to na fakt, że użytkownicy tych jednostek niezbyt często korzystali z możliwości dodzierżawy ziemi, jednak starali się w pełni wykorzystywać produkcyjnie grunty już posiadane (11,31 ha UR). Największą powierzchnię odłogów (0,26 ha) stwierdzono w gospodarstwach rodzin osiągających co najmniej 50% dochodów ogółem z rent i emerytur (grupa 1B), pomimo że powierzchnia użytków rolnych była w nich najmniejsza (9,58 ha). Można przypuszczać, że użytkownicy tych jednostek nie mieli dość sił (na przykład ze względu na wiek) czy środków (finansowych lub rzeczowych), aby efektywniej wykorzystywać posiadane zasoby ziemi. Największym udziałem gruntów dodzierżawionych (20,2%) wyróżniały się natomiast jednostki należące do rodzin uzyskujących do 50% dochodu ogółem z pracy najemnej (grupa 2A). Gospodarstwa te cechowały się też największą powierzchnią posiadanych użytków rolnych (11,53 ha). Zapewne ich kierownicy¹⁴ częściej niż inni prowadzili produkcję roślinną. Jest ona bowiem – na ogół – mniej pracochłonna niż zwierzęca, daje zatem większe szanse na takie zarządzanie czasem pracy rodziny, aby możliwe było zarobkowanie poza gospodarstwem.

Średnia liczba osób pełnozatrudnionych była w analizowanych grupach gospodarstw mniejsza niż 2 AWU. Rozpatrywane gospodarstwa należały zatem do małych również pod względem – wyrażonej w AWU – liczby pełnozatrudnionych [Ziętara 2009]. Przeprowadzone badania wykazały, że większa liczba pełnozatrudnionych, a więc trochę wyższe nakłady pracy ogółem wystąpiły w grupach gospodarstw będących we władaniu rodzin utrzymujących się głównie z dochodów z gospodarstwa (grupa 1A i 2A), a najwyższe nakłady pracy ogółem poniesiono w grupie 2A (1,55 AWU w przeliczeniu na 1 gospodarstwo). Warto też zauważyć, że średnio w grupach 1B i 2B, tzn. w jednostkach rodzin utrzymujących się głównie ze źródeł pozarolniczych, poziom poniesionych nakładów pracy ogółem (1,32-1,33 AWU) był wyrównany względem siebie. Ponadto w przypadku grupy 1A można przypuszczać, że użytkujące je osoby nie miały motywacji czy możliwości, by bardziej angażować się w prace gospodarskie (tabela 1). Warto dodać, że we wszystkich analizowanych grupach, udział nakładów pracy kierownika gospodarstwa w całkowitych nakładach pracy rodziny przekraczał 50%, a jego współmałżonka – oscylował wokół 30% (tabela 2).

¹⁴ Kierownik indywidualnego gospodarstwa rolnego jest zwykle, choć nie zawsze, tą samą osobą co użytkownik czy posiadacz gospodarstwa.

Typową dla małych gospodarstw rolnych cechą jest między innymi to, że nakłady pracy najemnej są w nich znikome. Odnosi się to również do analizowanych jednostek. Obliczono, że w zależności od badanej grupy, w latach 2005-2007 nakłady pracy najemnej stanowiły od 2,2 do 4,1% nakładów pracy ogółem. Dla porównania, według GUS w 2007 roku udział pracy najemnej w indywidualnych gospodarstwach rolnych w Polsce wynosił średnio 5,0% nakładów pracy ogółem [*Charakterystyka gospodarstw... 2008*].

4. Charakterystyka rodzin użytkujących gospodarstwa małe ekonomicznie

W latach 2005-2007 rodziny rolników władających małymi ekonomicznie gospodarstwami rolnymi składały się średnio z około 4 osób. Przy czym rodziny uzyskujące oprócz dochodu z gospodarstwa także dochody z pracy najemnej były trochę liczniejsze niż te, które czerpały dodatkowo dochody z rent i emerytur (tabela 2).

Tabela 2. Wybrane informacje o rodzinach użytkujących gospodarstwa rolne z badanych grup, średnio w latach 2005-2007

Wyszczególnienie	Grupa 1A	Grupa 1B	Grupa 2A	Grupa 2B
Średni wiek kierownika gospodarstwa [lata]	49	49	42	44
Udział kobiet kierowników gospodarstw [proc.]	37,5	31,0	17,9	21,7
Udział kierowników z wykształceniem rolniczym [proc.]	42,5	25,0	47,7	45,5
w tym: wyższym	0,0	0,0	7,7	13,8
Udział gospodarstw z zadeklarowanym następcą* [proc.]	59,8	50,0	42,5	33,3
Liczba członków rodziny	3,9	3,5	4,0	4,1
Udział nakładów pracy kierownika i współmałżonka w nakładach pracy rodziny [proc.]	87,4	83,6	87,9	90,1

* Dotyczy jednostek, w których wiek kierownika gospodarstwa wynosi co najmniej 50 lat.

Grupy: 1A, 1B, 2A, 2B – jak w tabeli 1.

Źródło: jak w tabeli 1.

Kierownicy gospodarstw rolnych należących do rodzin posiadających dochody z pracy najemnej (grupa 2A i 2B) mieli średnio po 42-44 lata i byli o 5-7 lat młodszy od kierowników jednostek będących w dyspozycji rodzin uzyskujących dochody z rent i emerytur (grupa 1A i 1B). Ci ostatni, tzn. z grupy 1B, mieli natomiast tylko 2 lata mniej niż użytkownicy gospodarstw rolnych

średnio w kraju, których wiek w 2007 roku określano na 51 lat [*Charakterystyka gospodarstw... 2008*]. Starszy wiek kierowników gospodarstw należących do rodzin z dochodami z rent i emerytur (grupy 1A i 1B) powiązany był z faktem, że ponad 30% z nich było kobietami. Te zaś prawdopodobnie przejmowały tę funkcję w późniejszym okresie życia, często po śmierci męża. Na szczęście w grupach tych udział podmiotów z zadeklarowanym następcą był wyższy niż w pozostałych, wynosił kolejno – 59,8 i 50,0%. W grupach gospodarstw z osobami zarobkującymi poza tymi jednostkami udział kobiet kierowników wynosił około 20% ogółu, jednakże odsetek gospodarstw z zadeklarowanym następcą też był mniejszy (w grupie 2A wynosił 42,5%, a w 2B – 33,3%). Nie jest to dla tych jednostek dobra prognoza, brak następcy może bowiem doprowadzić ostatecznie do likwidacji gospodarstwa, a młody, przedsiębiorczy i dobrze przygotowany do zawodu rolnik nawet słabe ekonomicznie gospodarstwo ma szansę „postawić na nogi”, czasami poprzez umiejętne przeprowadzenie restrukturyzacji i modernizacji.

Mając świadomość, że przygotowanie zawodowe rolników często decyduje o wynikach ich gospodarstw oraz o sytuacji dochodowej ich rodzin, postanowiono poddać to zagadnienie głębszej analizie. Okazało się, że w trzech z rozpatrywanych grup gospodarstw (1A, 2A, 2B) udział kierowników z wykształceniem rolniczym (odpowiednio 42,5, 47,7 i 45,5%) był zbliżony do średniego w gospodarstwach indywidualnych powyżej 1 ha UR w kraju, który w 2007 roku wynosił 47,6% (w 2005 roku – 46,6%) [*Charakterystyka gospodarstw... 2008*]. Jednakże w jednostkach rodzin uzyskujących większość dochodów z rent i emerytur (grupa 1B) odsetek kierowników z wykształceniem rolniczym wynosił tylko 25,0%. Co więcej, żaden z nich nie posiadał wyższego wykształcenia rolniczego, podobnie jak w grupie 1A.

Natomiast w grupach z osobami zatrudnionymi poza gospodarstwem odsetek kierowników z wykształceniem wyższym rolniczym był stosunkowo duży; w grupie 2A wynosił 7,7%, a w gospodarstwach rodzin, dla których praca najemna była głównym źródłem utrzymania (grupa 2B) – 13,8%. Biorąc pod uwagę, że średnio w Polsce w gospodarstwach indywidualnych o powierzchni UR większej niż 1 ha udział kierowników z wykształceniem rolniczym wyższym wynosił zaledwie 1,7% [*Charakterystyka gospodarstw... 2008*], można stwierdzić, że tak dobre wykształcenie kierowników gospodarstw z grup 2A i 2B wiązało się z większymi szansami uzyskania przez nich intratnego zatrudnienia poza gospodarstwem.

5. Sytuacja dochodowa rodzin rolników z badanych grup gospodarstw

Analiza poziomu dochodów z rodzinnego gospodarstwa rolnego wskazuje, że średnio w latach 2005-2007 najwyższy dochód z tego źródła (22 527 zł) osiągnięto w gospodarstwach rodzin uzyskujących do 50% dochodu ogółem z zarobkowej pracy najemnej (grupa 2A). Następne pod tym względem były jednostki rodzin uzyskujących do 50% dochodu z rent i emerytur (grupa 1A). W ich przypadku dochód z gospodarstwa wynosił 18 350 zł, był więc o 18,5% niższy niż w grupie 2A, ale odpowiednio 2,7- i 2-krotnie wyższy niż w grupach 1B i 2B, tzn. gospodarstwach rodzin utrzymujących się głównie ze źródeł pozarolniczych. Należy przy tym zauważyć, że w jednostkach rodzin „żyjących” głównie z rolnictwa (grupy 1A i 2A) około połowę dochodu z gospodarstwa stanowiły dopłaty do działalności operacyjnej – odpowiednio 53,2 i 46,8%, natomiast w grupach 1B i 2B udział ten był znacznie wyższy – wynosił kolejno 98,9 i 78,2% (tabela 3). Oznacza to, że dopłaty były podstawowym źródłem dochodu z gospodarstwa. Można więc przypuszczać, że egzystencja tych gospodarstw, jako samodzielnych i samofinansujących się jednostek produkcyjnych stoi pod dużym znakiem zapytania.

Tabela 3. Dochody rodzin użytkujących gospodarstwa rolne z badanych grup, średnio w latach 2005-2007

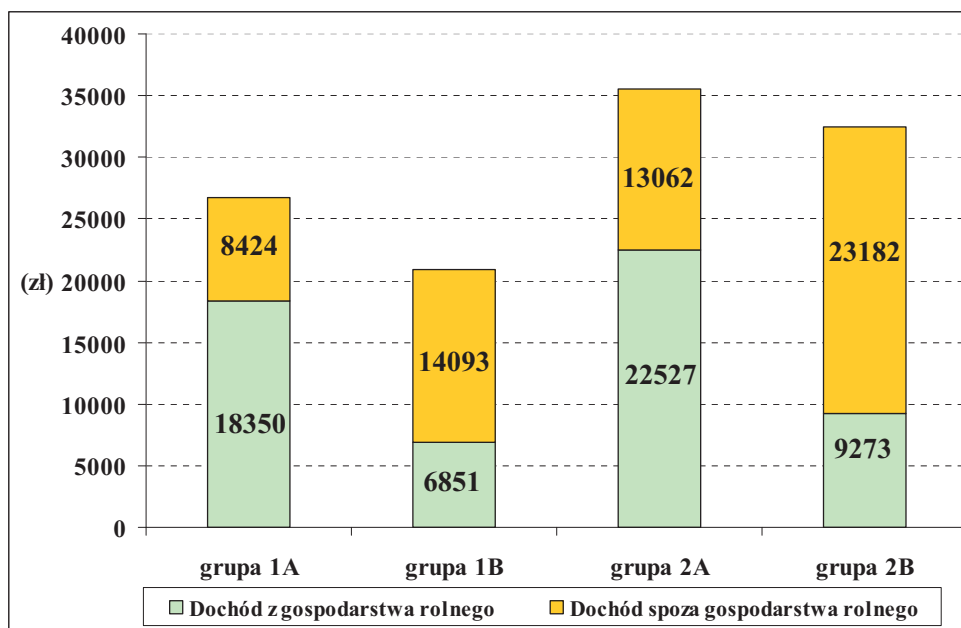
Wyszczególnienie	Grupa 1A	Grupa 1B	Grupa 2A	Grupa 2B
Dochód z gospodarstwa rolnego [zł]	18 350	6 851	22 527	9 273
Udział dopłat do dział. operacyjnej w dochodzie z gospodarstwa rolnego [proc.]	53,2	98,9	46,8	78,2
Dochód spoza gospodarstwa rolnego [zł]	8 424	14 093	13 062	23 182
Dochód ogółem rodziny rolniczej [zł]	26 774	20 944	35 589	32 455
Udział dochodu spoza gosp. rolnego w dochodzie ogółem rodziny rolnika [proc.]	31,5	67,3	36,7	71,4
Dochód z gospodarstwa rolnego na 1 pełnozatrudnionego członka rodziny [zł/FWU]	13 107	5 394	14 820	7 302
Wynagrodzenie netto w gospodarce narodowej (wg GUS) [zł]	20 157	20 157	20 157	20 157
Relacja dochodu z gospodarstwa na 1 FWU do wynagrodzenia netto w gospodarce narodowej [proc.]	65,0	26,8	73,5	36,2

Grupy: 1A, 1B, 2A, 2B – jak w tabeli 1.

Źródło: jak w tabeli 1 oraz dane GUS.

Co zaś się tyczy dochodu spoza gospodarstwa rolnego, najwyższy jego poziom (23 182 zł) uzyskały rodziny utrzymujące się przede wszystkim z pracy zarobkowej (grupa 2B), a najniższy (8 424 zł) – rodziny utrzymujące się głównie z gospodarstw, ale uzyskujące do 50% dochodu z rent i emerytur (grupa 1A). Warto dodać, że w grupach 1A i 2A dochód z gospodarstwa był odpowiednio 2,2- i 1,7-krotnie wyższy niż dochód spoza gospodarstwa, a w grupach 1B i 2B – kolejno niższy 2,1- i 2,5-krotnie (wykres 1).

Wykres 1. Dochody rodzin rolników z badanych grup gospodarstw, średnio w latach 2005-2007



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych systemu Polski FADN oraz ankiet o dochodach spoza gospodarstwa rolnego rodzin rolników.

Wyniki obliczeń wskazują, że średnio w badanym okresie (2005-2007) – w zależności od analizowanej grupy – dochód z gospodarstwa w przeliczeniu na 1 pełnozatrudnionego członka rodziny wynosił od 5 394 zł do 14 820 zł. Stanowił zatem od nieco ponad 1/4 do prawie 3/4 średniego w tych latach wynagrodzenia netto osób pracujących w całej gospodarce narodowej¹⁵ (20 157 zł).

¹⁵ Wynagrodzenie netto pracowników całej gospodarki narodowej oszacowano poprzez pomniejszenie rocznego wynagrodzenia brutto o kwotę ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego oraz o kwotę podatku dochodowego. Do obliczeń wykorzystano dane GUS, na podstawie: *Biuletyn Statystyczny*, nr 1, GUS, Warszawa 2008.

Jak wskazuje powyższy wykres, w najlepszej sytuacji dochodowej były rodziny, które do 50% dochodu ogółem uzyskiwały z zarobkowej pracy najemnej (grupa 2A), a w następnej kolejności te, które utrzymywały się głównie z tej pracy (grupa 2B). Średnio w rozpatrywanym okresie (2005-2007) dochód ogółem tych rodzin wynosił odpowiednio 35 589 i 32 455 zł. Natomiast w najslabszej sytuacji dochodowej były te rodziny, które utrzymywały się głównie z rent i emerytur. Ich średni dochód wynosił łącznie 20 944 zł (grupa 1B). Był on prawie 1,7-krotnie niższy w porównaniu z dochodem uzyskanym przez rodziny uzyskujące do 50% dochodu z zarobkowej pracy najemnej (grupa 2A).

Sytuacja dochodowa rodzin rolników jest na ogół silnie powiązana z kondycją ekonomiczną ich gospodarstw rolnych. Jak wiadomo, jednym z podstawowych wyznaczników tej kondycji, a zatem i warunków życia użytkowników gospodarstw jest poziom dochodu uzyskanego z tych jednostek. Należy jednak pamiętać, że dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego – w przeciwieństwie do wynagrodzenia pracowników działów gospodarki narodowej innych niż rolnictwo – nie bywa zwykle w pełni wykorzystywany na konsumpcję rodziny, ale też na odtwarzanie majątku gospodarstwa. Zdarza się również, że dochód z gospodarstwa jest ujemny, co oznacza, że gospodarstwo przynosi stratę i wówczas wyłącznie dochód spoza rolnictwa zapewnia utrzymanie rodzinie, a niejednokrotnie – poprzez „wpompowywanie” gotówki – umożliwia też dalsze funkcjonowanie gospodarstwa.

W latach 2005-2007 w badanych zbiorowościach odsetek gospodarstw z ujemnym dochodem wahał się od 1,5% w grupie 2A aż do 17,9% w grupie 1B. Najmniejszy udział jednostek z ujemnym dochodem z gospodarstwa odnotowany w grupie 2A, czyli w gospodarstwach rodzin uzyskujących do 50% dochodu (ogółem) z pracy najemnej, po raz kolejny uwidocznił, że w grupie tej znalazły się gospodarstwa o najlepszej kondycji ekonomicznej (spośród przyjętych do badań). Wskazuje na to również najwyższa w tej zbiorowości wartość produkcji sprzedanej, jak i najkorzystniejszy wynik wskaźnika unieruchomienia majątku (tabela 4).

Biorąc pod uwagę wartość produkcji sprzedanej, można – zgodnie z opinią ekspertów – uznać, że gospodarstwa z grupy 2A, które średnio w latach 2005-2007 sprzedały wytworzone w gospodarstwie produkty za kwotę 36 000 zł nie były niskotowarowe, ale towarowe¹⁶. Ich udział w rynku był znaczący, mogły więc

¹⁶ Kryterium kwalifikowania gospodarstw rolnych do niskotowarowych lub towarowych jest zwykle wartość produkcji sprzedanej. Dla 2005 roku umowną granicę podziału gospodarstw na niskotowarowe i towarowe określono na poziomie 32 000 zł, a dla 2007 roku – na poziomie 36 000 zł [Karwat-Woźniak 2011].

konkurować z innymi gospodarstwami, co jednocześnie dawało im szansę na rozwój i dalsze funkcjonowanie. Natomiast gospodarstwa z pozostałych grup można uważać za niskotowarowe, zwłaszcza jednostki z grupy 1B, tzn. należące do rodzin utrzymujących się głównie z rent i emerytur. Ich szanse na przetrwanie są wyraźnie mniejsze niż pozostałych gospodarstw.

Tabela 4. Mierniki sprawności gospodarowania dla badanych grup gospodarstw, średnie w latach 2005-2007

Wyszczególnienie	Grupa 1A	Grupa 1B	Grupa 2A	Grupa 2B
Wartość produkcji sprzedanej (netto) [zł]	30 119	19 762	36 000	23 689
Wskaźnik unieruchomienia majątku [krotność]	5,8	5,3	4,3	6,0
Stopa reprodukcji majątku trwałego [proc.]	-2,7	-4,8	-2,1	-1,6
Stopień zadłużenia gospodarstw [proc.]	4,2	0,9	4,9	3,6
Udział gospodarstw z ujemną wartością inwestycji netto [proc.]	84,3	90,5	75,4	84,3
Udział gospodarstw zadłużonych [proc.]	33,3	21,4	50,3	29,8
Udział gosp. z ujemnym dochodem z gospodarstwa [proc.]	2,5	17,9	1,5	13,8

Grupy: 1A, 1B, 2A, 2B – jak w tabeli 1.

Źródło: jak w tabeli 1.

O możliwościach rozwojowych rodzinnych gospodarstw rolnych, a ściślej mówiąc o ich elastyczności w przeprowadzaniu restrukturyzacji i modernizacji oraz dostosowywaniu się do zmian rynkowych, świadczy między innymi wynik wskaźnika unieruchomienia majątku. W badanych grupach gospodarstw był on wyższy od 1,0, co oznacza, że przyjęte do badań obiekty były na ogół mało elastyczne w dokonywaniu zmian. Jednakże spośród badanych gospodarstw, największą elastycznością cechowały się jednostki z grupy 2A, a najsłabszą – z grupy 2B. Co do tych ostatnich, można przypuszczać, że użytkujące je rodziny, zaangażowane przede wszystkim w zarobkowanie poza gospodarstwem, wykazują małe zainteresowanie modernizacją i dostosowywaniem gospodarstw do zmieniających się warunków rynkowych.

Poprawie sytuacji ekonomicznej gospodarstwa rolnego i użytkującej go rodziny służą kredyty. Przeprowadzona analiza wykazała, że najczęściej korzystano z nich w gospodarstwach rodzin uzyskujących do 50% dochodu (ogółem) z pracy najemnej (grupa 2A). W zbiorowości tej udział jednostek zadłużonych wynosił

50,3%. Na drugim miejscu pod tym względem (33,3% obiektów zadłużonych), znalazła się grupa gospodarstw będących w posiadaniu rodzin uzyskujących do 50% dochodu z rent i emerytur (grupa 1A). Najrzadziej z kredytów korzystano w gospodarstwach rodzin, dla których głównym źródłem dochodu były renty i emerytury (grupa 1B), w tym przypadku odsetek gospodarstw zadłużonych wynosił 21,4%. Jednak stopień zadłużenia – we wszystkich wyodrębnionych grupach gospodarstw – był stosunkowo niski (0,9-4,9%). Wskazuje to na stagnację analizowanych jednostek i jak sugerowały już wyniki wskaźnika unieruchomienia majątku – niewystarczające działania rolników w kierunku ich modernizacji i rozwoju. Najmniejszy stopień zadłużenia (0,9%) wystąpił w gospodarstwach rodzin utrzymujących się głównie z rent i emerytur, zaś największy (4,9%) – w gospodarstwach z grupy 2A. Można więc sądzić, że te ostatnie miały największą zdolność kredytową, a ich kierownicy – największą skłonność do ryzyka, ale możliwe, że dzięki temu efekty ich zarządzania były jednymi z lepszych.

Kolejnym wyznacznikiem sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych jest działalność inwestycyjna, ona również wskazuje na dostosowywanie się jednostek do zmieniającego się otoczenia. Niestety, średnio w rozpatrywanych latach (2005-2007) w żadnej z badanych grup gospodarstw nie występowała dodatnia wartość inwestycji netto, a w związku z tym – rozszerzona reprodukcja majątku trwałego. Mimo to, jeżeli odejdzie się od analizy grupowej i ocenia się sytuację poszczególnych gospodarstw, zauważa się, że w niektórych z nich wartość inwestycji netto była dodatnia. Udział takich obiektów wynosił od 9,5% w grupie 1B do 24,6% w grupie 2A.

Ujemna wartość inwestycji oznacza, że proces reprodukcji majątku był wolniejszy niż proces jego starzenia, majątek gospodarstw ulegał więc deprecjacji. Prawdopodobnie rolnikom brakowało środków na inwestycje lub też we wcześniejszych latach gospodarstwa przeinwestowano. Niemniej jednak, korzystniejsze wielkości stopy reprodukcji majątku trwałego osiągnięto w gospodarstwach rodzin z osobami pracującymi zarobkowo poza gospodarstwem (kolejno -2,1 i -1,6%), zaś słabsze w jednostkach użytkowanych przez rodziny z rencistami i emerytami (odpowiednio -2,7 i -4,8%).

Badania uwidoczniły, że dochody ogółem rodzin użytkujących gospodarstwa rolne o małej sile ekonomicznej zmniejszają się w miarę zwiększania się w tych dochodach udziału dochodu spoza gospodarstwa.

Z wykonanej analizy wynika również, że rodziny użytkujące gospodarstwa z grupy 2A, tzn. jednostki będące we władaniu rodzin uzyskujących do 50% dochodu z pracy najemnej uzyskały zarówno najwyższy dochód z gospodarstwa, jak i ogółem (tzn. łącznie z gospodarstwa i spoza niego). W efekcie ich sytuacja

dochodowa była lepsza niż pozostałych. Gospodarstwa te miały korzystniejszą strukturę aktywów oraz efektywniej wykorzystywały posiadany majątek, cechowały się też aktywniejszym niż w grupie 1A i 1B odtwarzaniem środków trwałych, chociaż podobnie jak w innych grupach, reprodukcja majątku trwałego była w nich ujemna. Mimo to mają one największe szanse na dalsze funkcjonowanie i rozwój.

Najsłabszą sytuację dochodową (najniższe dochody z gospodarstwa oraz ogółem rodziny rolniczej) stwierdzono w przypadku rodzin użytkujących gospodarstwa z grupy 1B, tzn. jednostki będące w posiadaniu osób utrzymujących się głównie z rent i emerytur. Przyczyną tego zjawiska były prawdopodobnie błędy zarządcze i brak sił lub motywacji do efektywniejszych działań w gospodarstwie. W pewnym stopniu mogły one wynikać z zaawansowanego wieku posiadaczy tych gospodarstw. Objawiało się to na przykład najwyższym w tej grupie badawczej odsetkiem gospodarstw z ujemnym dochodem oraz najslabszym wynikiem stopy reprodukcji majątku trwałego. W konsekwencji, gospodarstwa te mają „marne widoki” na funkcjonowanie w dłuższej perspektywie czasu.

Wnioski

1. Średnio w badanym okresie (2005-2007) sytuacja ekonomiczna rodzin uzyskujących oprócz dochodu z gospodarstwa rolnego, dochód z zarobkowej pracy najemnej była lepsza niż rodzin posiadających oprócz dochodu z gospodarstwa także dochód z rent i emerytur. Korzystniejsza była też sytuacja ekonomiczna prowadzonych przez nie gospodarstw.
2. Bez względu na źródło dochodu spoza gospodarstwa, średnio w latach 2005-2007 sytuacja ekonomiczna rodzin uzyskujących spoza gospodarstwa do 50% dochodu ogółem (z grup 1A i 2A) była korzystniejsza niż rodzin uzyskujących co najmniej 50% dochodu spoza gospodarstwa (z grup 1B i 2B). Kondycja ekonomiczna gospodarstw z grup 1A i 2A także była lepsza niż z grup 1B i 2B.
3. Gospodarstwa analizowanych grup na ogół nie odtwarzały majątku trwałego (średnio w latach 2005-2007 stopa reprodukcji majątku trwałego była ujemna), jednak od 9,5 do 24,6% gospodarstw z badanych grup cechowało się dodatnią wartością inwestycji netto. Największy odsetek takich jednostek wystąpił w grupie gospodarstw użytkowanych przez rodziny uzyskujące do 50% dochodu ogółem z najemnej pracy zarobkowej (grupa 2A).

4. Znacząca część rozpatrywanych gospodarstw miała prawdopodobnie małą zdolność kredytową, większość z nich nie korzystała z kredytów, a średni w latach 2005-2007 stopień zadłużenia wyodrębnionych grup gospodarstw zawierał się w przedziale 0,9-4,9%.
5. W badanym okresie, średnio w gospodarstwach grupy 1A i 2A, dochód z gospodarstwa rolnego w przeliczeniu na 1 pełnozatrudnionego członka rodziny był ponad 2-krotnie wyższy niż odpowiednio w grupie 1B i 2B.
6. Średnio w latach 2005-2007 – w zależności od analizowanej grupy – dochody z gospodarstw rolnych przypadające na 1 pełnozatrudnionego członka rodziny rolnika były od 26,5 do 73,2% niższe w porównaniu ze średnim wynagrodzeniem netto pracowników całej gospodarki narodowej.
7. Największe szanse na dłuższe trwanie w latach następnych mają gospodarstwa z grupy 2A. Użytkujące je rodziny uzyskały zarówno najwyższy dochód z gospodarstwa, jak i ogółem (tzn. łącznie z gospodarstwa i spoza niego). Najmniejsze szanse na przetrwanie mają natomiast gospodarstwa z grupy 1B. Także sytuacja dochodowa użytkowników je rodzin była najslabsza.
8. Ostatecznie można stwierdzić, że w przypadku małych ekonomicznie gospodarstw rolnych o ich sytuacji ekonomicznej oraz poziomie życia użytkujących je rodzin decydują nie tylko odnoszące się do gospodarstw decyzje zarządcze ich kierowników, ale też możliwość uzyskania przez członków ich rodzin dochodu spoza gospodarstwa, zwłaszcza z najmniejszej pracy zarobkowej.

Literatura

1. *Biuletyn Statystyczny*, nr 1, GUS, Warszawa 2008.
2. Bocian M., Malanowska B., *Wyniki standardowe uzyskane przez indywidualne gospodarstwa rolne uczestniczące w Polskim FADN w 2007 roku. Część I. Wyniki standardowe*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
3. *Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2007 r.*, GUS, Warszawa 2008.
4. Cybura W., Swacha Cz., *Dochód rolniczy a struktura i efektywność zasobów wytwórczych w gospodarstwach indywidualnych [w:] Zmiany w czynnikach wytwórczych indywidualnej gospodarki chłopskiej w Polsce a efektywność gospodarowania*, Konferencja naukowa, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Polityki Agrarnej SGGW-AR, Wydawnictwo SGGW-AR, Warszawa 1985.
5. Ellis F., Allison E., *Diversification [w:] Livelihood diversification and natural resource access*, Food and Agriculture Organization of The United Nations (FAO), Livelihood Support Programme (LSP), University of East Anglia, UK, Norwich 2004.
6. *Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza*, PWRiL, Warszawa 1984.

7. Fernandez-Cornejo J., Mishra A., Nehring R., Hendricks Ch., Southern M., Gregory A., *Off-farm income, technology adoption, and farm economic performance*, Economic Report, No. 36 from the Economic Research Service, USDA (the U.S. Department of Agriculture), Washington 2007.
8. Goraj L., *FADN i Polski FADN (Sieć danych rachunkowych z gospodarstw rolnych i system zbierania danych rachunkowych z gospodarstw rolnych)*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
9. Goraj L., Kulawik J., *Analiza finansowa gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną*, IERiGŻ, Warszawa 1995.
10. Goraj L., Mańko S., *Rachunkowość i analiza ekonomiczna w indywidualnym gospodarstwie rolnym*, Difin, Warszawa 2009.
11. Goraj L., Osuch D., Suska M., Bańkowska K., Grabowska K., Madej P., Malanowska B., Smolik A., Żurakowska J., *Wyniki standardowe uzyskane przez indywidualne gospodarstwa rolne prowadzące rachunkowość w 2005 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
12. Gorzelak E., *Dochoły ludności rolniczej w okresie powojennym ze szczególnym uwzględnieniem lat dziewięćdziesiątych*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 1, Warszawa 2002.
13. *Horizontal Analysis or Trend Analysis. Definition and Explanation of Horizontal or Trend analysis.* http://www.accountingformanagement.com/horizontal__analysis_or_trend_analysis.htm [dostęp styczeń 2012].
14. Jasińska E., Michalak P., *Wyniki standardowe uzyskane przez indywidualne gospodarstwa rolne uczestniczące w Polskim FADN w 2006 roku. Część I. Wyniki Standardowe*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
15. Jerzak M., *Kształtowanie się dochodów gospodarstw domowych w Polsce w latach 1993-2001*, Bank i Kredyt, nr 10, NBP, Warszawa 2003.
16. Józwiak W., *Przewagi komparatywne polskich gospodarstw rolniczych*, IERiGŻ, Warszawa 2003.
17. Karwat-Woźniak B., *Gospodarstwa niskotowarowe według badań terenowych IERiGŻ-PIB*, maszynopis, IERiGŻ-PIB, Warszawa, czerwiec 2011.
18. Kołoszko-Chomentowska Z., *Kondycja ekonomiczna rodzinnych gospodarstw rolniczych* [w:] *Wiejskie gospodarstwo domowe w obliczu problemów transformacji, integracji i globalizacji* (red. M. Adamowicz), Prace naukowe SGGW, nr 33, SGGW, Warszawa 2004.
19. Martinovska-Stojčeska A., Georgiev N., Erjavec E., *Farm income analysis of agricultural holdings in Macedonia using FADN methodology*, Acta Agriculturae Slovenica, No. 92, University of Ljubljana, Agronomy and Department of Animal Science of the Biotechnical Faculty, Ljubljana (Slovenia) 2008.

20. Nowak E., *Analiza sprawozdań finansowych*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008.
21. Pfeiffer L., Lopez-Feldman A., Taylor E., *Is off-farm income reforming the farm? Evidence from Mexico*. Agricultural Economics, Vol. 40, No. 2, The Journal of the International Association of Agricultural Economists, Blackwell Publishing, Canterbury 2009.
22. Pieroni O., *Positive Aspects of Part-time Farming in the Development of a Professional Agriculture: Remarks on the Italian Situation*, GeoJournal, Vol. 6, No. 4, Akademische Verlagsgesellschaft, Publisher: Springer Netherlands, Wiesbaden (Germany) 1982.
23. *Poziom i struktura dochodów rodzin z gospodarstw*.
http://www.techagra.com/news_shw.php?id=4929&p=1 [dostęp wrzesień 2009].
24. *Rolnictwo w 2007 r.*, GUS, Warszawa 2008.
25. Szemberg A., *Zarobkowanie poza gospodarstwem [w:] Rolnictwo indywidualne w latach siedemdziesiątych* (red. A. Szemberg), Książka i Wiedza, Warszawa 1980.
26. Zegar J. St., *Struktura polskiego rolnictwa rodzinnego pod koniec pierwszej dekady XXI wieku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
27. Zhang L., *Off-farm employment in relation to small-scale livelihoods and natural resource management in China*, s. 209-219 [w:] Saxena K., Liang L., Kono Y., Miya S., *Resources management in marginal areas: Case studies in monsoon Asia*, Proceedings of an international symposium sponsored by the United Nations University, Center for Southeast Asian Studies and Japan International Research Center for Agricultural Sciences, Tokyo 2003.
28. Zieliński M., *Gospodarstwa rolne osób czerpiących dochody z więcej niż jednego źródła [w:] Sytuacja ekonomiczna, efektywność funkcjonowania i konkurencyjność polskich gospodarstw rolnych osób fizycznych* (red. W. Józwiak), Raport PW nr 132, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
29. Ziętara W., *Miary wielkości gospodarstw i przedsiębiorstw rolniczych*, Roczniki Nauk Rolniczych, Seria G, t. 96, z. 4, SGGW, Warszawa 2009.

Adres do korespondencji:

mgr inż. Irena Augustyńska-Grzymek
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej-PIB
ul. Świętokrzyska 20
00-950 Warszawa
e-mail: irena.augustynska@ierigz.waw.pl

ZMIANY W SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNEJ STRUKTURZE RODZIN Z GOSPODARSTW NISKOTOWAROWYCH

1. Wprowadzenie

Postępująca likwidacja barier ograniczających konfrontację ekonomiczną podmiotów gospodarczych powoduje wzrost rywalizacji o charakterze ogólnoswiatowym, która w coraz większym stopniu zaznacza się również w odniesieniu do gospodarstw rolnych. Warunkiem sprostania zwiększającej się konkurencji staje się ciągły przymus restrukturyzacji i modernizacji podmiotów¹⁷ polskiego rolnictwa. Albowiem, aby polskie rolnictwo było konkurencyjne, powinno posiadać podmioty gospodarcze zdolne do skutecznej rywalizacji na rynku artykułów rolniczych [Ziętara 2009]. Takie możliwości pozostają we współzależności między innymi ze zdolnościami adaptacyjnymi poszczególnych gospodarstw rolnych do zmieniającego się otoczenia [Łuczka-Bakuła 2004]. Zakres zmian wyznacza np. wielkość potencjału (siły) ekonomicznego [Woś 2000b], który w pewnym zakresie odzwierciedla skalę produkcji [Woś 1998].

Jednym z rezultatów proefektywnościowych przeobrażeń, a jednocześnie trudności dostosowawczych do funkcjonowania w warunkach nasilającej się konkurencji w obrębie gospodarstw rolnych jest pogłębianie się procesów polaryzacyjnych [Sikorska 2010]. Te skłonności szczególnie wyraźnie zaznaczają się w odniesieniu do aktywności rynkowej poszczególnych indywidualnych gospodarstw rolnych. Konsekwencją tych tendencji jest coraz bardziej czytelny podział gospodarstw rolnych na grupę ukierunkowaną prorynkowo, której podstawowym celem jest sprostanie wymogom konkurencji i dalszy profesjonalny rozwój oraz na podmioty o małej skali produkcji, spełniające głównie funkcje samozaopatrzeniowe. Jednostki te określane są mianem gospodarstw drobnotowarowych, małotowarowych bądź niskotowarowych.

¹⁷ W tekście pracy nazwy gospodarstwo rolne, jednostka, podmiot stosuje się zamiennie.

W literaturze przedmiotu, jak również w ustawodawstwie krajowym i Unii Europejskiej brak jest jednej precyzyjnej definicji gospodarstwa niskotowarowego. Z reguły za gospodarstwo niskotowarowe przyjmuje się podmioty słabo powiązane z rynkiem zarówno z punktu widzenia sprzedawcy artykułów rolniczych, jak i nabywcy środków produkcji. Skala produkcji towarowej jest stosunkowo niewielka i z reguły niższa niż rozmiary zakupów żywności (w przeliczeniu na surowce rolnicze) dokonywane przez ich użytkowników, którzy utrzymują się głównie ze źródeł nierolniczych [Adamowicz 1998].

Zgodnie z art. 34 Rozporządzenia Rady Europejskiej (WE nr 1698/2005) za niskotowarowe (małotowarowe) gospodarstwa rolne uznaje się te, „które produkuje przede wszystkim na cele własnej konsumpcji, jak również kierują część swojej produkcji na rynek”.

Tym samym warunkiem definiowania kategorii (typu) gospodarstwa są rozmiary prowadzonej działalności rolniczej, a przede wszystkim skala produkcji towarowej.

Zgodnie z powyższym można przyjąć, że gospodarstwa produkujące na sprzedaż dzielą się na dwie kategorie, tj. niskotowarowe i towarowe. Obok nich można wyodrębnić dodatkowo trzecią grupę gospodarstw, które produkują wyłącznie na potrzeby żywnościowe rodzin je użytkujących, czyli samozaopatrzeniowe.

Jednostki niskotowarowe są na ogół określane mianem małych gospodarstw ze względu na powierzchnię użytków rolnych, wielkość ekonomiczną, a głównie skalę produkcji towarowej. Z reguły uważa się, że są to takie podmioty, które mają nie więcej niż 5 ha UR, bądź 8 ESU, a skala sprzedaży produkcji rolniczej nie umożliwia uzyskania satysfakcjonujących dochodów z pracy w działalności rolniczej.

Dla potrzeb niniejszego opracowania za gospodarstwa niskotowarowe uznano wszystkie indywidualne gospodarstwa rolne, w których rozmiary prowadzonej działalności rolniczej nie predestynowały do uzyskania dochodu z pracy we własnym gospodarstwie w przeliczeniu na jedną osobę (ekwiwalencie pełnego etatu) na poziomie średnich dochodów ogółu ludności w kraju. Tak określone rozmiary produkcji towarowej wynosiły maksimum: w 2000 roku 24 tys. zł i 32 tys. zł w 2005 roku. Takie ustalenia zawsze mają umowny charakter i przede wszystkim powinny odpowiadać założeniom przyjętym w pracy. Przy określeniu takiej definicji kierowano się kilkoma względami, ale przede wszystkim uwypuklono znaczenie powiązań rynkowych i alokacji aktywności ekonomicznej osób, a także poziomu opłaty zaangażowanych czynników produkcji, zwłaszcza nakładów pracy.

Próbując określić i dopasować do polskich warunków kryteria określające indywidualne gospodarstwo rolne jako niskotowarowe, posłużono się wynikami panelowymi reprezentatywnych badań terenowych IERiGŻ-PIB zrealizowanych w 2000 i 2005 roku. Badania te obejmują wszystkie gospodarstwa rolne powyżej 1 ha UR będące w użytkowaniu osób fizycznych z 76 wsi rozmieszczonych na terenie całego kraju. Miejscowości zostały dobrane celowo w taki sposób, aby areał badanych podmiotów odzwierciedlał rzeczywistą strukturę obszarową indywidualnych gospodarstw rolnych¹⁸ w skali kraju, jak i w ujęciu przestrzennym. Ankietowane jednostki, będące *de facto* gospodarstwami rodzinnymi [Zegar 2008], każdorazowo obejmowały około jednej piątej ogólnej liczby gospodarstw, a ich liczebność w 2005 roku wynosiła 3 705. Zastosowana metoda zbierania informacji, duża liczebność próby i walor jej reprezentatywności umożliwiają uogólnianie uzyskanych wyników.

Jak już wcześniej wspomniano, z całej badanej próby wybrano jednostki, których skala sprzedaży nie umożliwiała uzyskania satysfakcjonujących dochodów z prowadzenia własnej działalności rolniczej. Liczba takich podmiotów zwiększała się i w kolejnych badaniach kształtowała się następująco: w 2000 roku było ich 2 237 (56,9% ogółu badanych), a w 2005 roku – 2 363 (63,8% wszystkich ankietowanych). Równocześnie zmniejszał się stan liczbowy gospodarstw z produkcją towarową. W konsekwencji udział jednostek niskotowarowych wśród ogółu gospodarstw ze sprzedażą produkcji rolniczej wzrósł z 63,8% do 72,3%.

Z makroekonomicznego punktu widzenia ważny jest w zasadzie nie fakt występowania gospodarstw niskotowarowych i towarowych, ale jak one są liczne, gdyż ich wzajemna proporcja świadczy o kondycji całego sektora rolnego. Brak właściwych proporcji pomiędzy tymi kategoriami gospodarstw może negatywnie rzutować na miejsce naszego rolnictwa w modelu rolnictwa europejskiego i zagrażać zrównoważonemu rozwojowi tego sektora oraz obszarów wiejskich. Jednocześnie obecność w rolnictwie dużej grupy gospodarstw, które nie spełniają istotnych funkcji produkcyjnych i dochodowych, spowalnia procesy proefektywnościowych przemian w rolnictwie, jak również warunkuje poziom ekonomicznej efektywności całego sektora i jego konkurencyjność, a w konsekwencji właściwe uplasowanie się naszego rolnictwa w europejskim modelu [Poczta, Pawlak, Kiryluk-Dryjska, Siemiński 2007].

¹⁸ Pomimo pewnych różnic pojęciowych używa się zamiennie nazw rolnictwo (gospodarstwo): indywidualne, rodzinne.

Z tego względu konieczne jest uaktywnienie działań na rzecz stworzenia warunków ożywiających przepływ czynników produkcji rolniczej, zwłaszcza ziemi, z gospodarstw o małej aktywności rynkowej do jednostek prorynkowych, dążących do zwiększenia zdolności do konkutowania.

Proces ten jest powiązany z zanikaniem części gospodarstw rolnych, co wiąże się między innymi z podejmowaniem różnorodnych form działalności ekonomicznej ludności z tej kategorii gospodarstw. Tempo odchodzenia osób z gospodarstw rolnych do zajęć pozarolniczych zależy od wielu czynników, wśród których istotne są między innymi właściwości struktur społeczno-demograficznych populacji rolniczej.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione powyżej uwarunkowania, wydaje się celowa analiza zmian cech społeczno-demograficznych rodzin (ludności) z gospodarstw niskotowarowych z perspektywy ich dalszej przyszłości, którą należy rozpatrywać w aspekcie umocnienia pozycji rynkowej, a przede wszystkim z punktu widzenia możliwości dywersyfikacji aktywności ekonomicznej ich użytkowników i zanikania tych podmiotów. Właściwości populacji z gospodarstw niskotowarowych przedstawiono na tle ludności z pozostałych podmiotów ze sprzedażą produkcji rolniczej, tj. towarowych.

2. Ludność w gospodarstwach niskotowarowych

Dysponentami (właścicielami, użytkownikami) indywidualnych gospodarstw rolnych były rodziny wielopokoleniowe [Karwat-Woźniak 2005]. Z porównania właściwości gospodarstw domowych (rodzin) z opisywanych kategorii podmiotów wynika, że dotyczyło to zarówno podmiotów niskotowarowych, jak i towarowych. W obu przypadkach rodziny jednoosobowe bądź samotne małżeństwa występowały relatywnie rzadko, ale ich odsetek w grupie gospodarstw niskotowarowych był ponad 2-krotnie większy niż w podmiotach towarowych (17% wobec 7%). Rodziny pełne, tj. co najmniej dwupokoleniowe (obydwoje rodzice i dzieci) w 2005 roku stanowiły prawie 65% wśród użytkowników podmiotów niskotowarowych, natomiast w grupie pozostałych gospodarstw towarowych – około 80%.

Z porównania danych o cechach rodzin z wyróżnionych kategorii gospodarstw w 2000 i 2005 roku wynika, że w całym analizowanym okresie sytuacja rodzinna w obydwu porównywanych zbiorach praktycznie nie uległa zmianie.

Odmienności w sytuacji rodzinnej znalazły odzwierciedlenie w różnicach w liczebności gospodarstw domowych związanych z wyodrębnionymi kategoriami indywidualnych gospodarstw rolnych. W 2005 roku, jak i pięć lat wcześniej średnia liczba osób przypadająca na rodzinę w podmiotach niskotowaro-

wych wynosiła 3,9 osoby. Nie uległa również zmianie wielkość rodzin związanych z podmiotami o wyższej skali produkcji towarowej i wynosiła przeciętnie 4,7 osoby. Tym samym w całym okresie 2000-2005 roku przeciętna rodzina użytkująca podmiot niskotowarowy była o około 21% mniejsza liczebnie niż w gospodarstwach towarowych.

Z badań terenowych IERiGŻ-PIB wynika, że w latach 2000-2005 udział ludności z gospodarstw niskotowarowych powiększył się z 54 do 57% ogółu ludności żyjącej w rodzinach (gospodarstwach domowych) rolników. Jeżeli uwzględnić również osoby z wiejskich rodzin bezrolnych, to zbiorowość ta w 2005 roku obejmowała około 29% całej wiejskiej populacji, podczas gdy w 2000 było to jeszcze 23%.

Na podstawie danych GUS dotyczących zmian w liczebności ludności wiejskiej, w tym związanej z gospodarstwami indywidualnymi o powierzchni 1 ha UR, można szacować, że w latach 2000-2005 populacja związana z rodzinnymi gospodarstwami niskotowarowymi zwiększyła się o około 6%. Tym samym w 2005 roku liczyła około 4,3 mln osób, w tym grupa w wieku produkcyjnym stanowiła prawie 2,7 mln.

3. Struktura demograficzna ludności z gospodarstw niskotowarowych

Pewne różnice pomiędzy populacjami związanymi z wyodrębnionymi kategoriami gospodarstw zaznaczyły się w podziale według wieku oraz płci. Należy jednak zaznaczyć, że ogólne odmienności w strukturze demograficznej ludności z jednostek niskotowarowych i towarowych były stosunkowo niewielkie, tendencje zmian były w większości podobne (tabela 1).

Z analizy struktury wieku wyodrębnionych grup ludności wynika, że w całym analizowanym pięcioleciu osoby w wieku ustawowej aktywności zawodowej stanowiły w obydwu populacjach najliczniejszą grupę, przy czym w kolejnych badanych latach ich udział miał niewielkie tendencje wzrostowe.

W wyniku ogólnych trendów demograficznych, a także zmniejszenia wychodźstwa osób młodych, powszechnie w rodzinach rolniczych zwiększała się zbiorowość osób w wieku produkcyjnym [Karwat-Woźniak, Chmieliński 2006]. Nie zmienia to faktu, że ogólnie zarówno w 2000, jak i 2005 roku, członkowie rodzin z gospodarstw niskotowarowych byli relatywnie starsi niż osoby z podmiotów towarowych. Te różnice dotyczyły głównie wyższego odsetka osób w wieku produkcyjnym starszym, tj. powyżej 44 lat. W 2005 roku w tej grupie mieściło się prawie 23% osób z podmiotów niskotowarowych, w jednostkach towarowych było to nieomal 22%, gdy w 2000 roku analogiczne wskaźniki wynosiły odpowiednio 21 i 18%.

Tabela 1. Struktura demograficzna ludności z wyróżnionych grup gospodarstw w 2000 i 2005 roku

Gospodarstwa	Odsetek osób w wieku*				Odsetek	
	przed- produk- cyjnym	produkcyjnym		popro- dukcyj- nym	kobiet	męż- czyzn
		mobilnym	niemobilnym			
Suma wiersza = 100					Suma wiersza = 100	
2000						
niskotowarowe	24,3	39,2	21,1	15,4	49,3	50,7
towarowe	27,5	39,5	17,8	15,2	49,2	50,8
2005						
niskotowarowe	21,5	40,0	22,9	15,6	49,4	50,6
towarowe	24,0	40,3	21,8	14,0	48,4	51,6

* Przyjęto stosowane przez GUS ekonomiczne grupy wieku: **przedprodukcyjny** – osoby do 17 lat; **produkcyjny** – kobiety w wieku 18-59 lat i mężczyźni w wieku 18-64 lat; **poprodukcyjny** – kobiety 60 lat i więcej oraz mężczyźni 65 lat i więcej. W wieku **produkcyjnym** wydzielane są jeszcze dwie grupy: **mobilny** (produkcyjny młodszy) – osoby w wieku 18-44 lat i **niemobilny** (produkcyjny starszy) – kobiety w wieku 45-59 lat i mężczyźni w wieku 45-64 lata.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

W odniesieniu do ludności w wieku produkcyjnym mobilnym rozbieżności praktycznie nie występowały, gdyż różnica w odniesieniu do ludności z gospodarstw niskotowarowych i towarowych w całym analizowanym okresie była mniejsza niż 1 p.p.

Jednocześnie w rodzinach z gospodarstw niskotowarowych żyło nieco mniej osób w wieku przedprodukcyjnym, ale w kolejnych badanych okresach rozbieżności w tym zakresie zmniejszyły się. Z danych ankietowych wynika, że w 2005 roku ich udział wśród ludności z podmiotów niskotowarowych wynosił prawie 22% (24% w 2000 roku), podczas gdy w zbiorze pozostałych gospodarstw towarowych było to 24% (około 28% w 2000 roku).

W analizowanym okresie odsetek osób w wieku emerytalnym wśród populacji z jednostek niskotowarowych był praktycznie stały, natomiast wśród populacji gospodarstw towarowych uległ nieznacznemu ograniczeniu. Trzeba dodać, że zmiana udziału osób w wieku poprodukcyjnym w rodzinach z wyodrębnionych kategorii indywidualnych gospodarstw rolnych była efektem nie tylko procesów generacyjnych, ale również wynikała z nasilenia procesów w zmianie statusu ekonomicznego osób wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego.

Szczegółowa analiza danych dotyczących przeobrażeń w działalności ekonomicznej osób starszych z podmiotów niskotowarowych i towarowych

wskazuje, że przejście na emeryturę ludności z pierwszej z wymienionych kategorii gospodarstw nie pociągało za sobą całkowitej rezygnacji z działalności rolniczej. Takie sytuacje odnotowano również w populacji z jednostek towarowych, ale ich rozpowszechnienie było znacznie mniejsze, albowiem osoby te wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego przekazywały gospodarstwo następcy, tworząc z reguły rodzinę bezrolną. Te tendencje potwierdzają tezę, że rodzinom z jednostek niskotowarowych, nie związanych profesjonalnie z rolnictwem, posiadany majątek produkcyjny służy głównie starszym członkom rodziny, którzy w ograniczonym zakresie są aktywni zawodowo i gospodarczo [Sikorska 2010].

Analizując strukturę ludności w zależności od płci, stwierdzono, że w całym analizowanym okresie relacje pomiędzy liczebnością kobiet i mężczyzn nie uległy zmianie i były bardzo zbliżone. Te właściwości dotyczyły obydwu porównywanych zbiorowości, chociaż udział kobiet w obydwu wyodrębnionych populacjach był nieco niższy (o 1-2 p.p.) niż mężczyzn. Należy jednak dodać, że w latach 2000-2005 wśród osób z gospodarstw niskotowarowych udział kobiet nie uległ zmianie i wynosił nieco ponad 49%. Natomiast wśród ludności z gospodarstw towarowych odnotowano niewielkie zmniejszenie udziału kobiet z nieco ponad 49% w 2000 roku do około 48% w 2005 roku.

4. Poziom wykształcenia (skolaryzacji)

Z przeprowadzonej analizy poziomu wykształcenia ogólnego ludności z wyodrębnionych kategorii indywidualnych gospodarstw rolnych wynika, że w latach 2000-2005 nastąpiła pewna poprawa w tym zakresie, przy czym w podmiotach niskotowarowych ta tendencja zaznaczyła się nieco silniej niż wśród gospodarstw towarowych (tabela 2). Dotyczyło to w zasadzie wszystkich poziomów edukacji, przy czym najsilniej uwidoczniło się na szczycie szkół wyższych. W związku z tym zmniejszyły się dysproporcje w poziomie wykształcenia porównywanych populacji.

Z danych ankietowych wynika, że w 2005 roku wśród obydwu porównywanych populacji najbardziej powszechne było wykształcenie na poziomie szkoły podstawowej lub gimnazjum, czyli ustawowym, które posiadało około 32-33% osób niezależnie od kategorii gospodarstwa.

Tabela 2. Wykształcenie ludności z wyróżnionych grup gospodarstw rolnych w 2000 i 2005 roku

Gospodarstwa	Odsetek osób* z wykształceniem ogólnym na poziomie			
	ustawowym**	zasadniczym	średnim	wyższym
	2000			
niskotowarowe	33,5	41,1	22,2	3,2
towarowe	30,9	36,5	27,9	4,7
	2005			
niskotowarowe	33,0	34,2	25,7	7,1
towarowe	31,6	29,0	29,8	9,6

*Uwzględniono osoby w wieku 15 lat i więcej, które zakończyły edukację szkolną.

**Do tej grupy zaliczono osoby, które co najwyżej ukończyły tylko szkołę podstawową bądź gimnazjum.

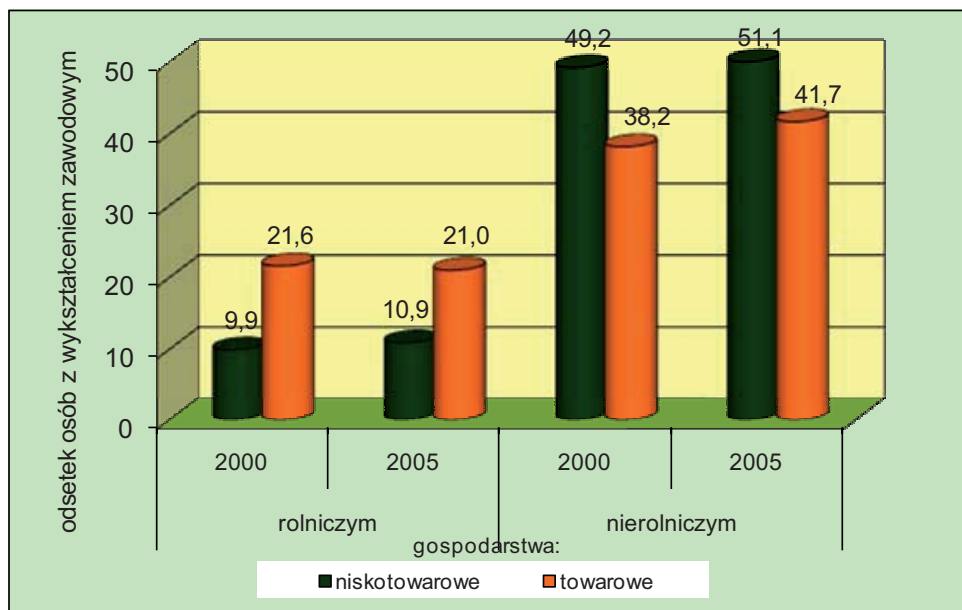
Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

W gronie ludności z gospodarstw niskotowarowych stosunkowo najmniej w porównaniu do populacji z podmiotów towarowych było absolwentów szkół średnich (26% wobec 30%) i wyższych (7% wobec prawie 10%). Natomiast udział osób z wykształceniem na poziomie zasadniczym (ponad 34% wobec 29%) był relatywnie wyższy.

Jeśli chodzi o wykształcenie zawodowe, to w całej populacji osób z rodzin rolniczych, jak też w każdej z wyodrębnionych kategorii, najczęstszym kierunkiem edukacji było zdobycie kwalifikacji nierolniczych. Skłonność w analizowanym okresie uległa niewielkiemu zwiększeniu, które nieco silniej zaznaczyło się wśród ludności z gospodarstw towarowych (wykres 1).

Jednak nadal wśród ludności z gospodarstw niskotowarowych odsetek osób ze szkolnym wykształceniem o profilu nierolniczym był w 2005 roku o 9 p.p. wyższy niż wśród ludności z gospodarstw towarowych i wynosił 51%. Dla porównania pięć lat wcześniej udział osób z takim poziomem wykształceniem w populacji związanej z podmiotami niskotowarowymi był o 11 p.p. wyższy niż w gronie osób z podmiotów towarowych i wynosił ponad 49%. Jednocześnie w 2005 roku udział osób z wykształceniem rolniczym był w podmiotach niskotowarowych 2-krotnie niższy niż w gospodarstwach towarowych (11% wobec 21%). Należy również zaznaczyć, że były to relacje zbliżone do 2000 roku, kiedy to udział osób ze szkolnym wykształceniem rolniczym wśród ogółu ludności z podmiotów niskotowarowych wynosił niespełna 10%, a w gospodarstwach towarowych – około 22%.

Wykres 1. Udział osób* ze szkolnym wykształceniem zawodowym



*Uwzględniono osoby w wieku 15 i więcej lat, które zakończyły edukację szkolną.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

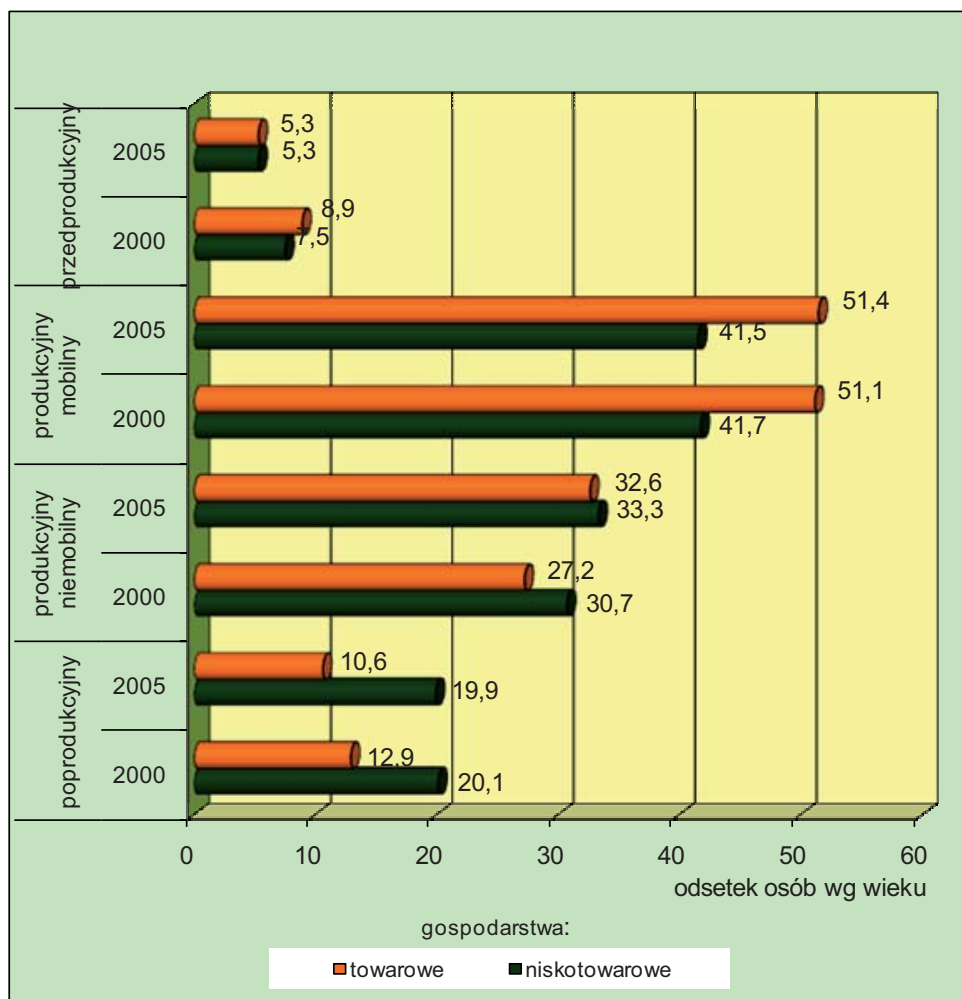
Interpretując różnice w poziomie oraz kierunku wykształcenia osób z podmiotów niskotowarowych i pozostałych towarowych, należy uznać, że są one przejawem procesu racjonalizowania wzajemnych relacji pomiędzy funkcjami gospodarstwa rolnego a postawami zawodowymi ich użytkowników. Ponadto relatywnie wyższy udział osób, które ukończyły szkoły o profilu nierolniczym należy wiązać przede wszystkim z dywersyfikacją aktywności zawodowej ludności rolniczej i obniżaniem się zatrudnienia w tym sektorze, a nie z niedocenianiem wiedzy specjalistycznej w działalności rolniczej [Sikorska 2010].

5. Struktura demograficzna i wykształcenie ludności pracującej wyłącznie w użytkowanym gospodarstwie rolnym

Z punktu widzenia losów gospodarstwa niskotowarowego ważne wydają się informacje dotyczące cech płci, a zwłaszcza wieku oraz poziomu i rodzaju wykształcenia osób pracujących w działalności rolniczej. Cechy tej populacji w określonych sytuacjach mogą hamować lub stymulować przeobrażenia w potencjale produkcyjnym użytkowanych gospodarstw, a jednocześnie wyznaczają możliwości alokacji aktywności ekonomicznej poza użytkowanym gospodarstwem.

Z analizy danych ankietowych wynika, że w 2005 roku w gospodarstwach niskotowarowych prawie 66% (69% – w 2000 roku) pracujących w działalności rolniczej stanowiły osoby wyłącznie zatrudnione przy produkcji rolniczej. Przy czym dla 42% (w 49% w 2000 roku) z nich ta praca miała charakter stały i była wykonywana w pełnym wymiarze czasu. Niewiele mniejszą grupę, bo około 40% (36% – w 2000 roku), stanowiły osoby pracujące systematycznie, ale w niepełnym wymiarze czasu pracy. Jednocześnie nieco ponad 18% (15% – w 2000 roku) wynosił udział osób, które pracowały sezonowo bądź dorywczo.

Wykres 2. Pracujący* wyłącznie w działalności rolniczej według wieku



*Uwzględniono osoby w wieku 15 i więcej lat, które zakończyły edukację szkolną.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

Z materiałów pochodzących z badań zrealizowanych w 2000 i 2005 roku wynika, że bez względu na skalę prowadzonej działalności rolniczej w obydwu okresach większość pracujących wyłącznie w gospodarstwie stanowiły osoby będące w ustawowym okresie aktywności zawodowej (wykres 2). Udział osób w wieku produkcyjnym w zbiorowości zatrudnionej tylko w gospodarstwie niskotowarowym wzrósł z 72% w 2000 roku do 75% w roku 2005, podczas gdy w podmiotach o wyższej skali produkcji analogiczna zbiorowość stanowiła 78 i 84%. Na te dysproporcje składały się głównie rozbieżności w udziale osób w wieku produkcyjnym młodszym, jak również różnice w tempie powiększania się odsetka ludności pracującej wykonujących jedynie zajęcia rolnicze w wieku produkcyjnym starszym.

Z danych ankietowych wynika, że w 2005 roku, jak i pięć lat wcześniej osoby w wieku 18-44 lata stanowiły około 42% wśród ogółu zatrudnionych jedynie w rodzinnym gospodarstwie niskotowarowym. W podmiotach towarowych analogiczny wskaźnik wynosił ponad 51%. Jednocześnie w okresie 2000-2005 udział osób w wieku produkcyjnym niemobilnym wśród ludności zatrudnionej wyłącznie w gospodarstwie niskotowarowym zwiększył tylko z 31 do 33%, a w kategorii podmiotów towarowych analogiczny wskaźnik wzrósł z 27 do 33%.

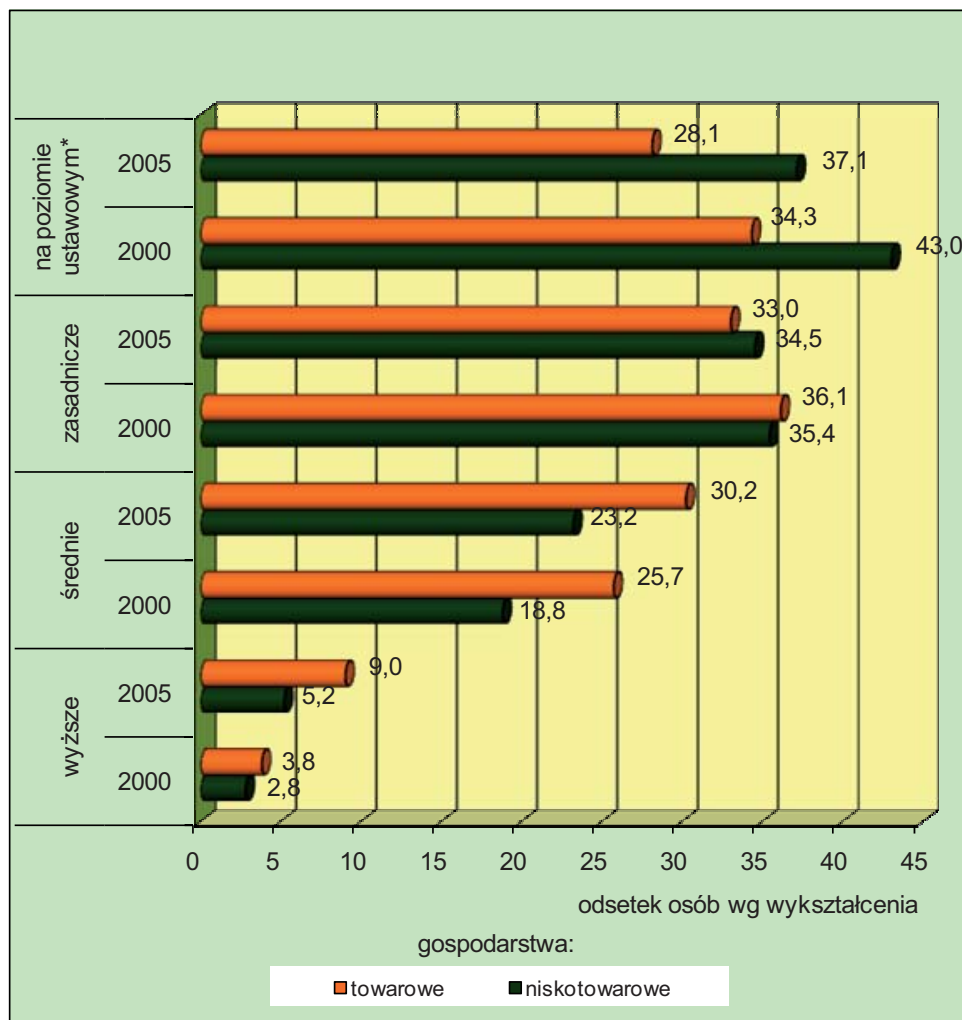
Z przeprowadzonych analiz wynika, że w latach 2000-2005 również w pozostałych ekonomicznych grupach wieku (tj. przedprodukcyjnym i emerytalnym) ludności zatrudnionej tylko w działalności rolniczej zmiany były relatywnie niewielkie. W badanym okresie udział ludności w wieku przedprodukcyjnym wśród populacji pracujących tylko w gospodarstwie niskotowarowym zmniejszył się z 8 do 5%, podczas gdy wysokość odsetka osób w wieku emerytalnym nie uległa zmianie i wynosiła około 20%. Jednocześnie w podmiotach towarowych te zmiany były nieco większe, albowiem odsetek osób w wieku do 17 lat wśród zatrudnionych jedynie przy produkcji rolniczej spadł z około 9% w 2000 roku do 5% w roku 2005, natomiast w wieku poprodukcyjnym zmniejszył się z 13 do 11%.

Reasumując, należy uznać, że pomimo słabszych symptomów starzenia się ludności wiążącej swoją aktywność zawodową z gospodarstwem niskotowarowym niż towarowym, to niezmiennie jest ona demograficznie starsza niż populacja lokująca swoją aktywność zawodową tylko w podmiotach towarowych.

Na podkreślenie zasługują również różnice w stopniu sfeminizowania populacji zatrudnionej wyłącznie w gospodarstwie niskotowarowym i towarowym. W analizowanym okresie stopień sfeminizowania populacji wykonującej wyłącznie zajęcia rolnicze był wyraźnie wyższy w jednostkach niskotowaro-

wych niż w podmiotach towarowych. Jednocześnie należy podkreślić, że w pięcioleciu 2000-2005 te rozbieżności uległy wzmocnieniu. Z danych ankietowych wynika, że w 2005 roku wśród pracujących wyłącznie w podmiotach niskotowarowych kobiety stanowiły prawie 52%, a pięć lat później nieco ponad 48%. W gospodarstwach towarowych ten proces też się zaznaczył, a jego nasilenie było znacząco większe. W tym zbiorze udział kobiet wśród osób zatrudnionych jedynie w działalności rolniczej obniżył się z ponad 42% do niespełna 36%.

Wykres 3. Wykształcenie ogólne ludności pracującej wyłącznie w gospodarstwach niskotowarowych i towarowych



*Uwzględniono osoby w wieku 15 i więcej lat, które zakończyły edukację szkolną.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

Podobnie jak w przypadku ogółu ludności, również w odniesieniu do osób wiążących swoją aktywność zawodową z rodzinnym gospodarstwem, zaznaczył się dystans w poziomie wykształcenia w zależności od skali prowadzonej działalności rolniczej (wykres 3). Zatrudnieni jedynie w gospodarstwie niskotowarowym byli gorzej wykształceni niż analogiczna grupa z podmiotów towarowych. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, że wyraźnie więcej niż w grupie pracujących w gospodarstwach towarowych było w ich gronie osób kończących edukację na poziomie szkoły podstawowej lub gimnazjum.

W 2005 roku wykształcenie ogólne na poziomie co najwyżej ustawowym posiadało 37% (w 2000 roku – 43%) osób pracujących tylko w gospodarstwie niskotowarowym, gdy wśród zatrudnionych wyłącznie w jednostkach towarowych analogiczny odsetek wynosił około 28% (w 2000 roku – 34%). Wśród ludności wiążącej swoją aktywność zawodową jedynie z działalnością rolniczą z obydwu porównywanych zbiorów najbardziej rozpowszechnione było wykształcenie zasadnicze. Takim poziomem edukacji legitymowało się niespełna 35% (w 2000 roku – ponad 35%) osób z populacji pracującej wyłącznie w gospodarstwie niskotowarowym, a w gospodarstwie towarowym – 33% (w 2000 roku 36%). Szkoły średnie ukończyło 23% (w 2000 roku – 19%) osób wykonujących jedynie zajęcia rolnicze w jednostkach niskotowarowych i ponad 30% (w 2000 roku – 26%) w towarowych.

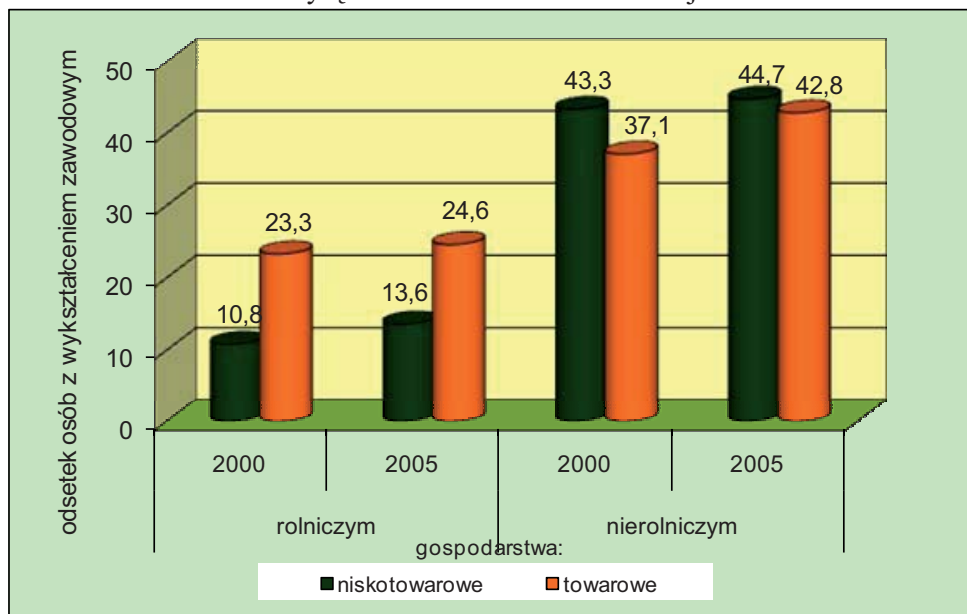
W całym analizowanym okresie zdecydowanie największe różnice pomiędzy omawianymi populacjami wystąpiły na poziomie szkoły wyższej. Przy czym absolwentów szkół wyższych było zdecydowanie mniej wśród osób pracujących tylko w gospodarstwie niskotowarowych niż towarowych. W 2005 roku w pierwszej z wymienionych kategorii gospodarstw takie wykształcenie posiadało ponad 5% pracujących jedynie w działalności rolniczej, podczas gdy pięć lat wcześniej takich osób było niespełna 3%. Natomiast w gospodarstwach towarowych analogiczne udziały wynosiły odpowiednio 9 i 4%.

Z punktu widzenia możliwości zwiększenia pozarolniczej aktywności zawodowej ludności pracującej ważny jest nie tylko poziom skolaryzacji, ale również kwalifikacje zawodowe. Albowiem odchodzenie od rolnictwa i możliwość znalezienia zatrudnienia poza użytkowanym gospodarstwem rolnym współwystępuje z lepszym przygotowaniem zawodowym [Sikorska 2010].

Z zebranych danych wynika, że jeśli chodzi o wykształcenie zawodowe, to w całej populacji pracujących wyłącznie przy produkcji rolniczej najczęstszym kierunkiem edukacji zawodowej było zdobycie kwalifikacji nierolniczych. Ponadto w analizowanym okresie nastąpiła poprawa w zakresie szkolnego przygotowania zawodowego ludności pracującej wyłącznie w użytkowanym

gospodarstwie rolnym. Przy czym w jednostkach niskotowarowych ta tendencja zaznaczyła się nieco słabiej niż wśród gospodarstw towarowych. W związku z tym zmniejszyły się dysproporcje w tej płaszczyźnie pomiędzy porównywanymi populacjami (wykres 4).

Wykres 4. Wykształcenie zawodowe osób* pracujących wyłącznie w działalności rolniczej



*Uwzględniono osoby w wieku 15 i więcej lat, które zakończyły edukację szkolną.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

Z danych ankietowych wynika, że chociaż zmniejszyły się dysproporcje w zakresie rozpowszechnienia kwalifikacji nierolniczych pomiędzy porównywanymi populacjami, to zatrudnieni jedynie w gospodarstwach niskotowarowych częściej dysponowali szkolnymi kwalifikacjami nierolniczymi. W 2000 roku udział osób ze szkolnym wykształceniem nierolniczym wśród pracujących tylko w gospodarstwie niskotowarowym był o 6 p.p. wyższy niż wśród zatrudnionych wyłącznie w podmiotach towarowych (43% wobec 37%). Pięć lat później ten dystans wynosił już tylko 2 p.p. (45% wobec 43%). Równocześnie wśród lokujących swoją aktywność zawodową wyłącznie w jednostkach niskotowarowych stosunkowo niższy niż w towarowych był udział osób, które ukończyły szkoły rolnicze. Różnice w wysokości tego odsetka chociaż ulegały zmianom, to w całym analizowanym okresie były znaczące, populacja zatrudniona w rodzinnym gospodarstwie niskotowarowym charakteryzowała się niższym przygotowaniem do wykonywania zawodu rolnika. W 2005 roku osoby ze szkolnymi

kwalifikacjami rolniczymi stanowiły prawie 14% w gronie ludności pracującej tylko w gospodarstwie niskotowarowym i około 25% wśród populacji zatrudnionej jedynie w jednostce towarowej. W 2000 roku analogiczne wskaźniki wynosiły odpowiednio 11 i 23%.

Reasumując, należy zaznaczyć, że relatywnie niższy udział osób pracujących tylko w prowadzonej działalności rolniczej, które ukończyły szkoły rolnicze niż o specjalizacji nierolniczej należy wiązać z możliwością dywersyfikacji aktywności zawodowej i obniżaniem zatrudnienia w rolnictwie. Trzeba bowiem zaznaczyć, że nawet w jednostkach o relatywnie dużych rozmiarach produkcji rolniczej występują nie w pełni wykorzystane zasoby siły roboczej [Karwat-Woźniak, Józwiak, Augustynska-Grzymek, Chmielewska, Niewęglowska 2011].

6. Aktywność zawodowa ludności

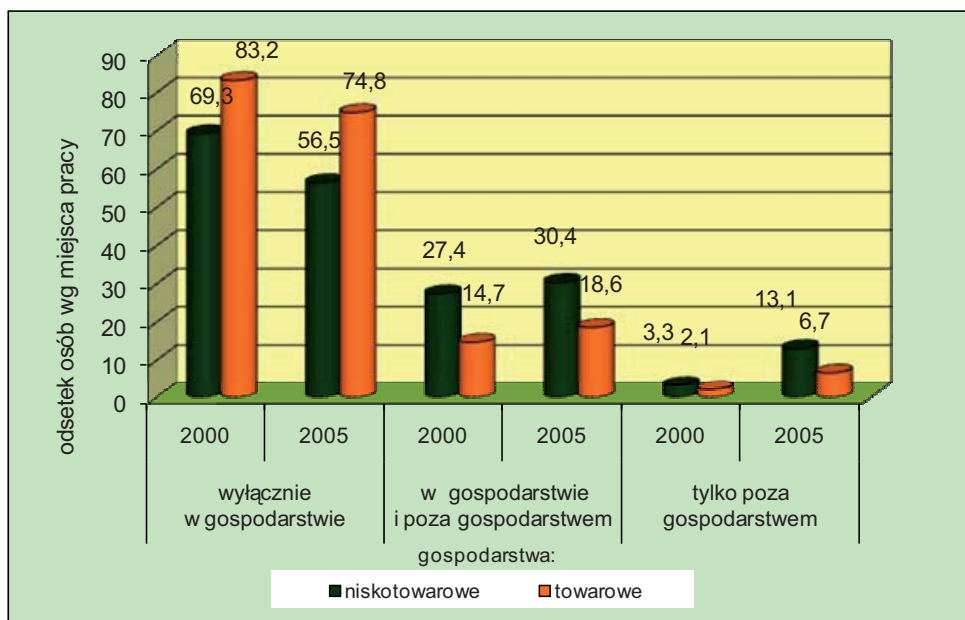
Gospodarstwo rodzinne jest specyficznym warsztatem pracy, gdyż funkcjonuje w głównej mierze w oparciu o pracę właściciela (użytkownika i członków jego rodziny), a równocześnie jednym z jego zadań jest racjonalne wykorzystanie własnych zasobów pracy. Ponadto, jeżeli istnieje taka konieczność, pracują tam osoby z rodziny, które z ekonomicznego punktu widzenia są zbędne [Woś 2000a]. Te uwarunkowania oraz specyfika procesów produkcyjnych w działalności rolniczej skutkuje powszechnym angażowaniem się do pracy w gospodarstwie rolnym członków rodziny. To powoduje, że ludność rolniczą cechuje duża aktywność zawodowa, znacznie większa niż pozostałych mieszkańców wsi lub kraju. Jednocześnie można zaobserwować pokaźny zakres dwuzawodowości wśród rodzin rolniczych [Kalata 2005].

Z badań wynika, że chociaż populacja związana zarówno z gospodarstwami niskotowarowymi, jak i towarowymi cechowała się relatywnie dużą aktywnością zawodową, to zaznaczyły się pewne różnice w zależności od rozmiarów prowadzonej działalności rolniczej.

Z danych ankietowych wynika, że w 2005 roku około 73% osób związanych z gospodarstwami niskotowarowymi było aktywnych na rynku pracy, a w grupie ludności z podmiotów towarowych – 82%. W stosunku do 2000 roku, w obydwu porównywanych populacjach wskaźnik aktywności zawodowej wykazywał tendencję spadkową. Przy czym skłonność do ograniczania aktywności na rynku pracy zaznaczyła się nieco silniej wśród ludności związanej z gospodarstwami niskotowarowymi niż wśród osób z gospodarstw towarowych. W 2000 roku udział osób aktywnych zawodowo wynosił odpowiednio 80 i 87%.

Jednocześnie wraz z rozwojem pozarolniczego rynku pracy ważnym determinantem stały się aspiracje zawodowe i plany życiowe poszczególnych osób. Konkurencja pracy zarobkowej przy wyborze głównego miejsca zatrudnienia – w gospodarstwie lub poza nim – przyczyniła się do wzrostu znaczenia kondycji ekonomicznej poszczególnych gospodarstw przy podejmowaniu takich decyzji. W konsekwencji nie tylko sytuacja rodzinna, ale także możliwości pracy, a przede wszystkim właściwości ekonomiczne poszczególnych gospodarstw warunkują nie tylko skalę aktywności zawodowej, ale przede wszystkim jej umiejscowienie.

Wykres 5. Osoby piętnastoletnie i starsze z wyróżnionych kategorii indywidualnych gospodarstw rolnych według miejsca pracy



Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

Z badań wynika, że różnice w skali prowadzonej działalności rolniczej w wyodrębnionych kategoriach gospodarstw znalazły przede wszystkim odzwierciedlenie w podziale strukturalnym według umiejscowienia aktywności zawodowej (wykres 5). W całym analizowanym okresie i w każdej grupie gospodarstw największą zbiorowość stanowiły osoby zatrudnione wyłącznie we własnej działalności rolniczej. Ponadto w latach 2000-2005 wielkość populacji pracującej tylko w prowadzonej działalności rolniczej uległa zmniejszeniu. Przy czym w jednostkach niskotowarowych ta tendencja zaznaczyła się znacznie silniej niż wśród gospodarstw towarowych. W konsekwencji zwiększyły się różnice w tym zakresie

między porównywanymi populacjami. W 2005 roku udział osób pracujących tylko we własnej działalności rolniczej wśród ogółu zatrudnionych członków rodzin z gospodarstw niskotowarowych wynosił około 57% i był o 18 p.p. niższy niż wśród gospodarstw towarowych. Pięć lat wcześniej analogiczna różnica wynosiła 14 p.p., a udział osób lokujących swoją aktywność zawodową jedynie w gospodarstwie niskotowarowym wynosił 69%, a w towarowym 83%.

Spadkowi udziału osób pracujących wyłącznie w indywidualnym gospodarstwie rolnym towarzyszył wzrost zatrudnionych poza nim, przy czym wzrost ten był w głównej mierze konsekwencją rozszerzenia liczby pracujących tylko poza użytkowanym gospodarstwem. Te tendencje, podobnie jak zmiany w liczebności grupy zatrudnionej jedynie w działalności rolniczej, zaznaczyły się zarówno w populacji związanej z jednostkami niskotowarowymi, jak i towarowymi. Przy czym natężenie procesów dywersyfikacji aktywności zawodowej było nieznacznie silniejsze w pierwszej z wymienionych kategorii gospodarstw. W związku z tym zwiększyły się nieco różnice w rozpowszechnieniu zarobkowania porównywanych populacji.

Z badań ankietowych wynika, że w latach 2000-2005 w populacji pracującej z jednostek niskotowarowych udział zarobkujących wzrósł z 31 do 44%, tj. o 13 p.p., podczas gdy w gospodarstwach towarowych analogiczna zbiorowość zwiększyła się z 17 do 25%, czyli o 8 p.p. Na te rozbieżności składały się głównie dysproporcje w tempie powiększania się odsetka ludności pracującej jedynie poza użytkowanym gospodarstwem. W pięcioleciu 2000-2005 udział osób lokujących swoją aktywność zawodową poza rolnictwem wśród ogółu pracujących w gospodarstwach niskotowarowych wzrósł ponad 4-krotnie (z około 3 do 13%). Natomiast w odniesieniu do podmiotów towarowych to zwiększenie, aczkolwiek duże, dotyczyło relatywnie niewielkiej liczebnie grupy. Z danych ankietowych wynika, że w gospodarstwach towarowych analogiczna zbiorowość zwiększyła się z nieco ponad 2% w 2000 roku do niespełna 7% w roku 2005, zatem mniej niż 3,5-krotnie.

Przedstawiony proces zmniejszania się zaangażowania ludności z jednostek niskotowarowych przy produkcji rolniczej znalazł odzwierciedlenie nie tylko w podziale strukturalnym według rodzaju działalności ekonomicznej ludności, ale również w ich aktywności na rynku pracy (tabela 3).

Z wykonanych analiz wynika, że w gospodarstwach niskotowarowych większość osób w ustawowym wieku aktywności zawodowej była aktywna na pozarolniczym rynku pracy. Ponadto w badanym okresie udział osób w wieku produkcyjnym z jednostek niskotowarowych pracujących poza swym gospodarstwem zwiększył się z 37% w 2000 roku do około 41% w 2005 roku, podczas gdy w gospodarstwach towarowych analogiczna zbiorowość stanowiła odpowiednio 15 i 19%.

Tabela 3. Aktywność na pozarolniczym rynku pracy ludności w wieku produkcyjnym* z wyróżnionych grup gospodarstw rolnych w 2000 i 2005 roku

Procent wśród ogółu osób w wieku produkcyjnym	Gospodarstwa			
	niskotowarowe		towarowe	
	2000	2005	2000	2005
Pracujących zarobkowo				
- ogółem	37,1	40,6	15,3	19,2
- stale	28,6	33,7	8,4	12,7
- sezonowo i dorywczo	8,5	6,9	6,9	6,5
Bezrobotnych				
- ogółem	40,7	34,0	19,8	17,9
- jawnych	11,6	9,2	5,7	5,4
w tym: zarejestrowanych	9,3	6,4	3,2	4,5
- ukrytych	29,2	24,8	14,1	12,5
Biernych zawodowo	9,4	8,8	8,5	8,7

* Odpowiednio za 100 uznano ogólną liczbą osób w wieku produkcyjnym z danej kategorii gospodarstw.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2000 i 2005 roku.

Wraz ze wzrostem zbiorowości zarobkującej zwiększała się zbiorowość pracująca stale poza rolnictwem. W okresie 2000-2005 udział osób z tej grupy, wśród ogółu ludności w wieku produkcyjnym zatrudnionych w pełnym wymiarze poza użytkowanym gospodarstwem wzrósł z 29 do 34%, natomiast w przypadku podmiotów towarowych porównywane udziały wynosiły adekwatnie 8 i 13%.

Wprawdzie presja na rynek pracy ludności związanej z jednostkami niskotowarowymi była ponad 2-krotnie większa niż w odniesieniu do populacji z gospodarstw towarowych, to równocześnie w obu grupach znajdowała się relatywnie duża zbiorowość osób beczynnych zawodowo, zatem takich, które były bierne zawodowo bądź były zbędne z punktu widzenia prowadzonej działalności rolniczej. Łącznie w rodzinach użytkujących podmioty niskotowarowe takie osoby stanowiły w 2005 roku około 34%, a pięć lat wcześniej – 37%. W gospodarstwach towarowych analogiczna zbiorowość stanowiła odpowiednio 23 i 21%. Na te różnice składały się głównie rozbieżności w tempie powiększania wielkości odsetka osób zbędnych z perspektywy prowadzonej działalności rolniczej. Wskaźnik ten określa skalę bezrobocia ukrytego.

W okresie 2000-2005 udział osób z tej grupy wśród ogółu ludności w wieku produkcyjnym w gospodarstwach niskotowarowych zmniejszył się z 29 do 25%, natomiast w odniesieniu do jednostek towarowych spadek był z 14 do 13%.

Tym samym skala bezrobocia ukrytego była 2-krotnie większa w jednostkach niskotowarowych niż towarowych. Należy zaznaczyć, że w całym analizowanym okresie w obydwu analizowanych kategoriach gospodarstw osoby biernie stanowiły około 9% ogółu populacji w wieku ustawowej aktywności zawodowej.

7. Źródła utrzymania rodzin użytkujących gospodarstwa niskotowarowe

Różnice w umiejscowieniu działalności ekonomicznej ludności z wyróżnionych kategorii gospodarstw znajdują odzwierciedlenie w wielości źródeł pozyskiwania dochodów, a przede wszystkim podstawowym źródle ich utrzymania.

Tabela 4. Struktura gospodarstw niskotowarowych i pozostałych towarowych według liczby i głównego źródła dochodu

Gospodarstwa	Odsetek gospodarstw						
	1	2	3	utrzymujących się głównie z:			
	źródłami dochodów			pracy zarobkowej		rent, emerytur	gospodarstwa
				ogółem	w tym najemnej		
	Suma wiersza = 100			suma wiersza (bez kolumny 5) = 100			
1	2	3	4	5	6	7	
niskotowarowe	9,1	51,9	39,1	47,8	42,2	30,3	22,1
towarowe	23,4	55,7	20,9	6,4	4,8	1,7	91,9

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2005 roku.

Z danych empirycznych wynika, że niezależnie od kategorii i cech użytkowanego gospodarstwa, zdecydowanie najliczniejszą kategorię stanowiły rodziny posiadające więcej niż jedno źródło dochodów. W 2005 roku wśród użytkowników z gospodarstw niskotowarowych rodziny utrzymujące się jedynie z dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa rolnego stanowiły około 9%. Jednocześnie ponad 39% rodzin z tej grupy dysponowało wszystkimi trzema rodzajami dochodów (rolnictwo, zarobki, świadczenia społeczne). Wśród użytkowników gospodarstw towarowych odsetek rodzin z jednym źródłem dochodów był około 2,5-krotnie większy (wynosił ponad 23%), a prawie 2-krotnie mniejsza była również wysokość odsetka rodzin uzyskujących dochody z trzech źródeł.

Wpływ dywersyfikacji aktywności ekonomicznej znajduje odzwierciedlenie w wielości źródeł dochodu, ale również w strukturze rodzin według głównego źródła dochodu (tabela 4).

W 2005 roku w zbiorze rodzin z gospodarstw niskotowarowych dominowały rodziny utrzymujące się głównie z zarobków (około 48%), a następne 30% stanowiły rodziny opierające swój byt głównie o emerytury i renty. Dochody

czerpane z działalności rolniczej stanowiły podstawę utrzymania dla 22% rodzin z podmiotów niskotowarowych.

W rodzinach dysponujących gospodarstwem towarowym sytuacja była odmienna. W tej grupie w 2005 roku około 92% rodzin utrzymywało się głównie z dochodów z gospodarstwa. Jednocześnie udział rodzin czerpiących w głównej mierze dochody z zarobków bądź świadczeń społecznych był relatywnie niewielki wynosił odpowiednio około 6 i 2%.

Tabela 5. Struktura dochodów pieniężnych rodzin z wyróżnionych grup gospodarstw

Gospodarstwa	Udział dochodów z:			
	zarobków	emerytur i rent	gospodarstwa	w tym:
	Suma wiersza = 100			z dopłat
niskotowarowe	48,1	28,6	23,3	9,8
towarowe	11,1	11,3	77,6	15,3

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2005 roku.

Biorąc pod uwagę wielkość kwotową uzyskiwanych dochodów, status ekonomiczny rodzin z gospodarstw niskotowarowych był powiązany w głównej mierze z pracą zarobkową. W 2005 roku prawie połowa (nieco ponad 48%) dochodu ogólnego gospodarstwa domowego z użytkownikiem podmiotu niskotowarowego pochodziła z zarobków, podczas gdy wśród reszty rodzin z gospodarstw towarowych zarobki stanowiły tylko 11% ogólnego budżetu. Zaznaczające się rozwarstwienie pod względem sposobu uzyskiwania środków utrzymania dokumentują również dane dotyczące znaczenia świadczeń społecznych. W grupie gospodarstw niskotowarowych ich udział w ogólnych dochodach wynosił prawie 29%, podczas gdy wśród pozostałych towarowych – nieco ponad 11% (tabela 5).

Jednak najbardziej o zaawansowaniu procesu dywersyfikacji aktywności ekonomicznej osób z wyróżnionych kategorii podmiotów świadczy rola dochodów z użytkowanych gospodarstw. W 2005 roku udział tego rodzaju dochodów w całkowitej wielkości budżetów pieniężnych rodzin z gospodarstw niskotowarowych wynosił nieco ponad 23%, podczas gdy wśród pozostałych rodzin z podmiotów towarowych – prawie 78%.

Tabela 6. Wysokość dochodów pieniężnych w rodzinach z gospodarstw niskotowarowych i towarowych według głównego źródła utrzymania

Gospodarstwa	Średni roczny dochód					
	ogółem	w tym: według źródła utrzymania				
		praca zarobkowa			emerytury renty	rolnictwo
		razem	najemna	na własny rachunek		
w tys. zł na 1 rodzinę						
niskotowarowe	26,1	33,1	32,0	42,6	22,7	15,7
towarowe	63,1	76,1	67,8	101,1	54,2	59,2
w tys. zł na 1 osobę						
niskotowarowe	6,6	7,7	7,4	10,2	6,1	4,5
towarowe	13,5	14,0	12,6	19,8	9,7	13,5

Źródło: opracowano na podstawie danych badań terenowych IERiGŻ-PIB w 2005 roku.

Analizując wyniki badań terenowych dotyczące zróżnicowania poziomu dochodów rodzin z wyodrębnionych kategorii gospodarstw towarowych, uznać należy, że w stosunkowo gorszej kondycji były rodziny użytkujące podmioty niskotowarowe (tabela 6). Ich roczny dochód w przeliczeniu na 1 rodzinę, jak i na 1 osobę był o ponad 50% niższy niż średnio wśród rodzin posiadających pozostałe gospodarstwa towarowe. Ta prawidłowość miała charakter powszechny, tj. zaznaczała się bez względu na dominujące źródło dochodów. Jednak relatywnie największe rozbieżności pomiędzy porównywanymi zbiorowościami stwierdzono w grupie rodzin utrzymujących się przede wszystkim z dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa. Średnie roczne całkowite dochody rodzin utrzymujących się głównie z gospodarstwa niskotowarowego wynosiły 15,7 tys. zł i były ponad 3,5-krotnie niższe niż w analogicznej grupie rodzin z pozostałych podmiotów towarowych. Pomijając pojedyncze przypadki, kiedy w grupie gospodarstw niskotowarowych przejściowo znalazły się podmioty będące dopiero w fazie rozruchu (można szacować, że było ich około 5%), we wszystkich pozostałych przypadkach świadczyło to o trudnym położeniu finansowym rodziny.

8. Podsumowanie i wnioski

W analizach dotyczących zmian strukturalnych w polskim rolnictwie jednym z najczęściej podnoszonych problemów stanowi poszukiwanie instrumentów i tworzenie mechanizmów oddziałujących na poprawę jego zdolności konkurencyjnych. W tym kontekście najczęściej podkreśla się konieczność przyśpieszania procesów koncentracji majątku produkcyjnego (zwłaszcza ziemi). Obecność w rolnictwie indywidualnym jednostek niskotowarowych osłabia konkurencyjność całego sektora.

Jednocześnie względny wzrost skali występowania gospodarstw niskotowarowych wskazuje, że przeobrażenia w strukturze indywidualnego rolnictwa ciągle dokonują się głównie w oparciu o procesy polaryzacji produkcyjnej (ekonomicznej), przy jednocześnie powolnej racjonalizacji struktur rolniczych, zwłaszcza obszarowych. Te zmiany wiążą się z odchodzeniem osób z rodzin rolniczych do zajęć nierolniczych i procesami zanikania gospodarstw i koncentracji ziemi, które są uwarunkowane w głównej mierze procesami dywersyfikacji ekonomicznej ludności rolniczej. Tempo tych zmian kształtuje nie tylko sytuacja makroekonomiczna, ale również cechy społeczno-demograficzne ludności.

W opracowaniu udokumentowano, że chociaż cechy demograficzne populacji z gospodarstw niskotowarowych nie odbiegają znacząco od właściwości ludności z podmiotów towarowych, to jednak procesy starzenia są w pierwszej z wymienionych kategorii nieco bardziej zaawansowane. Jednocześnie osoby z rodzin z gospodarstw niskotowarowych cechowały się niższym poziomem skolaryzacji, zwłaszcza w odniesieniu do wykształcenia rolniczego, niż ludność z podmiotów towarowych. Te tendencje zaznaczyły się zwłaszcza w przypadku populacji lokującej swoją aktywność zawodową wyłącznie w prowadzonej działalności rolniczej. Ponadto zatrudnieni jedynie w gospodarstwie niskotowarowym cechowali się nie tylko większym poziomem feminizacji, ale również bardziej zaawansowanym wiekiem. Jeśli chodzi o wykształcenie zawodowe, to w całej populacji osób z rodzin rolniczych, jak też w każdej z wyodrębnionych kategorii, najczęstszym kierunkiem edukacji było zdobycie kwalifikacji nierolniczych. Pomimo że skłonność ta w analizowanym okresie uległa niewielkiemu zwiększeniu, która nieco silniej zaznaczyła się wśród ludności z gospodarstw towarowych, to jednak nadal wśród ludności z gospodarstw niskotowarowych odsetek osób ze szkolnym wykształceniem o profilu nierolniczym był w 2005 roku o 9 p.p. wyższy niż wśród ludności z gospodarstw towarowych i wynosił 51%. Tendencja ta jest przejawem procesu racjonalizowania wzajemnych relacji pomiędzy funkcjami gospodarstwa rolnego a postawami zawodowymi ich użytkowników. Ponadto relatywnie wyższy udział osób, które ukończyły szkoły o profilu nierolniczym należy wiązać przede wszystkim z dywersyfikacją aktywności zawodowej ludności rolniczej i obniżaniem się zatrudnienia w tym sektorze, a nie niedocenianiem wiedzy specjalistycznej w działalności rolniczej.

Z badań wynika, że różnice w skali prowadzonej działalności rolniczej wyodrębnionych kategorii gospodarstw znalazły odzwierciedlenie w odmienności w podziale strukturalnym według miejsca pracy. W całym analizowanym okresie i każdej grupie gospodarstw największą zbiorowość stanowiły osoby zatrudnione wyłącznie we własnej działalności rolniczej. W 2005 roku w takim zakresie pracowało blisko 57% ogółu zatrudnionych członków rodzin z gospodarstw

niskotowarowych i był to udział o prawie 18 p.p. mniejszy niż wśród pracujących z gospodarstw towarowych. Natomiast w populacji pracującej z jednostek niskotowarowych wyraźnie większy niż w towarowych był udział łączących pracę w rodzinnym gospodarstwie i poza nim (30% wobec 19%) oraz zatrudnionych wyłącznie poza rolnictwem (13% wobec 7%).

Stosunkowo mniejsze zaangażowanie ludności z jednostek niskotowarowych przy produkcji rolniczej znalazło odzwierciedlenie w ich działalności zawodowej poza użytym gospodarstwem. Blisko połowa osób w wieku produkcyjnym z gospodarstw niskotowarowych była zatrudniona w działalności pozarolniczej. Przy czym stale w pełnym wymiarze czasu pracy poza rolnictwem było zatrudnionych 34% osób w wieku produkcyjnym z gospodarstw niskotowarowych i był to udział prawie 2,5-krotnie większy niż wśród ludności z podmiotów wysokotowarowych.

Aczkolwiek presja na rynek pracy osób z jednostek niskotowarowych była dwa razy większa niż w odniesieniu do populacji z gospodarstw towarowych, to niewykorzystane zasoby siły roboczej w tej kategorii podmiotów należy uznać za duże. Osoby pracujące w gospodarstwie, chociaż ich praca ma znikomą przydatność z punktu widzenia prowadzonej działalności rolniczej, stanowiły około 25% ogółu ludności w wieku produkcyjnym z gospodarstw niskotowarowych.

Zmiany w strukturalnym rozkładzie zarobkującej ludności z indywidualnych gospodarstw rolnych i występujące różnice w tym zakresie pomiędzy wyodrębnionymi kategoriami rodzinnych gospodarstw rolnych dokumentują zaawansowanie procesu dywersyfikacji aktywności zawodowej ludności rolniczej. Oznacza to, że w coraz mniejszym stopniu praca w działalności rolniczej staje się podstawą utrzymania, a znaczenie innych form aktywności ekonomicznej zyskuje coraz bardziej na znaczeniu jako źródło dochodów pieniężnych. Coraz większa grupa ludności związanej z gospodarstwami rolnymi aktywnie poszukuje alternatywnych miejsc zatrudnienia, coraz częściej całkowicie rezygnując z pracy w rodzinnej działalności rolniczej. Tempo tego procesu jest powiązane ze skalą produkcji rolniczej.

Analiza źródeł utrzymania rodzin użytkujących gospodarstwa niskotowarowe przede wszystkim wykazała powszechny podział tej zbiorowości na dwie grupy – utrzymujących się głównie: z pracy zarobkowej poza rolnictwem (48%) i świadczeń emerytalno-rentowych (30%). Mimo relatywnie małej skali produkcji i tym samym dochodów z działalności rolniczej, przede wszystkim z gospodarstwa utrzymywało się 22% rodzin z gospodarstw niskotowarowych. Przy czym w większości przypadków nie było to jedyne źródło dochodów. Rolnictwo jako wyłączne źródło dochodów dotyczyło tylko 9% wszystkich rodzin z gospo-

darstw niskotowarowych, a wśród wysokotowarowych analogiczny wskaźnik wyniósł 21%. Jednakże mimo wielości źródeł dochodów sytuacja ekonomiczna rodzin z podmiotów niskotowarowych była relatywnie gorsza. Ich roczna wartość dochodu w przeliczeniu na 1 rodzinę i osobę stanowiła około połowy średniego całkowitego dochodu rodzin z podmiotów towarowych.

Gospodarstwa niskotowarowe funkcjonujące w naszym kraju ewoluują wraz ze zmianą pokoleń. Na podstawie analizy cech demograficznych, kierunku wykształcenia, aspiracji zawodowych osób z nimi związanych, zwłaszcza osób pracujących jedynie przy produkcji rolniczej można przewidywać, że w dłuższych przedziałach czasowych znaczna część gospodarstw niskotowarowych będzie się coraz bardziej upodabniać do statusu działek rolniczych. Na takie tendencje wskazują plany gospodarujących wobec użytkowanej nieruchomości rolnej. Można domniemywać, że na zwiększenie skłonności do rezygnacji z prowadzenia gospodarstw niskotowarowych będzie miała wpływ poprawa sytuacji na rynku pracy (wzrost popytu na siłę roboczą w sektorach nierolniczych). Z perspektywy proefektywnościowych przeobrażeń w strukturach rolniczych te zmiany będą korzystne, albowiem obecność ponad 1 mln grupy gospodarstw niskotowarowych osłabia konkurencyjność naszego rolnictwa. Konieczne jest poszukiwanie mechanizmów oddziałujących na proces ich zanikania. Wpływ na skłonności do likwidacji gospodarstw niskotowarowych może mieć również zmiana Wspólnej Polityki Rolnej poczynając od 2014 roku, jeśli poziom dopłat liczony w cenach realnych będzie mniejszy niż obecnie.

Z analizy uwarunkowań ogólnogospodarczych i ich oddziaływanie na tempo zmian w rolnictwie można domniemywać, że obecność podmiotów niskotowarowych w polskim rolnictwie jest cechą relatywnie trwałą, uwarunkowaną nie tylko ekonomicznie, ale i kulturowo.

Literatura

1. Adamowicz Z., *Gospodarstwa rolne* [w:] *Encyklopedia agrobiznesu*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.
2. Kalata A., *Wielozawodowość na obszarach wiejskich – perspektywa globalizacji* [w:] *Polska wieś 2025*, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.
3. Karwat-Woźniak B., *Gospodarstwa rozwojowe w procesach dostosowawczych do gospodarki rynkowej*, Studia i Monografie, z. 125, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
4. Karwat-Woźniak B., Chmieliński P., *Praca w indywidualnych gospodarstwach rolnych*, Raport PW nr 28. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.

5. Karwat-Woźniak B., Józwiak W., Augustynska-Grzymek I., Chmielewska B., Niewęglowska G., *Low-scale agricultural production farms within the structure of individual agriculture [w:] Competitiveness of the agri-food sector and sustainable development of rural areas*, National University of Food Technologis (Ukraine), NRI Institute of Agricultural and Food Economics (Poland), Centre of Sociological Research (Ukraine), Kyiv 2011.
6. Łuczka-Bakuła W., *Znaczenie produktów regionalnych i tradycyjnych w dobie globalizacji [w:] Gospodarka żywnościowa i obszary wiejskie wobec procesu globalizacji*, Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań 2004.
7. Poczta W., Pawlak K., Kiryluk-Dryjska E., Siemiński P., *Perspektywy polskich gospodarstw rolnych w Europejskim Modelu Rolnictwa*, Roczniki Naukowe SERiA, t. IX, z. 2, Warszawa–Poznań–Kraków 2007.
8. Sikorska A., *Gospodarstwa bez produkcji towarowej w strukturach indywidualnego rolnictwa*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, z. 549, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010.
9. Woś A., *Rolnictwo polskie 1945-2000. Porównawcza analiza systemu*, IERiGŻ, Warszawa 2000a.
10. Woś A., *Układy strukturalne w rolnictwie chłopskim (w świetle danych rachunkowości rolnej)*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy z. 465, IERiGŻ, Warszawa 2000b.
11. Woś A., *Wzrost gospodarczy i strategie rozwoju polskiego rolnictwa, Eseje 2*, IERiGŻ, Warszawa 1998.
12. Zegar J. St., *Dochody w rolnictwie w okresie transformacji i integracji europejskiej*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
13. Ziętara W., *Model polskiego rolnictwa – wobec aktualnych wyzwań [w:] Ekonomika i organizacja gospodarki żywnościowej, Zeszyty Naukowe SGGW nr 73*, Warszawa 2009.

Adres do korespondencji:

dr inż. Bożena Karwat-Woźniak
 Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej-PIB
 ul. Świętokrzyska 20
 00-950 Warszawa
 e-mail: bozena.karwat-wozniak@ierigz.waw.pl

Wiesław Musiał

Uniwersytet Rolniczy

Kraków

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

Warszawa

KULTUROWE I EKONOMICZNE PRZESŁANKI ODŁOGOWANIA ZIEMI W REGIONACH ROZDROBNIONYCH AGRARNIE¹⁹

1. Wprowadzenie

Problem odłogowania ziemi dotyczy – i jest to zjawisko relatywnie nowe – nie tylko jak to miało miejsce przed laty obszarów oddalonych od ośrodków miejskich, zwłaszcza większych miast, będących liczącymi się ośrodkami zbytu produktów rolnych, lecz obecnie także obszarów podmiejskich, w tym bezpośredniego otoczenia miast. Rozwój agrobiznesu, a zwłaszcza przetwórstwa rolno-spożywczego sprawił, że rolnicy w coraz to mniejszym zakresie produkują żywność zbywaną na rynku. Są oni niemal wyłącznie producentami surowców do przetwórstwa, a więc mleka surowego (zbywanego do mleczarni), żywca (skupowanego zwykle przez pośredników na potrzeby rzeźni) czy też zboża, które pozyskiwane z produkcji drobnotowarowej nie stanowi atrakcyjnej oferty dla przetwórstwa i jest zbywane zwykle poprzez targowiska z przeznaczeniem na pasze. Denaturalizacja spożycia żywności nie obejmuje w tak dużym zakresie (lub niemal w ogóle) produktów ogrodniczych, zwłaszcza sprzedawanych sezonowo. Ich produkcja, gdy tylko pozwalają na to dogodne warunki klimatyczne i glebowe (a także gdy w danym rejonie jest taka tradycja), znajduje zbyt na dużych hurtowych rynkach miast i w handlu detalicznym.

Gospodarstwa drobnotowarowe produkujące tzw. podstawowe produkty rolne, działające na rynku w warunkach wzmożonej konkurencji wynikającej z otwartej gospodarki i regulacji rynków UE oraz pod wpływem nadal pogłębiających się procesów globalizacyjnych, z trudem lokują się na rynku. Wynika to (m.in.) z faktu, że na przestrzeni ostatnich 20-25 lat radykalnie pogorszyły się dla rolnictwa relacje cen zbytu produktów rolnych i cen środków produkcji rolnej. Spadła opłacalność małoskalowej produkcji rolniczej, a stąd radykalnie obniżyły się dochody uzyskiwane z produkcji w drobnych gospo-

¹⁹ Badania dofinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach projektu nr 3913/B/H03/2011/40 pt.: „Dywestycje w gospodarstwach rolniczych – istota, zakres, skutki”.

darstwach rolnych. Z drugiej strony, miasta, a szczególnie większe ośrodki miejskie, stwarzają znaczącą ofertę pracy, zwłaszcza dla rzemieślników, pracowników usług i zawodów tzw. mniej atrakcyjnych. Wówczas popyt na taką pracę zaspokajają mieszkańcy wsi położonych wokół miast i w odległości zapewniającej łatwy dojazd do pracy.

Konfrontacja zmniejszających się dochodów z ekstyfikującego się rolnictwa z comiesięcznie uzyskiwanymi dochodami z pracy rolniczej sprawia, że narastają na wsiach podmiejskich różnorodne procesy zachowań recesywnych w rolnictwie i zjawisk o charakterze dezagraryzacyjnym [Musiał 2008]. Są one, nieco upraszczając analizę, głównymi powodami narastania odłogowania, ale także przynajmniej początkowo kontrolowanego ugorowania ziemi rolniczej. Badania dotyczące rozmiarów tego zjawiska i jego rozkładu przestrzennego wokół dużych miast, np. Krakowa, wskazują, że nie ma ono bezpośredniego i łatwo mierzalnego związku z poziomem rozwoju pozarolniczych form aktywności zawodowej.

2. Kulturowe i strukturalne problemy odłogowania ziemi

Odłogowanie ziemi w Polsce, a wydaje się, że w szczególny sposób w Małopolsce, powiązane jest w dużej mierze z jej wartościami pozamaterialnymi i pozaekonomicznymi. Szczególnie, gdy odniesiemy te oceny do krótkiego okresu czasu. Można by się spodziewać, że ziemia rolnicza, której użytkownikiem rolnik nie jest zainteresowany, ani też nie chce jej użytkować jego najbliższa rodzina, powinna być oferowana do sprzedaży, a już na pewno do wydzierżawienia. Tak jednak zwykle nie jest, gdyż ziemia jest zarówno specyficznym środkiem produkcji rolniczej, jak też i nośnikiem szczególnych wartości, nieraz dość trudno identyfikowalnych, których korzyści są odnoszone lub mają być dyskontowane w dłuższym czasie, aczkolwiek zwykle są one niezbyt pewne.

Rolnicy posiadający małe gospodarstwa drobnotowarowe, a w szczególności gospodarstwa samozaopatrzeniowe lub też będące na różnym już poziomie upadku ekonomicznego nie potrafią, ale i nie chcą oszacować jej wartości i przydatności. W podejściu do ziemi, także gdy nie przynosi już dochodu, a nawet przychodów, pobrzmiewają wydawałoby się już przebrzmiałe treści. Nadal traktowana jest ona jako pewna wartość symboliczna, stanowiąca o odrębności oraz poczuciu wartości i ważności rolnika, a także już nie rolnika, lecz jej właściciela. Styk [2008], oceniając symboliczną wartość ziemi rolniczej, zwraca uwagę na jej odniesienie do miejskiego i rolniczego systemu wartości, a także stratyfikacji społecznej.

To ziemia i jej rolnicze użytkowanie dawało od wieków żywność w ujęciu fizycznym i symbolicznym oraz środki do życia rodzinie rolnika. Z nią chłopi, ale także i ziemianie wiązali swoją przyszłość oraz przyszłość swojej rodziny, mając do ziemi podejście sentymentalne. Ziemia była posagiem dla dzieci, zabezpieczeniem na starość i świadczyła o hierarchii społecznej jej posiadacza. Była narzędziem wychowawczym przez pracę fizyczną, poprzez dysponowanie własnością i poprzez zarządzanie nią w wieku dorosłym. Przez ziemię odbywał się rodzinny i społeczny przekaz wartości i ważności personifikowanej i odnoszącej się do sfery ekonomicznej. Ziemia zabezpieczała socjalnie rodzinę, dawała poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, niezależności od innych, godność i poczucie pozycji społecznej. Jej uprawa, systematyczne zabiegi pielęgnacyjne czynione dla uzyskania i podniesienia plonów wyznaczały cykl życia rodziny, cykl dostępności plodów rolnych, cykl przychodów ze sprzedaży wyprodukowanej żywności. Dawała poczucie zmieniających się pór roku, cyklu przyrody, przypominała o cyklu życia człowieka i rodziny. Z ziemią związana była większość kultury wiejskiej, chłopskiej, szlacheckiej czy ziemiańskiej. Właściciel ziemi i jego rodzina byli na trwałe związani z ziemią i aby móc funkcjonować w sferze ekonomicznej, musieli mieć ziemię lub wiązać swoje życie zawodowe z cudzą ziemią. Te wyznaczniki funkcji ziemi w społecznym i kulturowym życiu wsi, życiu chłopów z czasem uległy procesom przemian, adaptacji do zmian następujących w rozwoju materialnym i kulturowym społeczeństwa, zwłaszcza wśród zmieniających się mentalnie i zyskujących wykształcenie mieszkańców wsi [Musiał 2007].

Z ziemią, jej posiadaniem i uprawianiem wiąże się obecnie zamieranie kultywowanego od wieków etosu pracy rolnika i samego zawodu rolnika. Atrakcyjność pracy pozarolniczej, pozorna czy rzeczywista, sprawiła, że bycie rolnikiem, szczególnie właścicielem niewielkiego gospodarstwa chłopskiego nie jest już atrakcyjne społecznie i ekonomicznie. Ciągłe *uwiązanie* w gospodarstwie, jakie stwarza w szczególności praca w produkcji zwierzęcej czy ogrodniczej, brak wolnych dni w tygodniu pracy, trudności w wygospodarowaniu dłuższego wolnego od pracy czasu na urlop sprawiają, że w porównaniu z innymi grupami społecznymi, innymi wolnymi zawodami (bo za taki należy uznać rolników-farmerów) czy nawet pracownikami fizycznymi zawodów pozarolniczych sfer wytwarzania i usług, praca rolnika w ocenie społecznej uważana jest za mało atrakcyjną. Stąd też kształcenie w zawodzie rolnika traktowane jest w mniejszych, słabszych ekonomicznie gospodarstwach nie jako optymalny wybór, lecz raczej jako *zrządzenie losu* – aby ktoś objął ojcowiznę. Zdarza się, że jest koniecznością, bo szkoła rolnicza jest blisko domu i można

do niej łatwo dojechać, czy też wynika z braku atrakcyjnej alternatywy szkolnej w pobliżu domu, a na naukę poza domem brak jest – dla kilkorga dzieci równocześnie – środków finansowych.

Na tradycyjnie zorganizowanej wsi rolniczej nie są także popularne inne (wydaje się łagodniejące) formy poprawy gospodarowania ziemią, które występują w niektórych krajach Europy Zachodniej. Należy do nich między innymi sąsiedzka zamiana ziemi, czyli wzajemne wypożyczenie ziemi pomiędzy dalszymi sąsiadami, aby zmniejszyć w ten sposób np. odległość. W subregionach górskich przywiązanie do ziemi ma także inne głębokie uwarunkowania kulturowe. Ziemia jest tu postrzegana jako najmniejsze, bo w nieodległej przeszłości bardzo deficytowe dobro, będące dziedzictwem pokoleniowego trudu, wyrzeczeń i dziedzictwa ojców. Mając na względzie swoje rozumiany ład przestrzenny i pilnując, aby ziemia nie ulegała rozproszaniu poprzez zawierane małżeństwo, do niedawna (a zapewne można takie przykłady znaleźć także obecnie) rodzice podejmowali różne przedsięwzięcia, aby ich dziecko wyszło za mąż (ożeniło się) w sąsiedztwie. Nawet żona z tej samej wsi, ale mieszkająca „tam dalej, np. za kościołem”, dla gospodarstwa oznaczała, że trzeba będzie dojeżdżać do pól, które otrzyma w wianie i mogą to być działki położone dość odległe. Nadal także nie bez znaczenia są zwyczaje, że w rodzinach wielodzietnych córki dziedziczą ziemię po matce (a wcześniej po babkach), a synowie po ojcu (i dziadkach). Ziemi w zasadzie nie wolno sprzedać, gdyż jest to niejako sprzeniewierzenie się dziedzictwu, które jest ogromnie ważne i uświęcone. Sprzedaż jest akceptowalna jedynie wewnątrz dalszej lub zwykle bliższej rodziny. Sprzedaż ziemi obcym jest tu nadal akceptowalna, gdy jest bezwzględna konieczność pozyskania pieniędzy z uwagi na choroby członka rodziny, a nie ma innej możliwości ich zdobycia. Jest także uzasadniona i zrozumiała oraz wytłumaczalna, gdy odbywa się na zasadach tzw. okazyjnych. Oznacza to, że szczególnie klient jest gotowy zapłacić za nią wielokrotnie wyższą cenę niż tę, którą można pozyskać na rynkach lokalnych. Wówczas kwota otrzymana za sprzedaż ziemi daje szansę na zmianę statusu materialnego rodziny, inwestycje pozarolnicze, wianowanie dzieci itp. Jest także powodem sąsiedzkiej zazdrości, a nawet zawiści.

Często polityczni liderzy (partii) lokalni lub ponadlokalni działający na obszarach górzystych, w szczególnie sposób podkreślają tę wartość mówiąc, że „ziemia nadaje wam tu ważność i stanowi o ważnym szlachectwie, pilnujcie jej i zachowajcie, nie dajcie się jej pozbawić”. Mieszkańcy wsi wydają się być o wiele bardziej aniżeli mieszkańcy miast przywiązani do miejsca swego urodzenia, pochodzenia, do okolicy, w której żyli, do ziemi, na której pracowali

w młodości lub pracują nadal. Bardzo ważnym aspektem jest jej przekazywanie z pokolenia na pokolenie wewnątrz najbliższej rodziny, jej „sprawiedliwe”, chociaż często całkowicie bezzasadne z punktu widzenia produkcyjnego i ekonomicznego, dzielenie na dzieci i rozdrabnianie prowadzące do deproduktywizacji [Musiał 2008].

Własność ziemi, na co zwraca uwagę Podedworna [2001], stanowiło najbardziej pożądaną i nadal najbardziej cenioną kategorię własności, a rolnik (właściciel ziemi) to niejako zawód wolny, co czyni go uprzywilejowanym w stosunku do osób, które muszą iść do pracy, bo pracują „u kogoś”, kto decyduje o czasie i miejscu ich pracy. Ziemia, jej ilość i jakość decydowała o prestiżu społecznym, pozycji i wartościach w środowisku wiejskim. Ta często łączyła się ze statusem materialnym, który budowano na dochodzie z ziemi, który „był najpewniejszy” w stosunku do innych źródeł dochodu i stąd najbardziej ceniony. Kupno ziemi bardziej ceniono od innych form inwestowania, nawet bardziej niż inwestowanie także prestiżowe w nowy dom. Ziemi dokupowano, aby mieć bazę paszową, a dopiero później podjąć budowę obory, chlewni i na koniec domu. Własność ziemi, jej ilość, dogodne położenie było zdecydowanie ważniejsze w ocenie statusu rolnika i jego pozycji ekonomicznej aniżeli ogólna wysokość dochodów, jaką dysponował [Podedworna 2001].

Stąd też, szczególnie w okresie recesji gospodarczej, która niesie w sobie większą dozę niepewności w odniesieniu do przyszłości ekonomicznej, ożywają na wsi (wydaje się, że już zapomniane) nieadekwatne do czasu i miejsca reminiscencje i trudne do oceny przez ekonomistów zachowania. To one także obecnie na terenach podmiejskich wsi już niemal nierolniczej decydują lub mają istotną rolę w kształtowaniu stosunku do ziemi, a zwłaszcza nikłej jej podaży, chociażby w formie oferty dzierżawy i do braku obrotu ziemią.

Pomijając wieloaspektowe negatywne skutki odłogowania ziemi, należy zwrócić jednak uwagę na kilka kwestii dotyczących tego problemu. Po pierwsze ziemia jest nie tylko środkiem produkcji zastosowanym w procesie produkcji, a więc czynnym, ale także potencjalnym należącym do danego właściciela. Jest także dobrem publicznym, które spełnia wiele funkcji o charakterze wykraczającym poza korzyści właściciela czy tylko społeczności lokalnej. Zapewne nie powinna być porzucana w większych rozmiarach areału w danym regionie, gdyż osłabia tam również szerzej rozumianą ekonomię wsi, przyczyniając się do wzrostu bezrobocia, bierności zawodowej, wykluczenia społecznego, często także patologii środowisk lokalnych. Porzucenie ziemi rolniczej idące w setki, a nawet tysiące hektarów w skali gminy, co ma

miejsce np. w części gmin Jury Krakowsko-Częstochowskiej, w Beskidzie Śląskim, czy Beskidzie Niskim (zwłaszcza w Bieszczadach), to także wymierne straty dla ludności miejscowej wynikające z utraty dochodów dotacyjnych wynikających z płatności obszarowych związanych z powierzchnią użytkowanej ziemi rolniczej. Przykładowo odłogowanie 1000 ha ziemi rolniczej – użytków zielonych – bo tych jest najwięcej poza naturalnymi łąkami i pastwiskami, a rozmiar ich uległ zwiększaniu o odłogowane i porośnięte trawą użytki zielone, to strata ekonomiczna rzędu 1,5 mln zł. Jest ona równoważna z dochodem uzyskanym z około 80 miejsc pracy. Gdy skala porzucenia ziemi w danej gminie jest kilkakrotnie większa liczba, to dorównuje utracie miejsc w średniej wielkości zakładzie pracy czy też nawet w największej firmie danego powiatu. Do tego dochodzi wartość utraconej produkcji, którą można by uzyskać z tej powierzchni użytków rolnych, której wartość (z 1000 ha) można ostrożnie szacować na 1,0-1,2 mln zł.

Jako główną przyczynę subregionalnie wzrastającej powierzchni odłogów można wskazać w Polsce południowej rozdrobnioną strukturę agrarną. Rozdrobnienie chłopskiej ziemi, otrzymanej poprzez reformę rolną, czy też ziemi kmieciowej trwa tu niemal od początku jej nadania. Odbywała się ona wewnątrz rodziny poprzez podział na zwykle liczne dzieci, ale także, gdy zaistniała taka konieczność poprzez sprzedaż realizowaną w obrębie wsi. Prowadziło to z czasem do degradacji ekonomicznej dużej części gospodarstw, które stawały się zbyt małe, aby podołać, chociażby w ograniczonym stopniu konieczności konkurowania, jakie niosła z sobą gospodarka kapitalistyczna. Także po drugiej wojnie światowej mieszkańcy wsi południowej Polski nadal w ramach procesów spadkowych dzielili ziemię na swe dzieci, zwykle na wszystkie dzieci, „bo taka tu była tradycja”, „bo tak jest sprawiedliwie”, „bo każdy z dzieci powinien mieć w życiu coś swojego”, mieć „gdzie zbudować dom”, chociażby aktualnie przebywało w Ameryce. Argumentów za podziałem ziemi było o wiele więcej i raczej niezbyt często zdarzało się, aby ktoś z rolnictwa rezygnował z należnej mu ziemi, a wykreowanie takiej sytuacji powodowało rodzinne waśnie trwające nawet do śmierci danego pokolenia. W efekcie doprowadzono, można tak nazwać, do prawdziwej zapaści (czy nawet katastrofy) agrarnej. Przykładem na bardzo daleko posunięte rozdrobnienie ziemi na Podkarpaciu – a podobne dane dotyczą Małopolski – są zestawione dane z trzech wsi (tabela 1).

Tabela 1. Wybrane charakterystyki rozdrobnienia gruntów rolnych w trzech wsiach Podkarpacia

Nazwa wsi	Powierzchnia ogólna w ha	Ogólna liczba działek	Średnia powierzchnia działek	Udział działki (w %) w grupach obszarowych w ha					
				do 0,10	0,11-0,20	0,21-0,30	0,31-0,50	0,51-1,00	>1,0
Orzechówka	1361,3	3670	0,37	19,6	30,2	18,9	11,5	15,4	4,4
Stara Wieś	1524,6	8660	0,16	42,8	31,4	12,9	7,3	4,2	1,2
Wesoła	2567,8	11405	0,22	34,7	31,9	16,6	10,0	5,2	1,6
Razem	5453,7	23744	0,23	35,2	31,5	15,6	9,4	6,4	1,9

Źródło: Leń, Noga [2010].

Przy średniej powierzchni działek rolnych wahających się od 0,16 ha do 0,37 ha, udział działek nie spełniających podstawowego wymogu obszarowego do otrzymania dopłaty obszarowej, a więc do 0,10 ha, wynosi 35,2%, a w kolejnych klasach obszarowych, tj. do 0,20 ha i 0,30 ha odpowiednio 15,6% i 9,4%. We wsi Orzechówka łączny udział działek rolnych poniżej 0,30 ha wynosi aż 60,6%. Działki rolne powyżej 1,0 ha stanowią w analizowanych wsiach tylko 1,9%, w tym w Starej Wsi tylko 1,2%. We wsiach tych są gospodarstwa relatywnie większe, gdyż średnia powierzchnia gospodarstw wynosi 6,29 ha.

Struktura taka oznacza, że co najmniej 35% działek rolnych analizowanych wsi jest pozbawionych dopłat obszarowych. Także wiele działek z drugiej grupy obszarowej, ze względu na umiejscowione na niej obiekty melioracyjne (np. rowy), ale także punktowe zakrzaczenie jest wyeliminowane ze wsparcia. Wsie te, podobnie jak większość wsi południowej Polski, wydają się stać niejako w przeddzień zagrożeń, które mogą nastąpić z racji zmian regulacji w procedowaniu płatności bezpośrednich – obszarowych. Podwyższanie wymogów odnośnie minimalnej powierzchni działki rolnej do powierzchni 0,30 ha pozbawia użytkowników 82,3% działek dopłat obszarowych, a w wielu subregionach także dopłat z tytułu lokalizacji gospodarstw na obszarach ONW. Gdyby taką granicę wyznaczyć na poziomie 0,50 ha, wówczas w badanych wsiach aż 91,7% działek utraciłoby tytuł prawny do starań o dopłaty. Stąd między innymi tak ważna jest tu poprawka struktury agrarnej i rozłogi ziemi w gospodarstwach rolnych.

Tabela 2. Liczba działek posiadających i nie posiadających połączenia z siedliskiem

Działki posiadające dojazd a) ha; b) %	Wsie	Działki nie posiadające dojazdu a) ha; b) %
a) 2718 b) 73,9	Orzechówka	a) 961 b) 26,1
a) 4137 b) 47,8	Stara Wieś	a) 4523 b) 52,2
a) 6961 b) 61,0	Wesoła	a) 4444 b) 39,0
	x	a) 9928 b) 33,4

Źródło: Noga, Błaż [2011].

Rozdrobnienie działek wiąże się również z inną bardzo istotną dolegliwością dla gospodarowania, jaką jest dojazd do działki po drodze publicznej (np. gminnej). Jednakże co trzecia działka w analizowanych wsiach nie posiada takowego dojazdu do pól (tabela 2). Najwięcej bez dojazdu jest działek małych, tj. do 0,20 ha. Gospodarujący na takich działkach i korzystający z tzw. dojazdu koniecznego muszą liczyć się ze stanem upraw rosnących na działkach, przez które przejeżdżają i tak dobierać zasiewy na swoich działkach, aby nie doprowadzać do ich zniszczenia i stąd możliwych konfliktów. Działki takie nie nadają się także do uprawy roślin pastewnych z przeznaczeniem do ich skarmiania przez wypas zwierząt na polu. Ponadto działki bez wyznaczonego dojazdu są mniej atrakcyjne dla potencjalnego dzierżawcy lub nabywcy, co rzutuje na ich wartość i cenę. Historyczne zaszłości związane z parcelacją majątków obszarowych, reformą rolną, komasacją ziemi i jej licznymi podziałami rodzinnymi doprowadziły więc do sytuacji, którą może jedynie poprawić kompleksowo prowadzone scalanie i zmiany w planach urzędzeniowych gmin.

3. Renty z ziemi a problem jej odłogowania

Zjawisko szczególnych zachowań rolników w odniesieniu do ziemi można przekonująco wytłumaczyć za pomocą teorii rent [Marks-Bielska 2010]. Renta z ziemi jest różnorodnie zdefiniowana i objaśniona w literaturze. Zwykle określa się ją jako przychody nadzwyczajne stanowiące różnicę ponad poniesionymi kosztami, które wynikają ze szczególnych cech ziemi lub zabiegów agrotechnicznych, poczynionych inwestycji lub innych czynności technicznych, ekonomicznych i prawnych. W praktyce przybiera ona najczęściej formę

zysku oczyszczonego z kosztów alternatywnych, tj. wydatków niezbędnych do utrzymania zasobów ziemi w aktualnym ich zastosowaniu [Wilkin 2010].

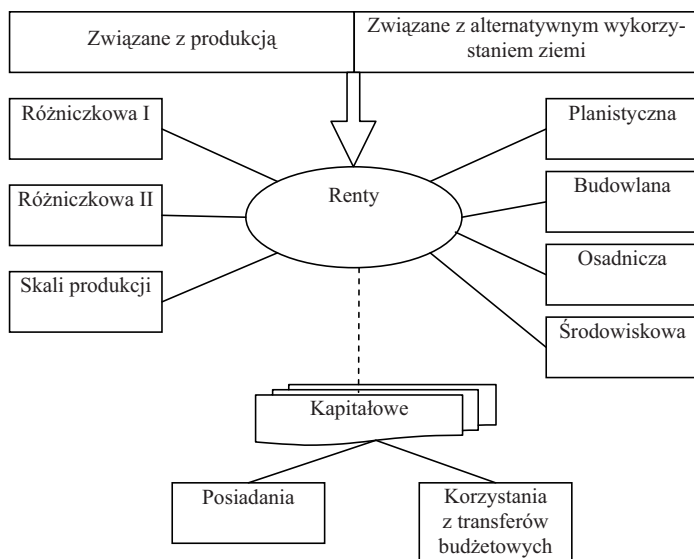
Dla wyjaśnienia istoty renty gruntowej bardzo często stosuje się jej opis poprzez teorię produktywności krańcowej (marginalnej). Ten zasób czy tu rozpatrywana ziemia przynosi rentę, gdy kolejno dodawane (w procesie produkcji) nakłady i osiągnane z tego tytułu kolejne efekty będą zachowywać relację nadwyżki efektów nad nakładami. W sytuacji, gdy nastąpi zrównanie efektów z nakładami nastąpi także zamknięcie ścieżki zaistnienia renty z ziemi (przy danej wielkości, technologii, rodzajach nakładów itp.). W praktyce najczęściej renta gruntowa jest traktowana jako opłata za korzystanie z ziemi dzierzawionej [Czyżewski, Henisz 2000].

Rozpatrując problem porzucania produkcji rolniczej w pobliżu większych miast, mamy do czynienia z problemem niesatysfakcjonującej renty rolniczej, jej zbyt małego wolumenu w ujęciu bezwzględnym lub nie osiągnięcia renty rolniczej, a nawet ze zjawiskiem strat, jakie powstają (lub mogą powstawać) w gospodarstwach, które nadal prowadzą produkcję rolną.

Ziemia rolnicza ze swymi walorami przyrodniczymi (stanowiącymi o jej jakości rolniczej) i położeniem geograficznym sama w sobie nie przynosi klasycznie rozumianej renty, musi być bowiem włączona do procesu produkcji. Wówczas o efektach jej użytkowania decydują także czynniki natury technologicznej, organizacyjnej i ekonomicznej. Niezmiennie ważna staje się wówczas skala i właściwa organizacja produkcji, racjonalność ponoszonych nakładów czy też właściwe komercjalizowanie osiągniętych efektów (sprzedaż produktów rolnych). Wychodząc z tego założenia, można stwierdzić, że renta jest kategorią relatywną i jej istnienie lub jej brak zwykle nie zależy od pojedynczego, chociażby najbardziej ważnego czynnika przypisanego do ziemi i ją opisującego. Jest ona raczej uzależniona od wiązki czynników, z których każdy może być rozpatrywany oddzielnie, ale korzyści przynosi tylko wówczas, gdy będzie zastosowany łącznie z innym lub innymi zasobami i czynnikami produkcji. Przykładowo wysoka jakość ziemi przyniesie rolnikowi z tego tytułu korzyść nadzwyczajną, czyli rentę, ale tylko wówczas, gdy np. będzie na niej uprawione zboże na powierzchni co najmniej 0,50 ha, a nie 0,05 ha czy 0,01 ha. Ziarno siewne musi być stosowane w odpowiedniej ilości i o odpowiedniej jakości, a uzyskany produkt musi spełniać wymogi jakościowe i oczekiwania rynku. Zrozumienie faktu relatywności powstawania renty wyjaśnia wiele kwestii związanych z odpowiedzią na pytanie, dlaczego jednemu rolnikowi opłaca się uprawiać ziemię i jest zadowolony z efektów swojej pracy, a innemu, czasem nawet sąsiadowi nie opłaca się

produkować. Rentę, czyli korzyści, podobnie zresztą jak każdy dochód z tytułu posiadania danego dobra i włączenia go do procesów gospodarczych, należy umieć osiągnąć, a nie wszyscy przecież takie umiejętności posiadają.

Rysunek 1. Spektrum rent z ziemi istotnych w obszarach podmiejskich i rozdrobnionych agrarnie



Źródło: opracowanie własne.

Podjmując próbę zinventaryzowania rent, które decydują o gospodarowaniu ziemią rolniczą lub jej odłogowaniu, nadal bardzo ważną, szczególnie w subregionie krakowskim, wydaje się **renta różniczkowa I**. Jest ona związana z jakością użytkowanej ziemi rolniczej, a jej źródło tkwi w „naturze”. W sytuacji niedoborów żywności i wzrostu jej ceny rolnicy brali do uprawy ziemi coraz gorszej jakości. Ta jednak przynosiła nadwyżkę ponad ponoszone koszty, a więc rentę. Integracja gospodarcza dużej części krajów świata, a nawet kontynentów, globalizacja i towarzyszące tym procesom faktyczne otwarcie rynków sprawiło, że radykalnie poprawiła się równowaga na rynkach produktów rolnych. Dotychczas mocno odczuwane działanie prawa Konga niejako utraciło swą moc. Niedobory żywności w danym kraju czy regionie szybko uzupełniane są poprzez import z innych krajów. W skali globalnej ceny surowców rolnych i żywności w dłuższym okresie czasu wykazywały tendencje zniżkowe. Sprawiało to zarówno realne zmiany w ekonomice rolnictwa i gospodarstw krajów zintegrowanych gospodarczo, jak też zmiany mentalne

i kulturowe rolników. Ponownie ziemia niższej jakości i przydatności rolniczej, co w warunkach polskich oznacza grunty rolne klas VI i V, od około 20 lat traci swe rolnicze przeznaczenie. Nie przynosi ona renty, co szczególnie jest widoczne, gdy niska jakość ziemi występuje równocześnie z rozdrobnieniem i rozproszeniem pól. Wówczas skutki oddziaływania renty gruntowej I są zdecydowanie większe, aniżeli renty położenia względem rynków zbytu, czyli renty Thüнена. Stąd też wokół wielkich miast ziemia rolnicza niskiej jakości szybko wypada z rolniczego użytkowania i to, jak można sądzić, na dłuższy i trudny do określenia czas.

Wyraźnie to widać wokół Krakowa, zwłaszcza w gminach położonych w kierunku północno-zachodnim, w których odłogi są już obecnie poważnym problemem ekologicznym i ekonomicznym. Porzucona ziemia rolnicza stanowi w niektórych wsiach nawet 40-50% gruntów rolnych i zjawisko to wydaje się wykazywać tendencję rozwojową. Niejako na drugim biegunie, odnośnie zagospodarowania ziemi rolniczej, znajdują się gminy położone na północny wschód od Krakowa (w kierunku Proszowic). W tym subregionie o najwyższej jakości ziemi rolniczej (czarnoziemy i lessy, które to gleby zaliczone są do I i II klasy bonitacji), udział ziemi nieużytkowanej rolniczo jest znikomy i szacowany na 1-3%. W gminach tych obserwowany jest jednak duży lub bardzo duży, tj. nawet powyżej 50% (użytków rolnych) udział warzyw gruntowych oraz upraw warzywniczych i innych ogrodniczych prowadzonych pod folią. Wówczas gospodarstwa te stają się bardziej pracochłonne i kapitałochłonne, a ich wielkość ekonomiczna (mierzona nadwyżką bezpośrednią) jest wielokrotnie wyższa, aniżeli uzyskiwana w gospodarstwach o podobnej powierzchni, ale typowo rolniczej.

Mamy wówczas do czynienia z typową **rentą różniczkową II**, tj. rentą wynikającą z procesu intensyfikacji nakładczej. Wiąże się ona z porzuceniem produkcji zwierzęcej (chów bydła i trzody uległ niemal całkowitemu zanikowi), ale także takich produktów rolniczych, które nie są predysponowane do zdecydowanego zwiększania nakładów, a więc procesu intensyfikacji. Do takich należą m.in. zboża, których plon, szczególnie na glebach dobrych i bardzo dobrych może być zwiększony, np. do 10 t/ha (i więcej). Jednakże przy małej skali produkcji, tj. praktykowanej tu uprawie zbóż na polach o powierzchni 0,20-0,40 ha (wartość modalna) intensyfikacja taka jest nadal nieopłacalna (nie przynosi renty różniczkowej II). Mała skala produkcji na razie jest mniej odczuwalna w produkcji warzyw, a w sytuacji produkcji typowo rolniczej powoduje tzw. zwrot wektora renty, tj. brak korzyści lub nawet stratę dla danych działalności rolniczych [Sadowski 2009].

Renta położenia ziemi, tj. **renta Thüdena** jest tu także niższa, aniżeli korzyści (renta) z alternatywnego wykorzystania pracy właścicieli ziemi poza swoim gospodarstwem. Obecnie nawet oceniono, że nisko wynagrodzona praca przynosząca dochody miesięczne rzędu 1,3-1,5 tys. zł jest często atrakcyjną alternatywą dla pracy we własnym gospodarstwie, szczególnie wobec konieczności intensyfikacji produkcji, podejmowania ryzykownych i kosztownych inwestycji we własnym gospodarstwie. Stąd też produkcję rolniczą, zwłaszcza tzw. podstawowych produktów rolniczych, a więc zbóż, ziemniaków czy chów zwierząt gospodarskich, porzucają nie tylko właściciele ziemi mający atrakcyjne rynkowo kwalifikacje, ale także osoby słabo wykształcone i o niskich kwalifikacjach, którzy upatrują w zatrudnieniu pozarolniczym awans ekonomiczny (i często także kulturowy).

Bardzo ważne znaczenie dla rolniczego wykorzystania ziemi lub też jego braku, zwłaszcza w strefie podmiejskiej mają trzy kategorie renty z ziemi określone przez Marks-Bielską [2010] jako renty: osadnicza, budowlana i planistyczna. Są one faktycznie pochodnymi renty położenia, a więc lokalizacji działek rolnych w określonym miejscu względem miasta, terenów atrakcyjnych przyrodniczo i krajobrazowo, centrów handlowych, zakładów pracy czy też infrastruktury komunikacyjnej itd.

Renta osadnicza, zwana też rezydencjalną, osiągana jest wokół większych miast w coraz większej skali i jest dodatnio związana z wielkością miasta. Osiągają ją dwa podmioty w dwóch kolejnych fazach zachowań gospodarczych. Są to właściciele ziemi (wcześniej rolniczej), którzy na tej ziemi zbudują dom mieszkalny, zakład rzemieślniczy, większą firmę. To oni mogą odczuć dodatkową korzyść alternatywnego przeznaczenia swej ziemi, która w poprzedniej formie zagospodarowana i użytkowana przyniosła im mniejsze korzyści (lub nawet generowała straty). Podmioty te mogą również osiągnąć rentę osadniczą z odsprzedaży części swej działki na rzecz nabywcy, który wykorzysta ją w sposób przynoszący mu korzyści (rentę) w oczekiwanym przez niego czasie. Rentę tę osiągnie lokalizując swój dom lub zakład w korzystniejszej niż poprzednio zajmowana lokalizacja lub w tej właśnie wybranej lokalizacji. Wówczas będzie ona wynikać z lepszego dostępu do rynku, lepszej infrastruktury, np. drogowej, łatwiejszego dostępu dzieci do szkół, usług, a nade wszystko krótszej drogi koniecznego, częstego dojazdu do miasta. Renta ta w najwyższym stopniu różnicuje ceny drobnych działek budowlanych i inwestycyjnych w zależności od położenia względem ośrodka miejskiego. Można doszukiwać się tu analogii do renty Thüdena, a korzyści te można nazwać rentą geograficzną.

W zbliżony sposób osiągnięta jest **renta budowlana**. Istota jej polega na osiągnięciu korzyści z ziemi, której wartość zwiększy się ponad proporcjonalnie do kosztów poniesionych na uzbrojenie jej w niezbędne lub wymagane prawem instalacje. Wówczas z działki przynoszącej małe korzyści lub, co się także często zdarza, wokół miast, z działki porzuconej, będącej w stanie deproduktywizacji, staje się atrakcyjnym rynkowo kapitałem, przynosząc w sytuacji sprzedaży realne korzyści jej właścicielowi. Aby wartość i cena ziemi wzrastała, nie zawsze konieczne są różnorodne zabiegi natury inwestycyjnej. Wystarczające mogą okazać się czynności formalno-prawne, które z działki rolnej, poprzez procesy planistyczne (na szczeblu lokalnym) i zmiany w planach przestrzennego zagospodarowania gmin czynią z terenów rolnych, często z ziemi porzuconej i odłogowanej bardzo atrakcyjną działkę budowlaną. Są to operacje o charakterze instytucjonalizacji wykonywane przez gminy i bardzo oczekiwane przez społeczność lokalną. Przekształcenie takie może podwyższyć cenę działki kilka, a nawet kilkanaście razy, wówczas jej rolnicze użytkowanie nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia (alternatywą mogą być wówczas jedynie niektóre działalności ogrodnicze, zwłaszcza szklarniowe). Można więc poprzez proces planistyczny wzbogacić zarówno właścicieli ziemi odnoszących korzyści z renty planistycznej, jak też (co jest niebagatelne dla samorządów lokalnych) finanse gminy. Nabywcy, zakupując działki, zagospodarowują je na cele biznesowe lub też mieszkalne, stając się zwykle (choć nie zawsze) płatnikami podatków lokalnych oraz partycypują w podatku dochodowym.

Z położeniem ziemi związana jest **renta geograficzna**, którą można nazwać rentą środowiskową. Występuje ona zasadniczo na dwóch odrębnych poziomach, tj. jako renta korzyści i renta (ujemna) strat wynikających z głównie, a nawet wyłącznie z uwarunkowań środowiskowych i zastosowanych względem nich regulacji prawnych. Rentę tę można mierzyć korzyściami nadzwyczajnymi wynikającymi z cennej przyrodniczej działki lub części jej otoczenia, które sprawia, że ma ona wówczas większą wartość rynkową (lub szersze spektrum przeznaczenia).

W następstwie integracji europejskiej i przyjęcia przez Polskę dorobku prawnego UE pojawiła się także **środowiskowa renta niekorzyści** (strat) wynikających z przyporządkowania obecnych działek do obszarów chronionych (o różnych reżimach prawnych). Wyraźnie jest to widoczne także w otoczeniu Krakowa, gdzie na wskutek wyodrębnienia obszarów Natura 2000 (chroniących rzadkiego motyla) kilkaset działek w atrakcyjnej dzielnicy mieszkalnej posiadającej *image* dzielnicy prestiżowej nie może być przeznaczonych na cele budowlane (lub przeznaczenie takie będzie przesunięte w czasie) i stąd działki te obecnie nie mają większej wartości rynkowej.

Rentę, która wydaje się, że bardzo silnie negatywnie oddziałuje na rynek ziemi wokół Krakowa, jest tzw. **renta kapitałowa** wynikająca z tytułu posiadania ziemi. Dysponowanie ziemią, szczególnie atrakcyjnie położoną, i znaczną jej powierzchnią nie tylko przynosi w środowisku lokalnym prestiż, stanowi ekonomiczne zabezpieczenie rolnika i jego rodziny z racji posiadania kapitału, ale także powoduje wzrost wartości tego kapitału. Rynkowa cena ziemi rośnie w warunkach dobrej koniunktury gospodarczej, tzw. bumu budowlanego, ale także zwykle nie spada w sytuacji dekoniunktury czy nawet kryzysu. Wówczas, wobec wzrastającej inflacji, nasilonej spekulacji na rynkach, której towarzyszy zwykle znaczny stopień dezorientacji zarówno wśród inwestorów, jak też i konsumentów, ziemia uważana jest za dobry środek tezauryzacji. Stąd rolnicy strefy podmiejskiej, ale także innych stref ekonomicznych i subregionów południowej Polski bardzo niechętnie sprzedają ziemię licząc, że alternatywne zastosowanie otrzymanych ze sprzedaży środków przyniesie im mniejsze dochody aniżeli wzrost wartości ziemi (renta ekonomiczna odroczone), który następuje niemal corocznie. Ma to tym większe znaczenie, że koszty ponoszone z tytułu posiadania ziemi są w warunkach polskich niewielkie, a posiadanie ziemi może dawać jej właścicielom także inne przywileje (tanie ubezpieczenie emerytalno-rentowe, zdrowotne itp.).

Inną istotną obecnie rentą o charakterze kapitałowym jest korzyść nadzwyczajna osiągana z tytułu posiadania ziemi, która wynika z uprawnień do korzystania z transferów budżetowych. Do transferów tych zaliczyć należy różne tytuły preferencyjnego traktowania rolników w stosunku do innych grup społeczno-zawodowych, np. rzemieślników, drobnych przedsiębiorców itp. Rozbudowany wokół rolnictwa, gospodarstw i rolników interwencjonizm państwowy sprawia, że rolnicy mogą korzystać z różnych tytułów wsparcia. Są to zwłaszcza nadmienione powyżej, finansowane z budżetu krajowego wsparcia socjalne, w tym z rolniczych ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeń zdrowotnych i majątkowych. Funkcjonowanie rolnictwa w ramach WPR sprawia, że rolnicze użytkowanie określonej, minimalnej działki rolnej (0,10 ha) lub też tylko jej „konserwacja” rolnicza uprawnia do otrzymywania płatności bezpośrednich, płatności do obszarów o niekorzystnych warunkach do produkcji rolnej czy też płatności rolnośrodowiskowych (niektórych). Stąd też w wielu regionach kraju, w których udział własności Skarbu Państwa był znaczący pojawiali się nabywcy ziemi rolniczej, z których część kupując ziemię nie liczyła na korzyści, które mogą osiągnąć z produkcji rolnej, lecz jedynie na przychody dotacyjne, które często były równe dochodom, gdyż ziemia najniższych klas bonitacji zwolniona jest z podatku rolnego. Także właściciele niewielkich gospodarstw rolnych, którzy zaprzestali produkcji rolniczej lub są w fazie jej wygaszenia (gospodar-

stwa recesywne i upadające), posiadający ciągnik (i inne narzędzia i maszyny rolnicze) obsiewają ziemię np. zbożami licząc, że takie jej użytkowanie nie będzie się wiązać ze stratami (nie liczą tu na dochody). Celem podtrzymywania upraw jest jedynie pozyskanie należnych dopłat, a te są traktowane jako korzyści (renta) z tytułu posiadania ziemi i skorzystania z nadarzającej się sytuacji prawnej. Zwykle twierdzą oni, zapewne nie bez racji, że jest to stan przejściowy.

4. Podsumowanie

Jak to już nadmieniono, renty z ziemi raczej nie występują oddzielnie lecz w koniunkcji, a rzadziej w alternatywie. Kapitał zgromadzony w formie ziemi może być wykorzystywany produkcyjnie i wówczas liczyć można na renty związane z produkcją rolniczą. Gdy nadarza się taka okazja i zaistnieje korzystny stan prawny można osiągnąć korzyści związane z jej alternatywnym wykorzystaniem. Podtrzymanie własności ziemi, nawet przy zaprzestaniu jej użytkowania może przynieść renty natury kapitałowej, dyskontowane na bieżąco (poprzez transfery budżetowe), lub rentę oczekiwaną i odłożoną w czasie wynikającą ze wzrostu wartości posiadanej ziemi. To dodatkowo może się wiązać z jej przekwalifikowaniem na cele nierolnicze i z innymi korzyściami związanymi ze zmianą planów zagospodarowania przestrzennego gmin. Rozważania powyższe potwierdzają, że ziemia słusznie w ekonomice rolnictwa i ekonomii traktowana jest jako szczególny rodzaj kapitału i środka produkcji o szerokim spektrum zastosowania w sferze produkcyjnej i ekonomicznej.

Próbując odpowiedzieć, która renta, jaki jej rodzaj ma największy lub duży wpływ na odłogowanie ziemi wokół dużych miast, można ostatecznie wskazać, bo dla uzyskania pewności, należałoby prowadzić kosztowne i obszerne badania ścisłe, że jest to ujemna renta wynikająca z małej skali produkcji i renta planistyczna. Niewielkie lub nawet małe gospodarstwa mają w swej strukturze niewielkie działki rolne, rozdrobnioną i rozproszoną terytorialnie produkcję, która jest (i to zjawisko narasta) nieproporcjonalnie kosztochłonna w stosunku do osiągniętych korzyści. Gdy nadarza się taka okoliczność, ziemię tę rolnik przekształca na działki budowlane (lub nierolnicze) i oczekuje na nadarzającą się okazję, aby ją sprzedać porzucając małoskalową produkcję rolną i jakąkolwiek jej pielęgnację. Znaczące modyfikacje w oddziaływaniu tych dwóch wymienionych rent może wносить wysoka rolnicza jakość ziemi, która sprawia, że produkcję rolniczą zamieniają na ogrodniczą. Ponadto właściciele ziemi najwyższej jakości napotykać na trudności w przeznaczeniu jej na cele nierolnicze.

Literatura

1. Czyżewski A., Henisz A., *Ziemia i jej renty w procesie gospodarowania*, MTU Press, Zielona Góra 2000.
2. Halamska M., *Zmiany polskiej wsi. Dynamika dwudziestolecia 1989-2009 i jej regionalne odmiany* [w:] *Europejskie wyzwania dla Polski i regionów* (red. A. Tucholska), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.
3. Leń P., Noga K., *Analiza rozdrobnienia gruntów indywidualnych we wsiach powiatu Brzozów*, Infrastruktura i ekologia terenów miejskich, z. 3, PAN, Kraków 2010.
4. Marks-Bielska R., *Rynki ziemi rolniczej w Polsce – uwarunkowania i tendencje rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2010.
5. Musiał W., *Dezagraryzacja polskiej wsi – problemy ekonomiczne, ekologiczne i społeczne*, Wieś i Rolnictwo, nr 3, Warszawa 2007.
6. Musiał W., *Ekonomiczne i społeczne problemy rozwoju obszarów wiejskich Karpat Polskich*, Problemy rozwoju wsi i rolnictwa. IRWiR PAN, Warszawa 2008.
7. Noga K., Błaż K., *Znaczenie miejscowych planów. Sposób oceny szachownicy gruntów w wybranych wsiach powiatu brzozowskiego*, Infrastruktura i ekologia terenów wiejskich, z. 3, PAN, Kraków 2011.
8. Podedworna H., *Polscy farmerzy i ich świat społeczny*, SGH, Warszawa 2001.
9. Sadowski A., *Własność a użytkowanie gruntów rolnych*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009.
10. Styk J., *Ewolucja postaw rolników wobec własności*, maszynopis powielony, Warszawa 2008.
11. Wilkin J. (red.), *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, Problemy rozwoju wsi i rolnictwa, IRWiR PAN, Warszawa 2010.
12. Zegar J.S., *Kwestia koncentracji ziemi w polskim rolnictwie indywidualnym*, Roczniki Nauk Rolniczych, Seria G, Ekonomika Rolnictwa, t. 96, z. 4, Warszawa 2009.

Adres do korespondencji:

Prof. dr hab. Wiesław Musiał
Uniwersytet Rolniczy w Krakowie
al. Mickiewicza 21
31-120 Kraków
e-mail: rrmusiał@cyf-kr.edu.pl

PROCESY KONCENTRACJI I ATOMIZACJI PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ W REGIONIE MAŁOPOLSKA I POGÓRZE²⁰

1. Wprowadzenie

Powrót do gospodarki rynkowej, a następnie integracja Polski ze strukturami Unii Europejskiej w istotny sposób wpłynęły na procesy zachodzące w gospodarstwach rolniczych. Za efekty zmieniających się warunków ekonomicznych produkcji należy uznać m.in. takie zjawiska, jak: koncentracja produkcji, ograniczanie produkcji i zaniechanie produkcji.

Wyniki kolejnych spisów rolnych z 2002 i 2010 roku wskazują, że liczba gospodarstw rolnych w Polsce zmniejszyła się o 22,4% [*Raport... 2010*]. W 2010 roku produkcję zwierzęcą prowadziło 1 045 tys. gospodarstw (45,9%), podczas gdy jeszcze w 2002 roku gospodarstw takich było 1 453 tys. (49,5%). Odchodzenie rolników od prowadzenia produkcji zwierzęcej jest często jednym z elementów upraszczania organizacji gospodarstwa i specjalizacji w produkcji roślinnej. W większości przypadków należy jednak to zjawisko postrzegać jako etap pośredni w procesie wygaszania działalności produkcyjnej gospodarstw [Wojewodzie 2010].

Wyniki spisów rolnych wskazują na znaczny w skali kraju spadek pogłowia zwierząt gospodarskich: trzody (-18,0%), koni (-19,8%) i owiec (-22,3%), jaki miał miejsce w latach 2002-2010. W okresie tym jedynie pogłowie bydła uległo pewnej stabilizacji (+4,0%). Zjawiska recesywne w rolnictwie szczególnie intensywnie przebiegają w Polsce południowo-wschodniej, czemu sprzyja rozdrobniona struktura agrarna oraz duży udział gruntów o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

W regionie Małopolska i Pogórze²¹ pogłowie bydła i trzody chlewnej zmniejszyło się w ciągu ośmiu lat o ponad 1/4. W tym samym okresie pogłowie

²⁰ Badania dofinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach projektu nr 3913/B/H03/2011/40 pt.: „Dywestycje w gospodarstwach rolniczych – istota, zakres, skutki”.

²¹ Obszar badań stanowiły cztery województwa: małopolskie, podkarpackie, śląskie i świętokrzyskie stanowiące w nomenklaturze FADN²¹ region PL-800 Małopolska i Pogórze.

koni i owiec zmniejszyło się odpowiednio o 39,4 i 13,9%. Średnia obsada bydła i trzody we wszystkich czterech województwach tworzących region Małopolska i Pogórze była niższa niż średnio w kraju. Najniższe wskaźniki stwierdzono w województwie podkarpackim, gdzie obsada bydła zmniejszyła się do 16,8 szt./100 ha UR, a obsada trzody chlewnej do 43,4 szt./100 ha UR [Wojewodziec 2011]. Jednocześnie również na tym obszarze miało miejsce zjawisko koncentracji produkcji.

Celem opracowania jest dokonanie waloryzacji i delimitacji przedmiotowego obszaru, za względu na zachodzące procesy koncentracji i ograniczania chowu bydła i trzody chlewnej.

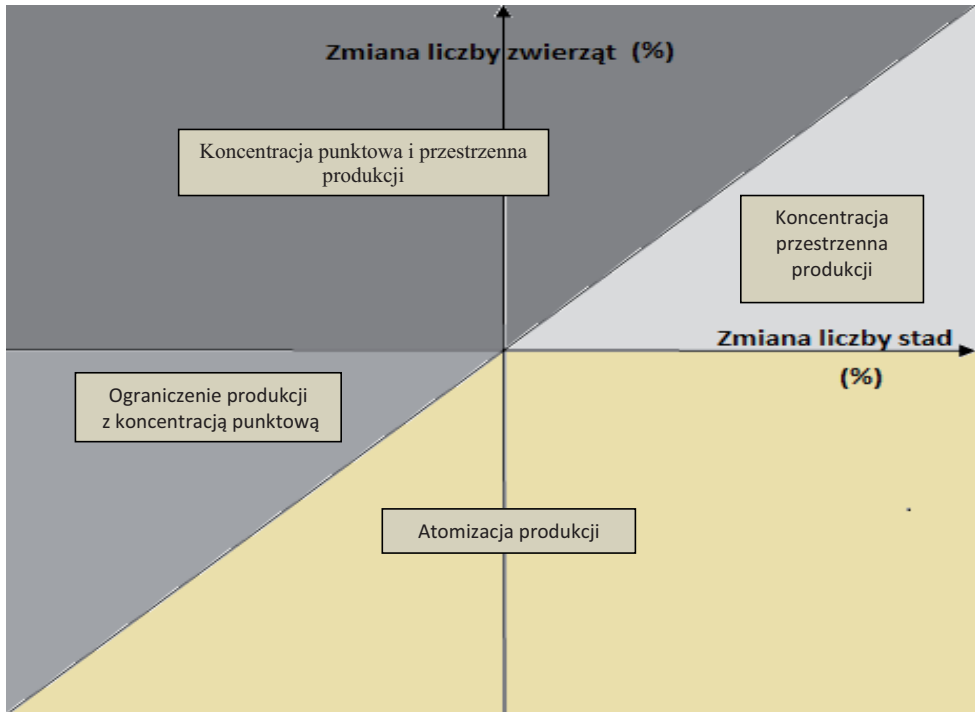
2. Materiał i metoda badań

Poprawa efektywności gospodarowania możliwa jest w pewnych granicach dzięki wykorzystaniu, tzw. efektu skali produkcji, który jest następstwem rozkładania się kosztów stałych na większą liczbę jednostek produktu. Dla ujawnienia się efektów skali niezbędna jest koncentracja produkcji, definiowana jako skupienie i powiększenie rozmiarów produkcji oraz potencjału produkcyjnego [Fereniec 1999]. Zjawisko koncentracji może mieć charakter:

- przestrzenny (geograficzny), skupienie czynników produkcji (albo np. pogłównia zwierząt) fizycznie w przestrzeni, co prowadzi do wzrostu produkcji (pogłównia zwierząt) w jednostce terytorialnej;
- punktowy, realokacja środków produkcji (lub np. zwierząt) pomiędzy gospodarstwami, co sprzyja zwiększaniu produkcji lub wielkości stad w niektórych gospodarstwach danej jednostki terytorialnej;
- organizacyjno-ekonomiczny, skupienie w jednym ręku zarządzania środkami produkcji, które zlokalizowane są w różnych jednostkach terytorialnych.

W praktyce różne formy koncentracji mogą zachodzić jednocześnie. Zjawiskiem przeciwnym do koncentracji jest dekoncentracja polegająca na rozproszeniu w przestrzeni lub podziale pomiędzy różne podmioty zasobów oraz produkcji. W skrajnych przypadkach przy dużym nasileniu procesów rozproszenia produkcji, podziału gospodarstw na podmioty o bardzo małym potencjale ekonomicznym, którym towarzyszy jednoczesne zmniejszanie skali produkcji i likwidacja stad, można mówić wręcz o atomizacji produkcji.

Wykres. 1. Metoda podziału jednostek terytorialnych ze względu na nasilenie procesów koncentracji i atomizacji produkcji zwierzęcej



Źródło: opracowanie własne.

Pozyskane z zasobów ARiMR dane²² odnośnie liczby stad oraz pogłowia²³ zwierząt pozwoliły na delimitację obszaru Małopolski i Pogórza pod względem dominacji procesów koncentracji i atomizacji produkcji. Obserwując względne wskaźniki zmiany pogłowia i liczby stad zwierząt, dokonano podziału obszaru badań na cztery grupy powiatów (wykres 1):

- powiaty o koncentracji przestrzennej i punktowej (wzrost pogłowia zwierząt na danym obszarze, któremu towarzyszyło zwiększenie średniej wielkości stada),
- powiaty z dominującą koncentracją przestrzenną (wzrost pogłowia zwierząt na danym obszarze przy jednoczesnym zmniejszeniu średniej wielkości stada),

²² Dane DPiS ARiMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

²³ W przypadku trzody chlewnej „liczba świń” według metodyki stosowanej przez ARiMR oznacza bilans zdarzeń (przybycie i wybycie ze stada).

- powiaty z dominującą koncentracją punktową (zmniejszenie pogłowia zwierząt na danym obszarze przy jednoczesnym wzroście średniej wielkości stada),
- powiaty o dominacji procesów atomizacji produkcji (zmniejszenie pogłowia zwierząt na danym obszarze przy jednoczesnym zmniejszeniu średniej wielkości stada).

Aby uniknąć zafałszowania wyników badań²⁴ przez jednostki, w których chów bydła i trzody ma charakter marginalny, w analizie dynamicznej pominięto powiaty, w których obsada w 2010 roku była niższa niż 10 szt./100 ha UR.

3. Chów bydła

Chów i hodowla bydła posiadają bogatą tradycję na terenie Polski. Największy rozkwit tej gałęzi produkcji miał miejsce w III i IV dekadzie XX wieku, kiedy to pogłowie tego gatunku zwierząt w Polsce osiągnęło poziom 10,6 mln sztuk, w tym około 7,3 mln sztuk krów mlecznych. Lata poprzedzające przystąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej charakteryzowały się znacznym ograniczeniem liczebności bydła, którego pogłowie zmniejszyło się w latach 2003-2004 do około 5,2 mln sztuk. Po tym regresie nastąpiła stabilizacja, a następnie powolna odbudowa pogłowia bydła w Polsce, osiągając pod koniec pierwszej dekady XXI wieku około 5,7 mln sztuk, co daje obsadę na poziomie 35,3 szt./100 ha UR. Równocześnie obserwowane było bardzo duże zróżnicowanie regionalne kraju w zakresie obsady tego gatunku zwierząt, od 10,1 szt./100 ha UR w województwie zachodniopomorskim do 78,4 szt. na 100 ha UR w województwie podlaskim [Czekaj, Wojewodziec 2011].

Polska południowo-wschodnia, a w szczególności obszar Karpat polskich uważany jest za region szczególnie predysponowany do chowu zwierząt trawożernych, w tym również bydła ze względu na dogodne warunki klimatyczne do produkcji pasz objętościowych (duża liczba opadów), które powinny być spasane na miejscu. Pomimo dogodnych warunków klimatycznych występuje znaczny niedobór inwentarza żywego na tym obszarze. Jak wykazał Musiał [2008], zachowując ograniczenia wynikające z zasad zrównoważonego rozwoju, pogłowie zwierząt trawożernych w Karpatach polskich można zwiększyć nawet o 91,3%.

Obsada bydła w regionie Małopolska i Pogórze znacznie odbiega od regionów specjalizujących się w hodowli i chowie tej grupy zwierząt. Według danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w 2010 roku na obszarze czterech rozważanych województw zlokalizowanych było łącznie

²⁴ W powiatach, gdzie jest bardzo małe pogłowie zwierząt nawet mający charakter losowy wzrost/spadek pogłowia o kilka sztuk powoduje relatywnie duże zmiany względne mogą prowadzić do błędnych wniosków.

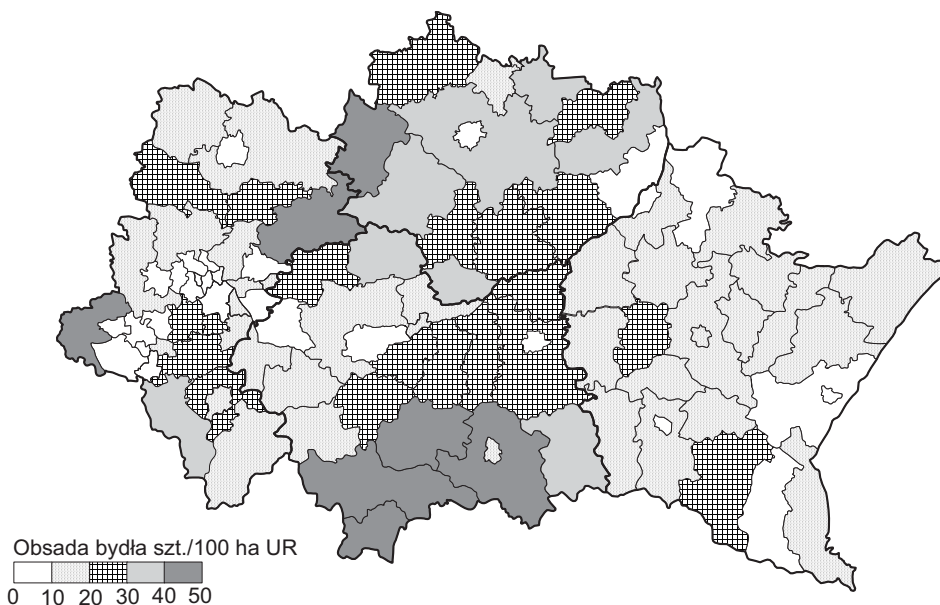
niewiele ponad 682 tys. sztuk bydła, a obsada na 1 ha UR kształtowała się na poziomie 22,5 sztuk. Zwierzęta te zlokalizowane były w ponad 188 tys. stad, co daje średnio 3,6 sztuki w stadzie. Przedstawione liczby wskazują na bardzo duże rozdrobnienie tej gałęzi produkcyjnej (tabela 1).

Tabela 1. Chów bydła w województwach i w regionie Małopolska i Pogórze w 2006 i 2010 r.

Wyszczególnienie	Pogłowie zwierząt (tys. szt.)		Liczba stad (tys.)		Średnia wielkość stada (szt.)	
	2006	2010	2006	2010	2006	2010
Małopolskie	258,9	223,3	89,8	71,1	2,9	3,1
Podkarpackie	165,9	125,1	73,6	50,4	2,3	2,5
Śląskie	138,1	132,5	24,8	18,9	5,6	7,0
Świętokrzyskie	200,3	201,3	54,6	47,7	3,7	4,2
Małopolska i Pogórze	763,2	682,1	242,8	188,2	3,1	3,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARIMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Mapa 1. Pogłowie bydła w regionie Małopolska i Pogórze w 2010 r.

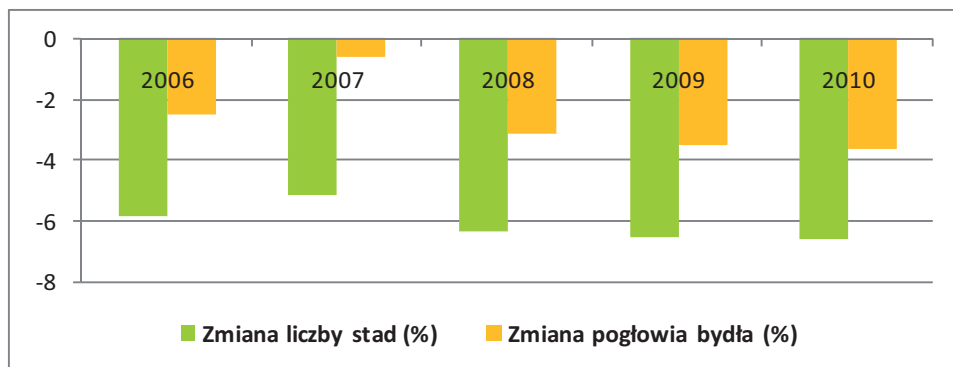


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARIMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Przeprowadzone badania potwierdzają relatywnie dużą popularność chowu bydła na obszarze południowej i wschodniej części województwa małopolskiego. W powiatach zlokalizowanych na obszarach górzystych (tatrzański, nowotarski, limanowski i nowosądecki) obsada bydła przekraczała poziom 40 szt./100 ha UR. Wysoką obsadę omawianej grupy zwierząt stwierdzono również w powiecie raciborskim, zawierciańskim i włoszczowskim oraz niewiele niższą w większości powiatów województwa świętokrzyskiego (mapa 1).

W latach 2006-2010 zaobserwowano znaczny regres w chowie bydła na obszarze Małopolski i Pogórza. Pogłowie zmniejszyło się o blisko 12%. Z utrzymywania bydła po 2006 roku zrezygnowało co piąte gospodarstwo prowadzące taką działalność. Od 2007 roku obserwowane jest przyspieszenie tempa ograniczania pogłowia zwierząt i liczby stad w regionie (wykres 2).

Wykres 2. Zmiany w liczbie stad i pogłowiu bydła w latach 2006-2010 (indeks łańcuchowy)



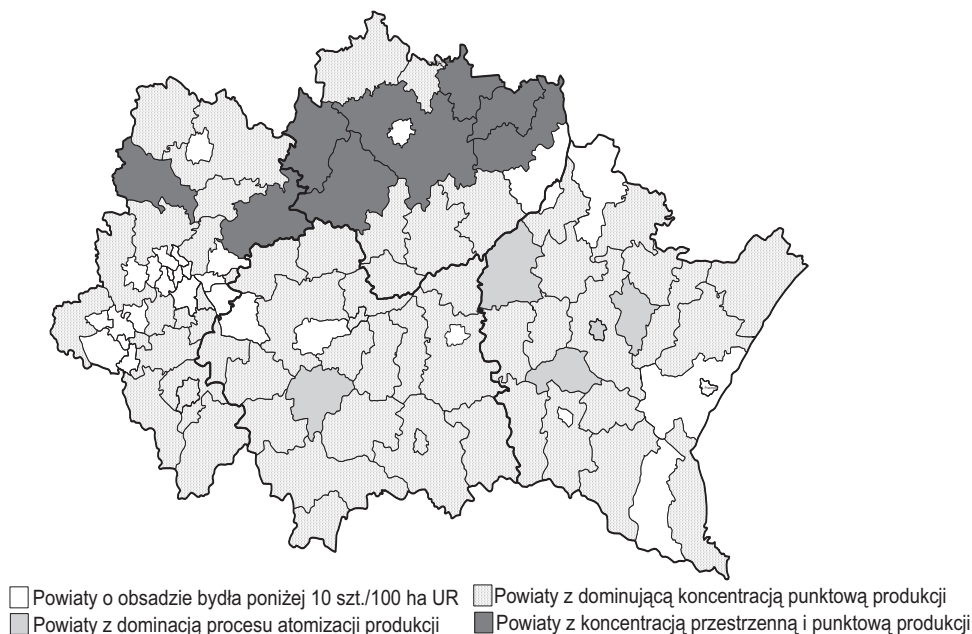
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARIMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Obserwując zróżnicowanie tempa ograniczania chowu bydła pomiędzy regionami, największy regres stwierdzono w województwie podkarpackim, gdzie w badanym okresie pogłowie bydła zmniejszyło się o 32,6%, a liczba stad o 31,5%. Relatywnie rzadziej niż w pozostałych województwach od chowu bydła odchodzili rolnicy w województwie świętokrzyskim, gdzie zlikwidowano 12,6% stad bydła, odnotowując jednocześnie wzrost pogłowia tej grupy zwierząt o 0,5% (tabela 1).

W większości powiatów regionu Małopolska i Pogórze dominuje proces koncentracji punktowej, polegający na wycofywaniu się znacznej liczby rolników z chowu bydła, przy jednoczesnym powiększaniu stad przez nieliczne gospodarstwa. Jednakże najczęściej gospodarstwa rozwijające swoją działalność nie były w stanie zwiększać pogłowia w tempie, z jakim następowała jego

likwidacja w gospodarstwach wycofujących się z produkcji, przez co pogłowie zwierząt w większości jednostek terytorialnych zmniejszało się. Tylko w nielicznych powiatach stwierdzono jednoczesną koncentrację punktową i przestrzenną, co oznacza, że wraz ze wzrostem średniej wielkości stad następował wzrost pogłowia zwierząt w danej jednostce terytorialnej. Powiaty te utworzyły pas biegnący przez środkową część województwa świętokrzyskiego i północną część województwa śląskiego (mapa 2), były to powiaty: opatowski, ostrowiecki, starachowicki, kielecki, włoszczowski, jędrzejowski, zawierciański i lubliniecki.

Mapa 2. Procesy koncentracji i ograniczania chowu bydła w regionie Małopolska i Pogórze w latach 2006-2010



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARIMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Większe tempo ograniczania pogłowia zwierząt niż liczby ich stad w niektórych powiatach wskazuje, iż z chowu bydła rezygnowały częściej gospodarstwa utrzymujące stada o wielkości ponadprzeciętnej. Prowadzi to do zmniejszenia średniej wielkości stad na danym obszarze, czyli do atomizacji produkcji. Zjawisko takie zaobserwowano na obszarze powiatów: strzyżowskiego, łańcuckiego, stalowowolskiego, myślenickiego oraz miasta Rzeszów (mapa 2).

W żadnej z badanych jednostek terytorialnych nie stwierdzono jednoczesnego wzrostu pogłowia zwierząt i wzrostu liczby stad (koncentracja przestrzenna bez koncentracji punktowej).

4. Produkcja trzody chlewnej

Współczesne technologie produkcji trzody chlewnej bardzo często pomijają pasze wytwarzane systemem gospodarczym w miejscu przebywania zwierząt, bazując na mieszankach produkowanych przemysłowo. Zmiany w technologii tuczu trzody chlewnej przyczyniły się m.in. do zmniejszenia opłacalności chowu trzody na małą skalę, co w istotny sposób wpływa na liczebność stad zwierząt tego gatunku.

Produkcja trzody chlewnej w regionie Małopolska i Pogórze stanowi niewielki udział w produkcji krajowej. W 2010 roku tę grupę zwierząt utrzymywało na badanym obszarze około 59,5 tys. gospodarstw, z czego 31,3% w województwie podkarpackim (tabela 2). Jednocześnie stada tej grupy zwierząt w tym województwie były najmniejsze. Kilkakrotnie wyższym wskaźnikiem średniej wielkości stad trzody chlewnej charakteryzowało się województwo śląskie, w którym produkcja stanowiła 30,8% produkcji wytworzonej w całym regionie (gdzie wynosiła 1 584,9 tys. sztuk).

Tabela 2. Chów trzody chlewnej w województwach i w regionie Małopolska i Pogórze w 2006 i 2010 r.

Wyszczególnienie	Produkcja (tys. szt.)		Liczba stad (tys.)		Średnia roczna wielkość produkcji (szt./stado)	
	2006	2010	2006	2010	2006	2010
Małopolskie	352,3	311,6	17,2	17,3	20,4	18,0
Podkarpackie	417,9	312,6	21,9	18,6	19,1	16,8
Śląskie	395,2	488,2	9,2	8,6	43,1	57,1
Świętokrzyskie	441,9	472,4	15,8	15,0	28,1	31,4
Małopolska i Pogórze	1607,3	1584,9	64,0	59,5	25,1	26,7

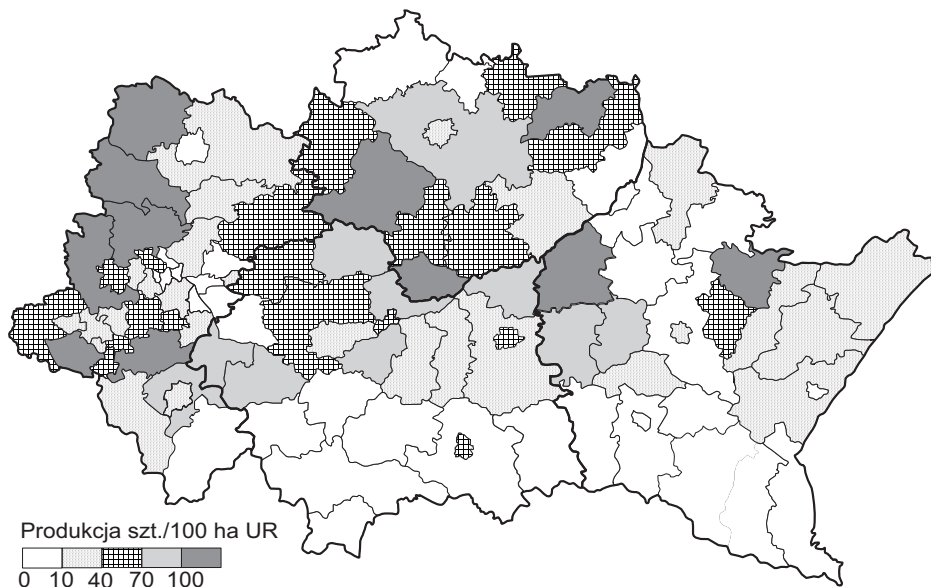
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARIMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Produkcja trzody chlewnej w regionie Małopolska i Pogórze rozmieszczona jest bardzo nierównomiernie (mapa 3). W praktyce całkowicie została zmarginalizowana w powiatach graniczących ze Słowacją. Przyczyn tego zjawiska należy upatrywać przede wszystkim w relatywnie niewielkiej powierzchni gruntów, które mogą być przeznaczane na produkcję zbóż, dużych kosztach uprawy roli, jak również w niewielkich tradycjach miejscowych

rolników w przemysłowym tuczu trzody chlewnej oraz brakiem stosownej bazy materialnej na terenie, gdzie przez wieki bazowano na chowie zwierząt przeżuwających.

Do jednostek terytorialnych o relatywnie wysokiej obsadzie trzody chlewnej należą natomiast powiaty: gliwicki (357,7 szt./100 ha UR), ostrowiecki (180,9), wodzisławski (178,8), pszczyński (156,7), mielecki (150,7).

Mapa 3. Produkcja* trzody chlewnej w regionie Małopolska i Pogórze w 2010 r.

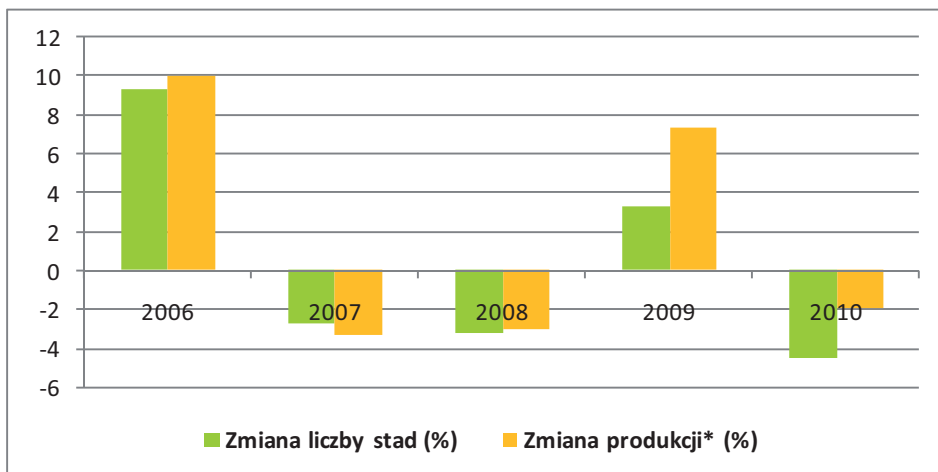


* Jako produkcję należy rozumieć kategorię „liczba świń”, która według metodyki stosowanej przez ARiMR oznacza bilans zdarzeń (przybycie i wybycie ze stada).

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARiMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Nawet w warunkach regionu Małopolska i Pogórze widoczny jest tzw. cykl świński. Produkcja trzody chlewnej, jak również liczba zarejestrowanych stad zwierząt wzrastały w roku 2006, następnie przez dwa kolejne lata obserwowany był spadek obydwu kategorii, natomiast w 2009 roku nastąpił ponownie ich wzrost (wykres 3).

Wykres 3. Zmiany w liczbie stad i produkcji* trzody chlewnej w regionie Małopolska i Pogórze (indeks łańcuchowy)



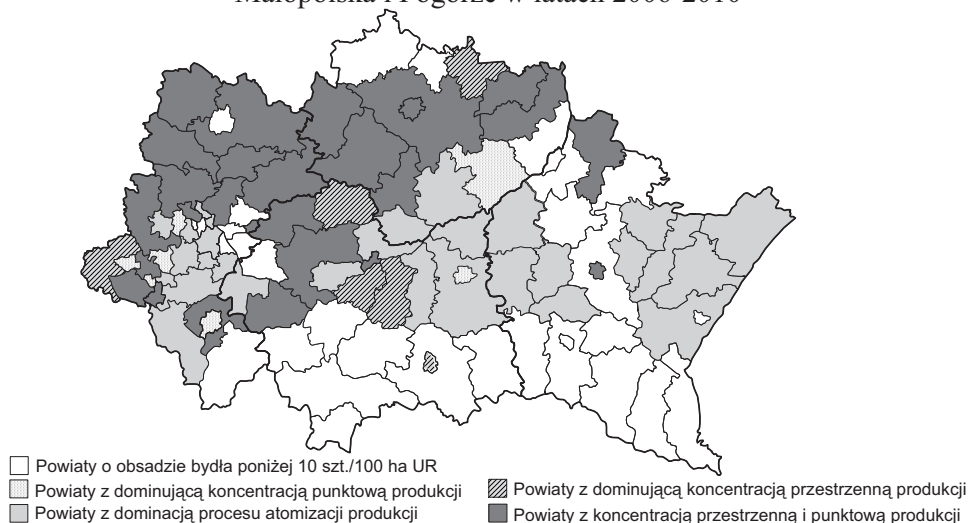
* Jako produkcję należy rozumieć kategorię „liczba świń”, która według metodyki stosowanej przez ARiMR oznacza bilans zdarzeń (przybycie i wybycie ze stada).

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARiMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

Zlokalizowane w południowej części regionu oraz w aglomeracji śląskiej i w centralnej części województwa podkarpackiego obszary o marginalnym znaczeniu w produkcji trzody chlewnej wyraźnie się rozszerzają (mapa 4). W 2010 roku proces atomizacji produkcji wyraźnie dominował w województwie podkarpackim, w północno-wschodniej części województwa małopolskiego i graniczących z nim powiatach województwa świętokrzyskiego oraz w części powiatów na południe od Katowic. Na wyszczególnionych powyżej obszarach pogłowie zwierząt zmniejszało się szybciej niż liczba stad, przez co zmniejszała się również średnia wielkość stada. W praktyce obserwowane zmiany mogą oznaczać przede wszystkim zaniechanie produkcji towarowej w gospodarstwach o niewielkim potencjale ekonomicznym, gdyż nie są one w stanie konkurować z przemysłowymi fermami świń.

Koncentracja produkcji zarówno przestrzenna, punktowa, jak i przestrzenno-punktowa miała miejsce głównie w powiatach północnej i północno-zachodniej części regionu, gdzie na ogół występują lepsze warunki przyrodnicze (m.in. lepsze gleby) i ekonomiczne (rynek zbytu) dla produkcji rolniczej.

Mapa 4. Procesy koncentracji produkcji trzody chlewnej w regionie Małopolska i Pogórze w latach 2006-2010



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych DPiS ARIMR (znak sprawy: DPiS-052-75/WiP-PZA/11).

5. Podsumowanie

Region Małopolska i Pogórze jest znacznie zróżnicowany zarówno pod względem przyrodniczym, jak i ekonomiczno-produkcyjnym. Zarówno chów bydła, jak i produkcja trzody chlewnej, w znaczącej części powiatów – w stosunku do pozostałej części kraju – prowadzone są na relatywnie niewielką skalę. Dodatkowo w poddanym analizie okresie (2006-2010) odnotowano dalsze ograniczanie pogłowia zwierząt oraz zmniejszanie liczby stad. W przypadku bydła regres miał charakter ciągły, co pokazały indeksy łańcuchowe, natomiast w przypadku trzody chlewnej miał charakter cykliczny, gdzie lata wzrostu pogłowia i liczby stad przeplatane były okresami, gdy odnotowywany był spadek.

Omawiane tendencje nie następowały jednak równomiernie na całym obszarze regionu, co pozwoliło wyodrębnić obszary o dominujących procesach koncentracji i atomizacji produkcji. Procesy koncentracji, a w szczególności koncentracji punktowej, częściej występowały w przypadku chowu bydła.

Natomiast w produkcji trzody chlewnej równie często jak procesy koncentracji obserwowane były procesy atomizacji produkcji, których przyczyn należy szukać w rezygnacji małych gospodarstw z produkcji trzody chlewnej na sprzedaż, przez co szybszemu zmniejszeniu ulegało pogłowiu zwierząt niż liczba stad. Wyniki przeprowadzonych analiz najlepiej obrazują mapy zamieszczone w opracowaniu.

Literatura

1. Czekaj M., Wojewodziec T., *Bydło w Karpatach polskich – liczebność, dynamika zmian*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, Warszawa 2011.
2. Fereniec J., *Ekonomika i organizacja rolnictwa*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1999.
3. Musiał W., *Ekonomiczne i społeczne problemy rozwoju obszarów wiejskich Karpat Polskich*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 2008.
4. *Raport z wyników. Powszechny spis rolny 2010*, GUS, <http://www.stat.gov.pl> [dostęp: 2011.08.06].
5. Wojewodziec T., *Zjawiska schyłkowe w gospodarstwach osób fizycznych i prawnych na obszarze Karpat Polskich [w:] Sytuacja ekonomiczna gospodarstw z terenów górskich i pogórskich*, IERiGŻ-PIB, Raport PW nr 185, Warszawa 2010.
6. Wojewodziec T., *Rezygnacja z działalności rolniczej przez gospodarstwa z makroregionu Małopolska i Pogórze – wybrane aspekty*, Roczniki Naukowe SERiA, t. XIII, z. 8, Warszawa–Poznań–Wrocław 2011.

Adres do korespondencji:

Dr inż. Tomasz Wojewodziec
Instytut Ekonomiczno-Społeczny
Uniwersytet Rolniczy w Krakowie
al. Mickiewicza 21
31-120 Kraków
e-mail: rrtwojew@cyf-kr.edu.pl

MOŻLIWOŚCI I BARIERY ROZWOJU POZAROLNICZEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ ROLNIKÓW W KONTEKŚCIE WIELOFUNKCYJNOŚCI ROLNICTWA I OBSZARÓW WIEJSKICH

(zarys koncepcji badań)

1. Wprowadzenie

Polska gospodarka stoi przed problemem rozwiązania wielu wyzwań rozwojowych. Jednym z nich jest optymalizacja wykorzystania zasobów kapitału ludzkiego i rzeczowego w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Obecnie dla powstrzymania narastania dystansu między obszarami wiejskimi a zurbanizowanymi nie wystarczą zmiany w samym rolnictwie, zatrudniającym coraz mniej ludzi, ale potrzebne i konieczne jest otwarcie gospodarki wiejskiej na przedsiębiorczość. Nadrzędnym priorytetem polityki wobec wsi i rolnictwa w Polsce i w pozostałych krajach Unii Europejskiej powinna więc być aktywizacja gospodarcza i rozwój rolniczych oraz pozarolniczych funkcji obszarów wiejskich [Kłodziński 2006; Zwolińska-Ligaj 2007; Paszkowski, Naglak 2008]. Sprzyjać temu powinna wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich, w tym także rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej rolników.

2. Wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich

Nowe podejście do rozwoju, przeciwstawiające się wąsko rozumianemu rozwojowi gospodarczemu, stanowi koncepcja rozwoju zrównoważonego, będąca jedną ze współczesnych teorii rozwoju świata. Koncepcja ta jest przedmiotem wielu badań, rozważań teoretycznych oraz działań praktycznych. Na obecnym etapie wiedzy, zaawansowania cywilizacyjnego, stanu środowiska i rosnącej świadomości zagrożeń, jej pojawienie się jest odpowiedzią na rosnące wyzwania globalne. Jest to koncepcja bardzo obiecująca, wychodząca naprzeciw zagrożeniom środowiskowym i obawom społeczeństw, zwłaszcza państw wysoko rozwiniętych. Wiele faktów wskazuje na to, iż będzie ona silnie wpływała na politykę i gospodarkę światową w dłuższej perspektywie czasowej [Klepacki 2000].

Rozwój zrównoważony można określić jako prowadzenie wszelkiej działalności gospodarczej w harmonii z przyrodą tak, aby nie spowodować w niej nieodwracalnych zmian lub jako gospodarowanie dopuszczalne ekologicznie,

pożądane społecznie i uzasadnione ekonomicznie bądź też jako rozwój społeczno-gospodarczy zharmonizowany ze środowiskiem. Pod pojęciem rozwoju zrównoważonego można rozumieć ideę społeczno-filozoficzną, nowoczesny kierunek rozwoju gospodarki oraz nowy kierunek badań naukowych. Rozwój zrównoważony musi uwzględniać istniejące w rzeczywistości powiązania między społeczeństwem, gospodarką a środowiskiem przyrodniczym. Jego istotą jest w miarę wyrównany – zrównoważony – rozwój wszystkich trzech sfer [Hopfer 1992; Borys 1999; Klepacki 2000].

Równowaga między systemem społecznym, ekonomicznym i przyrodniczym jest szczególnie istotna w tych obszarach działalności ludzkiej, gdzie styka się ona bezpośrednio z przyrodą, od której zależy forma tej działalności oraz jej wyniki. Taką działalnością jest rolnictwo, a obszarem jej występowania są tereny wiejskie. Powiązanie rolnictwa ze środowiskiem ma złożony charakter, przy czym zarówno korzysta ono z walorów środowiskowych, jak również im szkodzi. Rolnictwo i obszary wiejskie należą jednak do tych, które w ogólnym bilansie są bardziej narażone na skutki zanieczyszczenia środowiska niż są miejscem wytwarzania tych zanieczyszczeń. Słabość infrastruktury wiejskiej w Polsce oraz niedorozwój pozarolniczych form gospodarowania na wsi sprawiają, że spośród trzech aspektów zrównoważonego rozwoju, tj. środowiskowego, społecznego i gospodarczego, zwłaszcza ten ostatni pozostaje w dysproporcji w odniesieniu do tej koncepcji [Adamowicz 2000]. Kluczowym problemem obszarów wiejskich jest głęboki brak równowagi między ich potencjałem produkcyjnym, mierzonym zasobami czynników produkcji a stopniem jego wykorzystania, przy czym dotyczy to zwłaszcza rolnictwa [Ziętara 2000]. W rolnictwie polskim występują dysproporcje między obfitymi zasobami pracy a zasobami ziemi. Wyrażają się one w rozdrobnionej strukturze gospodarstw, niepełnym wykorzystaniu zasobów pracy i ukrytym bezrobociu. Ponadto producenci rolni, a także cała ludność wiejska należą do tej części społeczeństwa, która ma najniższe dochody. To wszystko stanowi główne bariery zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w Polsce i sprawia, że ich mieszkańcy nie są w stanie sami stworzyć warunków do takiego rozwoju. W związku z tym szanse na taki rozwój upatrują w polityce wobec rolnictwa i obszarów wiejskich [Adamowicz 2000].

Możliwości redukcji powyżej zasygnalizowanych dysproporcji występujących na obszarach wiejskich tkwią w ich wielofunkcyjnym rozwoju.

Rozwój wielofunkcyjny obszarów wiejskich to umiejętne wkomponowanie w wiejską przestrzeń coraz większej liczby nowych funkcji pozarolniczych. Jego istotą jest odejście od monofunkcyjności terenów wiejskich i większe niż dotychczas różnicowanie ich gospodarki, a co za tym idzie także zawodów

i zajęć, czyli dywersyfikacja ekonomiczna wsi, a więc zwiększanie możliwości zatrudnienia w działalności pozarolniczej na obszarach wiejskich. Głównym celem wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich jest poprawa warunków życia i pracy ludności wiejskiej oraz przybliżenie ich do poziomu ludności miejskiej. Zakłada się, że przejmowanie przez wieś nowych funkcji, coraz liczniejszych i bardziej wyspecjalizowanych, pozwoli lepiej zagospodarować i wykorzystać jej zasoby, zwłaszcza pracy oraz stworzyć warunki do wzrostu dochodów ludności wiejskiej poprzez uzyskiwanie ich z różnych źródeł. Ponadto przyspieszy przemiany strukturalne na wsi, stwarzając przymus (konieczność) stałego lub częściowego odchodzenia ludzi od rolnictwa do zajęć pozarolniczych, a także zaowocuje jej aktywizacją ekonomiczną i modernizacją, powstaniem nowej infrastruktury, zmniejszeniem bezrobocia i rozwojem przedsiębiorczości, która jest warunkiem każdego wzrostu gospodarczego [Duczkowska-Małysz 1996; Kłodziński 1997; Zarębski 2002; Wilkin 2008; Czarnecki 2009].

Wielokierunkowy rozwój wsi (strategia) jest tworzeniem szans i możliwości dla tych, którzy chcą zrezygnować z pracy w rolnictwie, ale mają zamiar pozostania na wsi. Trzeba jednak zauważyć, że odchodzenie od rolnictwa, dokonujące się w wielu regionach żywiłowo zaowocowało nie tyle wielofunkcyjnością wsi, ile podtrzymaniem monofunkcyjnej struktury rolniczej z utrwalonym sektorem wykluczenia społecznego i problemów rozwoju.

Innym skutkiem, przy braku alternatywnych źródeł utrzymania, jest odpływ ludności ze wsi prowadzący często do wyludniania się obszarów wiejskich. Rozwój infrastruktury technicznej, społecznej i instytucjonalnej jest w takich strefach ekonomicznie nieuzasadniony, w efekcie obniża się jakość życia i brakuje impulsów umożliwiających aktywizację gospodarczą, co wzmaga dalszą depopulację. Z kolei inwestycje poprawiające infrastrukturę wiejską, a co za tym idzie podnoszące jakość życia na wsi są pożądane, ale ich efektem także może być odpływ ludności wiejskiej przede wszystkim poprzez dojazdy do pracy w mieście (lepszą dostępność, poprawa dostępności) – migracje wahadłowe i dominacja funkcji mieszkaniowej (sypialnianej), a więc w konsekwencji również brak wielofunkcyjności wsi.

Poza tym analiza świadomości stanu i pożądanych kierunków zmian na obszarach wiejskich wśród mieszkańców wsi wskazuje, że najważniejszą funkcją obszarów wiejskich jest produkcja żywności i ochrona środowiska, natomiast inne funkcje widziane są raczej marginalnie, co oznacza niewielką akceptację dla wielofunkcyjności wsi [Heffner 2011]. Należy zatem stwierdzić, że wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich nie jest strategią łatwą do zrealizowania,

napotyka bowiem istotne bariery, które trzeba dokładnie rozpoznać, a następnie w miarę możliwości wyeliminować.

Rolnictwo europejskie spełnia ważne funkcje w gospodarce i społeczeństwie, zarówno produkcyjne i pozaprodukcyjne oraz rynkowe (komercyjne) i pozarynkowe (pozakomercyjne) [Van Huylenbroeck, Vandermeulen, Mettenpenningen, Verspecht 2007; Wilkin 2008, 2010]. Biorąc pod uwagę te ostatnie można wśród nich wyróżnić:

- funkcje zielone, tj. zarządzanie zasobami ziemi w celu utrzymania jej wartościowych właściwości, stwarzanie warunków dla dziko żyjących zwierząt i roślin, ochrona dobrostanu zwierząt, utrzymanie bioróżnorodności i poprawa obiegu substancji chemicznych w systemach produkcji rolnej;
- funkcje błękitne, tj. zarządzanie zasobami wodnymi, poprawa jakości wód, zapobieganie powodziom, wytwarzanie energii wodnej i wiatrowej;
- funkcje żółte, tj. utrzymywanie spójności i żywotności obszarów wiejskich, podtrzymywanie i wzbogacanie tradycji kulturalnej oraz tożsamości wsi i regionów, rozwój agroturystyki i myślistwa;
- funkcje białe, tj. zapewnianie bezpieczeństwa żywnościowego i zdrowej żywności.

Dodać należy, że funkcje pozakomercyjne rolnictwa są na ogół powiązane z jego funkcjami produkcyjnymi. Zjawisko to określa się jako nierozdzielność tych dwóch rodzajów funkcji; zatem, aby mogły być realizowane te pierwsze muszą być realizowane te drugie. Rolnictwo musi więc istnieć i produkować, aby możliwe było korzystanie z wielu pożytecznych dostarczanych przez niego funkcji [Wilkin 2008, 2010].

Istotnym problemem w Unii Europejskiej jest więc kwestia znaczenia rolnictwa nie tylko jako działu gospodarki produkującego żywność i surowce rolnicze, ale również wypełniającego szereg innych funkcji. W związku z tym poszukuje się nowych koncepcji rozwoju rolnictwa, które by to uwzględniały.

Taką koncepcją jest „europejski model rolnictwa”, zakładający funkcjonowanie i rozwój – obok gospodarstw towarowych, wysoce konkurencyjnych i mocno powiązanych z rynkiem i z nierolniczymi ogniwami agrobiznesu – także rodzinnych gospodarstw rolnych dostarczających dóbr rynkowych poza strukturą agrobiznesu (przetwórstwo surowców rolniczych w gospodarstwie, sprzedaż bezpośrednia, pozarolnicza działalność gospodarcza) oraz dóbr pozarynkowych w postaci utrzymania żywotności społecznej i ekonomicznej obszarów wiejskich, ich walorów krajobrazowych i bioróżnorodności, a także przywracania równowagi w środowisku przyrodniczym [Niemczyk, Niemczyk 2001; Maurel 2005; Czudec 2009; Zegar 2010].

Model rolnictwa dostarczającego tak różnorodnych dóbr określany jest w literaturze jako „rolnictwo wielofunkcyjne”, w odróżnieniu od rolnictwa mocno związanego z nierolniczymi segmentami agrobiznesu, którego główną, a często jedyną funkcją jest wytwarzanie surowców rolniczych na potrzeby różnych gałęzi przemysłu rolno-spożywczego [Czudec 2009].

Istota wielofunkcyjnego rolnictwa sprowadza się zatem do rozszerzania i pogłębiania jego tradycyjnej produkcyjnej funkcji o nowe obszary (dobra i usługi), o zadania polegające na dbałości o jakość żywności, poprawę stanu środowiska przyrodniczego oraz aktywizację społeczną i gospodarczą obszarów wiejskich. Tak rozumiany model rolnictwa powinien realizować cele ekonomiczne, społeczne i środowiskowe, stając się w ten sposób bliski koncepcji rolnictwa zrównoważonego [Rizov 2006; Czudec 2009; Zegar 2011].

Za wdrażaniem tej koncepcji przemawia także to, że tylko część gospodarstw rolnych jest na tyle silna ekonomicznie, aby stanowić trwałe ogniwo w strukturze agrobiznesu, zwłaszcza w warunkach ciągłej presji na poprawę konkurencyjności europejskiego rolnictwa oraz w perspektywie liberalizacji rynku i zmniejszenia interwencjonizmu państwowego w rolnictwie, co może jeszcze zmniejszyć liczbę takich jednostek. Pozostałe gospodarstwa mogą natomiast funkcjonować pod warunkiem, że znajdą dla siebie adekwatną formę wielofunkcyjnego rolnictwa. Poza tym gospodarstwa rolne mocno wpisane w koncepcję agrobiznesu są źródłem negatywnych efektów zewnętrznych, a wielofunkcyjność rolnictwa ma prowadzić do zmniejszenia negatywnego oddziaływania rolnictwa na otoczenie [Czudec 2009].

Należy przy tym zaznaczyć, że gospodarstwa towarowe, stanowiące ogniwo agrobiznesu, powinny być specjalistyczne i nie mogą być wielofunkcyjne, bo muszą się koncentrować na produkcji towarowej. Natomiast gospodarstwa nietowarowe, funkcjonujące obok towarowych oraz niejako w symbiozie z nimi, powinny być z reguły wielofunkcyjne, a co za tym idzie produkować artykuły rolne na samozaopatrzenie i tworzyć pozarolnicze miejsca pracy [Michna 2005].

Europejski model rolnictwa sytuuje się więc bardzo mocno w koncepcjach rozwoju rolnictwa w Unii Europejskiej i jest ważnym problemem dla Wspólnoty, poszczególnych państw członkowskich oraz regionów. Dodatkowo przegląd literatury przedmiotu dowodzi, że problem ten jest dość słabo rozpoznany zarówno od strony metod badawczych, jak też skali, potrzeb i efektów w różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej, a tym bardziej w różnych regionach. Pomimo tego, że uwarunkowania rozwoju tej koncepcji, ze względu na jej ważny aspekt przestrzenny i społeczny, powinny być rozpatrywane przy

uwzględnieniu różnic regionalnych [Mardsen, Murdoch, Morgan 1999; Goodman 2004; Czudec 2009].

Dodać należy, że wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich nie tylko są efektem naturalnych procesów rozwojowych w gospodarce, ale także w znacznym stopniu jest kształtowana przez instrumenty polityki wobec rolnictwa i obszarów wiejskich. Następuje ewolucja we Wspólnej Polityce Rolnej Unii Europejskiej i w coraz większym zakresie wspierane są obszary wiejskie, jak również środowiskowe i społeczne funkcje rolnictwa, co tworzy podstawy do rozwoju jego wielofunkcyjności. Z koncepcją wielofunkcyjności rolnictwa i obszarów wiejskich związane są instrumenty oddziałujące na zwiększenie jakości produktów rolniczych, na poprawę stanu środowiska przyrodniczego oraz odnoszące się do poprawy jakości życia na obszarach wiejskich i różnicowania ich gospodarki [*Program...* 2007; Czudec 2009; Grzelak 2010].

3. Pozarolnicza działalność gospodarcza rolników

Pozarolnicza działalność gospodarcza odgrywa istotną rolę w gospodarce obszarów wiejskich. Stanowi ważne źródło wzrostu gospodarczego i bogacenia się ludności oraz kluczowy czynnik ograniczający bezrobocie (zarówno jawne, jak i ukryte). Przekształca wieś monofunkcyjną w wielofunkcyjną, przyczyniając się tym samym do aktywizacji ekonomicznej obszarów wiejskich oraz dynamizując proces ich rozwoju społeczno-gospodarczego.

Pozarolnicza działalność gospodarcza na obszarach wiejskich może być prowadzona zarówno przez ludność nierolniczą, jak i rolniczą. Poza tym może być ona powiązana z rolnictwem bądź też zupełnie z nim nie związana. Może to być również działalność rejestrowana lub nierejestrowana.

Szczególne znaczenie z punktu widzenia wielofunkcyjności rolnictwa i obszarów wiejskich ma działalność pozarolnicza podejmowana i rozwijana przez rolników oraz członków ich rodzin. Stwarza ona bowiem pozarolnicze miejsca pracy i źródła dochodów na obszarach wiejskich, w tym zwłaszcza dla ludności rolniczej, polepszając tym samym jej sytuację materialną i warunki życia, oraz sprzyja poprawie wykorzystania zasobów tkwiących w gospodarstwach rolnych i domowych.

Możliwości rozwoju pozarolniczej działalności gospodarczej prowadzonej przez rolników i członków ich rodzin zależą głównie od jakości czynnika ludzkiego, czynników ekonomiczno-produkcyjnych i technicznych tkwiących w gospodarstwach rolnych, od poziomu rozwoju i zagospodarowania przestrzeni wiejskiej stanowiącej najbliższe otoczenie, w którym funkcjonują gospodarstwa oraz od czynników materialnych i niematerialnych oferowanych przez otoczenie instytucjonalne [Kołodziejczyk 1998]. Należy dodać, że rozwój pozarolniczej

działalności gospodarczej na obszarach wiejskich, w tym także działalności rolników, jest również w znacznym stopniu zdeterminowany uwarunkowaniami makroekonomicznymi (stopa inflacji, tempo wzrostu gospodarczego, bilans handlu zagranicznego, dostępność i oprocentowanie kredytów, opodatkowanie, kursy walutowe, stawki i przepisy celne, polityka państwa i Unii Europejskiej) [Hybel 2000; Pietrzyk 2006].

Rozwój tej formy działalności gospodarczej na obszarach wiejskich jest procesem pożądanym, jednak trudnym do zrealizowania, z uwagi na występujące w tym zakresie bariery, czyli takie uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne środowiska biznesu, które osłabiają dynamikę powstawania nowych przedsiębiorstw, zmniejszają możliwości rozwoju firm istniejących lub przyspieszają upadanie drobnej przedsiębiorczości [Sawicka 2000]. Pokonywanie tych barier polega z kolei na dostarczaniu lub poprawie dostępności różnych czynników niezbędnych do uruchomienia, funkcjonowania i dalszego rozwoju pozarolniczego przedsięwzięcia gospodarczego [Kamiński 2000].

W efekcie tego pozarolnicza działalność gospodarcza dobrze rozwija się w rejonach wokół większych ośrodków miejskich, gdzie występuje znaczny stopień koncentracji ludności, znaczących rozmiarów rynek pracy, odpowiednia infrastruktura, większa zamożność ludności, duży popyt, wysokie dochody własne gmin, dogodne położenie względem rynku zbytu (obecność głównego szlaku komunikacyjnego). Działalność pozarolnicza dobrze rozwija się również tam, gdzie istnieją tradycje prowadzenia biznesu, gdzie znajdują się ludzie lepiej wykształceni, przedsiębiorczy oraz liderzy, a także w gminach o wysokiej aktywności samorządów lokalnych i innych instytucji oraz w rejonach, gdzie występują szczególnie walory przyrodnicze i kulturowe, predystynujące do rozwoju turystyki. Natomiast gminy peryferyjne, oddalone od większych ośrodków miejskich oraz o małej aktywności lokalnego otoczenia instytucjonalnego, przeważnie nadal zachowują monofunkcyjny, rolniczy charakter, utrzymując wysoki poziom bezrobocia oraz duży dystans w stosunku do tempa rozwoju pozostałych gmin, np. podmiejskich [Duczkowska-Piasecka 1997; Hybel 2000; Rosner 2000].

W związku z powyższym należy stwierdzić, że wprawdzie rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich uwarunkowany jest czynnikami makroekonomicznymi, to jednak dokonuje się w środowisku lokalnym (tj. w konkretnej gminie czy wsi). Stąd też w dużej mierze zależy on od lokalizacji przestrzennej środowiska lokalnego (czyli jego usytuowania w przestrzeni, np. względem większych ośrodków miejskich), a także od jego cech, które mogą szczególnie ułatwiać bądź też utrudniać ten proces [Makarski 2003].

4. Klasyfikacja obszarów wiejskich w kontekście ich wielofunkcyjnego rozwoju

W literaturze dotyczącej problematyki rozwoju obszarów wiejskich stosowane są różne kryteria służące wyodrębnianiu typów tych obszarów. Jednym z nich są relacje między rolnictwem, turystyką i nierolniczymi dziedzinami gospodarki wiejskiej i wg tego kryterium można wyróżnić osiem typów obszarów wiejskich (gmin) [Duczkowska-Małysz 2009; Czudec 2011], tj.:

- uprzemysłowione, zdominowane przez wydolne rolnictwo i zagospodarowane turystycznie;
- uprzemysłowione, zdominowane przez wydolne rolnictwo, bez turystyki;
- uprzemysłowione, prawie pozbawione rolnictwa, zagospodarowane turystycznie;
- uprzemysłowione, z dominującym udziałem gospodarstw rolnych prowadzonych przez ludność dwuzawodową, bez turystyki;
- pozbawione przemysłu, zdominowane przez wydolne rolnictwo i zagospodarowane turystycznie;
- pozbawione przemysłu, zdominowane przez wydolne rolnictwo, bez turystyki;
- pozbawione przemysłu, prawie pozbawione rolnictwa, zagospodarowane turystycznie;
- pozbawione przemysłu, prawie pozbawione rolnictwa, bez turystyki.

W krajach OECD zaproponowano z kolei klasyfikację obszarów wiejskich opartą na stopniu ich integracji z gospodarką narodową i wyodrębniono trzy kategorie, różniące się strukturą gospodarki oraz lokalizacją w przestrzeni [*Agricultural...* 1996; Wilkin 1999, 2007], tj.:

- ekonomicznie zintegrowane obszary wiejskie – dobrze rozwijające się demograficznie i ekonomicznie, zlokalizowane w pobliżu większych ośrodków miejskich i silnie powiązane funkcjonalnie z miastami, główne dochody mieszkańców pochodzą ze źródeł pozarolniczych, a rolnictwo odgrywa niewielką rolę w strukturze gospodarki, następuje tam przyrost ludności, w większości znajdującej zatrudnienie w drugim i trzecim sektorze, obszary te tracą swoje wiejskie dziedzictwo społeczne i kulturowe, nasilają się tam zagrożenia dla środowiska przyrodniczego, a wsie w tych regionach są przede wszystkim miejscem zamieszkania, a nie miejscem pracy;
- pośrednie obszary wiejskie – na ogół oddalone od większych ośrodków miejskich oraz słabo rozwijające się demograficznie i ekonomicznie, z niewielką gęstością zaludnienia, zdominowane przez gospodarkę rolną, a więc o dużym znaczeniu rolnictwa, w tym wielkoobszarowego, których integralną częścią

są małe miasta spełniające funkcje administracyjne, usługowe i zaopatrzeniowe dla ludności rolniczej;

- peryferyjne, odległe czy też oddalone obszary wiejskie – leżące na peryferiach odległych od ośrodków miejskich, odznaczają się bardzo niską gęstością zaludnienia, starzejącą się ludnością związaną przede wszystkim z rolnictwem, bardzo niskimi dochodami ludności, dominacją gospodarstw rolnych o niewielkim obszarze i sile ekonomicznej, wysoką stopą bezrobocia ukrytego i ubogim stanem infrastruktury. Bardzo często są to tzw. obszary problemowe czy obszary o trudnych warunkach rozwoju, charakteryzujące się jednocześnie wysokimi walorami środowiska przyrodniczego.

Inny podział obszarów wiejskich uwzględnia oprócz struktury ich gospodarki oraz położenia względem miast, także cechy środowiska przyrodniczego, które należą do szczególnie istotnych endogenicznych czynników warunkujących wielofunkcyjny rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich, w tym także pozarolniczej działalności gospodarczej. Z jednej strony mogą one bowiem tworzyć ograniczenia w tym zakresie (obszary prawnie chronione), ale z drugiej strony mogą być również czynnikiem dynamizującym rozwój niektórych sektorów gospodarki wiejskiej (np. turystyka, rekreacja).

Zgodnie z tym podziałem można wyodrębnić [Czudec 2009, 2011]:

- obszary wiejskie podmiejskie;
- obszary wiejskie posiadające szczególne walory przyrodnicze, a w związku z tym o dużym potencjale turystycznym, czyli cenne przyrodniczo bądź turystyczne;
- oraz pozostałe, zwykle z dominacją rolnictwa w strukturze gospodarki, a więc rolnicze.

Z kolei ze względu na zróżnicowanie przestrzenne pozarolniczej działalności gospodarczej można wyodrębnić cztery typy obszarów wiejskich (gmin), [Adamowicz, Zajac 2006], tj.:

- gminy zamknięte dla działalności pozarolniczej – charakteryzujące się niskim poziomem dochodów ludności, niekorzystną lokalizacją, dominacją rolnictwa jako miejsca pracy, co przesądza o małym zainteresowaniu pozarolniczą działalnością gospodarczą ze strony mieszkańców gminy, jak też inwestorów zewnętrznych, co w sytuacji pogarszania się warunków makroekonomicznych prowadzi do zmniejszania się liczby zarejestrowanych podmiotów gospodarczych;

- gminy otwarte dla przedsiębiorczości zewnętrznej i zamknięte dla rodzimej pozarolniczej działalności gospodarczej – położone w sąsiedztwie miast, które stają się rynkiem zbytu dla towarów i usług oferowanych przez podmioty gospodarcze działające na terenie takich gmin, a ich atrakcyjna lokalizacja przyciąga inwestorów zewnętrznych, którzy tworzą konkurencję dla miejscowych przedsiębiorców, co hamuje powstawanie podmiotów gospodarczych tworzonych przez mieszkańców danej gminy;
- gminy otwarte dla przedsiębiorczości wewnętrznej – mało atrakcyjne dla inwestorów zewnętrznych i charakteryzujące się podejmowaniem pozarolniczej działalności gospodarczej przez ich mieszkańców poza obszarem rodzimej gminy;
- gminy otwarte dla wewnętrznej i zewnętrznej działalności pozarolniczej – o wysokim stopniu atrakcyjności dla przedsiębiorców miejscowych i zewnętrznych.

Zaprezentowane powyżej możliwe podziały obszarów wiejskich pozwalają stwierdzić, że są one zróżnicowane pod względem endogenicznych uwarunkowań wielofunkcyjnego rozwoju.

Dystanse dzielące obszary lepiej rozwinięte pod względem społeczno-gospodarczym i rozwinięte słabiej ulegają powiększeniu, a polityka spójności w wymiarze terytorialnym być może łagodzi tę tendencję, jednak nie jest w stanie jej przełamać. Na dawne zróżnicowanie przestrzenne oparte na kryteriach podziałów historycznych (granice rozbiorowe i powojenne przesunięcia granic) nakłada się silna tendencja różnicująca obszary wiejskie według położenia w stosunku do centrów miejskich. W rezultacie podziały historyczne tracą na znaczeniu, wzrasta natomiast waga podziału na obszary podmiejskie, pośrednie i peryferyjne.

Zasięg terytorialny wiejskich obszarów podmiejskich jest zależny od wielkości jednostki centralnej układu (miasta) oraz od poziomu rozwoju komunikacji w rejonie. Gminy podmiejskie koncentrują migrantów ze wsi, w wyniku czego charakteryzują się korzystną strukturą demograficzną i wysokim kapitałem społecznym. Gminy o charakterze peryferyjnym często tworzą zwarte obszary zlokalizowane wzdłuż granic regionalnych (w obecnym i poprzednim podziale administracyjnym). Wykazują one tendencje depopulacyjne głównie w wyniku procesów migracyjnych. Osłabia to ich potencjał demograficzny, ale również kapitał społeczny (migrują ludzie młodzi, dobrze wykształceni).

Pożądanym kierunkiem rozwoju dla gmin podmiejskich jest korzystanie z miejskiego rynku pracy związane z codziennymi dojazdami. W przypadku gmin położonych w większej odległości od miast rozwój powinien uwzględniać zarówno możliwości dojazdów do pracy w mieście (co wymaga poprawy sieci komunikacyjnej), jak i tworzenia możliwości pracy pozarolniczej na miejscu (na wsi lub w lokalnych małych ośrodkach miejskich). W przypadku gmin o cechach peryferyjnych niekorzystne jest dalsze zmniejszanie się ich zaludnienia, z tego powodu powinny być preferowane rozwiązania nie prowadzące do migracji stałych, a więc tzw. rozwój wielofunkcyjny.

Wobec powyższego w rozważaniach nad kierunkami rozwoju obszarów wiejskich wymienia się najczęściej: migracje stałe, wahadłowe i rozwój wielofunkcyjny. Każda z tych koncepcji ma specyficzne koszty i przynosi określone korzyści. Nie należy jednak traktować ich jako rozwiązań konkurencyjnych, wykluczających się, ale rozważać właściwe ich proporcje w zależności od specyficznych cech danego obszaru wiejskiego [Rosner 2011].

5. Koncepcja badań²⁵

Celem badań jest identyfikacja i ocena czynników sprzyjających oraz ograniczających podejmowanie i prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przez rolników w kontekście wielofunkcyjnego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w regionie o rozdrobnionej strukturze gospodarstw, przy uwzględnieniu lokalizacji w przestrzeni oraz cech środowiska lokalnego (gminy), w którym funkcjonują gospodarstwa rolne z działalnością pozarolniczą.

Projektowane badania mają charakter teoretyczny i praktyczny (aplikacyjny), stąd też powinny również umożliwić realizację celów praktycznych badań. Cele te sprowadzają się do:

- wskazania rolnikom i rodzinom rolniczym z regionów o rozdrobnionej strukturze gospodarstw, z jednej strony możliwości poprawy ich sytuacji materialnej, a z drugiej strony szansy pełniejszego wykorzystania posiadanych zasobów czynników wytwórczych (w tym zwłaszcza siły roboczej), w wyniku podjęcia i prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w małych obszarowo i niskotowarowych (słabo powiązanych z rynkiem) gospodarstwach rolnych;
- wskazania instrumentów dla polityki regionalnej odnoszącej się do wsi i rolnictwa, które powinny dynamizować i odpowiednio ukierunkowywać rozwój

²⁵ Projekt badawczy nr N N114 191240, finansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki w Krakowie.

pozarolniczej działalności gospodarczej rolników w regionie rozdrobnionego rolnictwa, w tym również takich, które będą uwzględniać lokalizację w przestrzeni oraz cechy środowiska lokalnego.

Podjęcie tego rodzaju badań jest uzasadnione z uwagi na to, iż:

- pozarolnicza działalność gospodarcza, w tym także działalność rolników, jest ważna dla obszarów wiejskich z punktu widzenia możliwości ich dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego, bowiem zarówno poziom, jak i dynamika tego rozwoju w coraz mniejszym stopniu są wyznaczone przez rolnictwo, a coraz bardziej przez działalność pozarolniczą;
- po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej zmianie uległy warunki rozwoju pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich, w tym także działalności rolników, a jej społeczno-gospodarcze znaczenie jest coraz bardziej dostrzegane w polityce wobec wsi i rolnictwa, zarówno na szczeblu krajowym, jak i Unii Europejskiej;
- w regionach rozdrobnionego rolnictwa naturalnym zjawiskiem jest poszukiwanie dodatkowych dochodów przez ludność rolniczą, a taką możliwość stwarza pozarolnicza działalność gospodarcza, prowadzona zarówno w ramach wielofunkcyjności rolnictwa, jak i obszarów wiejskich;
- nowym podejściem jest badanie omawianych zagadnień w zależności od lokalizacji w przestrzeni oraz cech środowiska lokalnego (gminy), w jakim funkcjonują gospodarstwa rolne z działalnością pozarolniczą.

Podmiotem badań są rolnicy – właściciele indywidualnych gospodarstw rolnych uczestniczących w Polskim FADN, którzy prowadzą dodatkowo pozarolniczą działalność gospodarczą.

Przedmiotem badań jest pozarolnicza działalność gospodarcza prowadzona przez rolników oraz możliwości i bariery jej rozwoju w kontekście wielofunkcyjności rolnictwa i obszarów wiejskich, przy uwzględnieniu lokalizacji w przestrzeni oraz cech środowiska lokalnego (gminy), w jakim funkcjonują gospodarstwa rolne z działalnością pozarolniczą.

Zasadniczy zakres czasowy badań obejmuje lata 2004-2009. Dodatkowo dla zilustrowania niektórych tendencji o charakterze ogólnym i przeprowadzenia analizy dynamiki badanych procesów wykorzystane zostaną dane dotyczące szerszego przedziału czasowego, w tym przede wszystkim z GUS w Warszawie oraz z WUS w Kielcach, Krakowie i Rzeszowie.

Zakres przestrzenny badań obejmuje region południowo-wschodniej Polski, tj. trzy województwa: świętokrzyskie, małopolskie i podkarpackie. Woje-

wództwa te wraz z województwem śląskim tworzą region rolniczy FADN pod nazwą Małopolska i Pogórze. Obszar badań wytypowano na podstawie podziału Polski na regiony rolnicze za W. Michną [1998]. Obejmuje on megaregion I, subregion b, tj. region przeludnionej wsi i rozdrobnionej struktury agrarnej rolnictwa. Taki zakres przestrzenny podyktowany jest chęcią ujęcia badanej problematyki w obszarze rolnictwa o rozdrobnionej strukturze gospodarstw, gdzie szczególnie konieczny i pożądanym jest wielofunkcyjny rozwój wsi i rolnictwa, w tym także pozarolniczej działalności gospodarczej rolników.

Region objęty badaniami odznacza się dominacją rolnictwa indywidualnego – rodzinnego. Gospodarstwa indywidualne są jednak przeważnie bardzo małe obszarowo i występuje w nich nadwyżka zasobów siły roboczej. Często są też niedoinwestowane. Wszystko to sprawia, że w rolnictwie indywidualnym tego regionu niska jest wydajność ziemi i kapitału, a zwłaszcza pracy. Występuje tu zwykle mała skala produkcji (ograniczana przez obszar UR w gospodarstwie) oraz niska jej towarowość (produkcja wytwarzana jest głównie na samozaopatrzenie). Niski jest również dochód rolniczy [Czudec, Kata, Miś, Zajac 2008].

W związku z powyższym ludność rolnicza tego regionu zwykle poszukuje dodatkowych źródeł dochodów i utrzymania. Jednak z uwagi na dużą trudność znalezienia pracy zawodowej poza rolnictwem poszukuje ona możliwości wykorzystania posiadanych zasobów w alternatywny sposób (agroturystyka, usługi sprzętem rolniczym, sprzedaż bezpośrednia, wytwarzanie produktów regionalnych czy lokalnych, ochrona środowiska przyrodniczego i kształtowanie krajobrazu, odnawialne źródła energii, pozarolnicza działalność gospodarcza, np. handel, rzemiosło itd.). To z kolei powinno sprzyjać wielofunkcyjnemu rozwojowi rolnictwa i obszarów wiejskich w tym regionie.

Zbierając materiał empiryczny niezbędny do realizacji projektu badawczego wykorzystano następujące metody:

- a) metodę wywiadu z kwestionariuszem (wywiad został przeprowadzony w 2011 roku ze wszystkimi rolnikami, właścicielami indywidualnych gospodarstw rolnych uczestniczących w Polskim FADN, którzy prowadzą dodatkowo pozarolniczą działalność gospodarczą, z terenu trzech województw, tj.: świętokrzyskiego, małopolskiego i podkarpackiego);
- b) metodę statystyki gospodarczej (sprawozdania statystyczne samorządów województw, powiatów i gmin, IERiGŻ-PIB, ODR, ARiMR i innych instytucji);
- c) metodę statystyki powszechnej (opracowania statystyczne GUS w Warszawie oraz WUS w Kielcach, Krakowie i Rzeszowie).

Podstawowy materiał empiryczny projektu badawczego stanowią zatem dane pierwotne, uzyskane w drodze wywiadu z kwestionariuszem przeprowadzonego z rolnikami-przedsiębiorcami, a także dane wtórne, uzyskane z IERiGŻ-PIB w Warszawie (dotyczące gospodarstw rolnych uczestniczących w Polskim FADN) oraz z GUS w Warszawie i WUS w Kielcach, Krakowie i Rzeszowie.

Z uwagi na realizację celu badań, badane gospodarstwa rolne z działalnością pozarolniczą zostaną podzielone w zależności od lokalizacji w przestrzeni oraz cech środowiska lokalnego (gminy), w jakim funkcjonują, na cztery grupy, reprezentujące cztery odmienne typy obszarów wiejskich, tj. podmiejskie, cenne przyrodniczo, pozostałe I – sąsiadujące z mniejszymi miastami oraz pozostałe II – oddalone od miast (tabela 1).

Tabela 1. Podział obszarów wiejskich objętych badaniami

Obszary wiejskie (gminy)	Kryterium podziału	Charakterystyka
Podmiejskie	Lokalizacja względem miast	Sąsiadujące z miastami o liczbie ludności 35 tys. i więcej
Cenne przyrodniczo	Cechy środowiska przyrodniczego	Obszary prawnie chronione stanowią 80% i więcej w powierzchni ogólnej
Pozostałe I	Lokalizacja względem miast	Sąsiadujące z miastami o liczbie ludności 10-20 tys.
Pozostałe II	Lokalizacja względem miast	Oddalone od miast

Źródło: opracowanie własne.

Taki podział uwzględni stosowane w literaturze przedmiotu kryteria wyodrębniania różnych typów obszarów wiejskich. Zostanie on wykorzystany w badaniach po to, aby rozpoznać uwarunkowania, mechanizmy i tendencje rozwoju pozarolniczej działalności gospodarczej rolników w różnych, zasadniczo odmiennych typach obszarów wiejskich.

W związku z tym projektowane badania posłużą między innymi do weryfikacji hipotezy badawczej zakładającej, że: lokalizacja w przestrzeni oraz cechy środowiska lokalnego (gminy) determinują możliwości i bariery wielofunkcyjnego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, w tym także pozarolniczej działalności gospodarczej rolników.

6. Podsumowanie

Ważną formą wielofunkcyjnego rolnictwa i obszarów wiejskich jest pozarolnicza działalność gospodarcza prowadzona przez rolników i członków ich rodzin. Wielofunkcyjny rozwój, w tym także rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej rolników jest szczególnie ważny w regionach z dominacją rozdrobnionego rolnictwa, które jako ogniwo w strukturze agrobiznesu nie ma większych szans, ponieważ jest zbyt słabe ekonomicznie i wykazuje małą skłonność do zmian. W tym miejscu powstaje jednak pytanie, czy koncepcje wielofunkcyjności rolnictwa i obszarów wiejskich mogą być realizowane w takich regionach? Z pewnością ich rozwój jest procesem pożądanym i bardzo potrzebnym, jednak trudnym do zrealizowania w praktyce, przede wszystkim z uwagi na występujące w tym zakresie bariery społeczno-ekonomiczne. W związku z tym konieczne są aktywne działania służące wsparciu tych koncepcji, podejmowane w ramach polityki regionalnej odnoszącej się do wsi i rolnictwa.

Wyniki projektowanych badań, posiadających charakter teoretyczny i praktyczny (aplikacyjny), powinny umożliwić udzielenie odpowiedzi na postawione wyżej pytanie, a także przyczynić się do pogłębienia wiedzy w zakresie podjętej problematyki badawczej oraz pozwolić na wypracowanie wniosków istotnych dla praktyki gospodarczej. Ponadto powinny także pokazać, czy i w jaki sposób lokalizacja w przestrzeni oraz cechy środowiska lokalnego (gminy), w jakim funkcjonują gospodarstwa rolne z działalnością pozarolniczą, wpływają na analizowane zjawiska i procesy.

Literatura

1. Adamowicz M., *Rola polityki agrarnej w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, Roczniki Naukowe SERiA, t. II, z. 1, Warszawa–Poznań–Zamość 2000.
2. Adamowicz M., Zajac J., *Przedsiębiorczość pozarolnicza jako podstawa typologii gmin wiejskich (na przykładzie wybranych gmin województwa mazowieckiego)*, Acta Agraria et Silvestria, vol. XL VI/1, 2006.
3. *Agricultural Adjustment and Diversification: Implications for the Rural Economy*, OECD, Paris 1996.
4. Borys T. (red.), *Wskaźniki ekorozwoju*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999.
5. Czarnecki A., *Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa 2009.

6. Czudec A., Kata R., Miś T., Zając D., *Rola lokalnych instytucji w przekształcaniach rolnictwa o rozdrobnionej strukturze gospodarstw*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
7. Czudec A., *Ekonomiczne uwarunkowania rozwoju wielofunkcyjnego rolnictwa*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009.
8. Czudec A., *Endogeniczne uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich (Przykład Podkarpacia)* [w:] *Dychotomiczny rozwój obszarów wiejskich? Czynniki progresji, czynniki peryferyzacji*, W. Kamińska, K. Heffner (red.), Studia KPZK PAN, t. CXXXVIII, Warszawa 2011.
9. Duczkowska-Małysz K., *Strategia wielofunkcyjnego rozwoju wsi*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, Warszawa 1996.
10. Duczkowska-Małysz K., *Nowe funkcje obszarów wiejskich – usługi publiczne* [w:] *Wokół trudnych problemów globalnego rozwoju obszarów wiejskich, gospodarki żywnościowej i rolnictwa*, K. Duczkowska-Małysz, A. Szymańska (red.), AGH, Warszawa 2009.
11. Duczkowska-Piasecka M., *Małe i średnie przedsiębiorstwa na terenach wiejskich* [w:] *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce*, SGGW, Warszawa 1997.
12. Goodman D., *Rural Europe Redux? Reflections on Alternative Agro-Food Networks and Paradigm Change*, Sociologia Ruralis, nr 44 (1), 2004.
13. Grzelak A., *Rolnictwo wobec wybranych wyzwań ekonomicznych*, Zeszyty Naukowe SGGW, Ekonomia i organizacja gospodarki żywnościowej, nr 85, Warszawa 2010.
14. Heffner K., *Wielofunkcyjność obszarów wiejskich w Polsce – rzeczywistość czy mit? Ewolucja zagospodarowania przestrzeni wiejskiej* [w:] *Obszary wiejskie. Wielofunkcyjność. Migracje. Nowe wizje rozwoju*, W. Kamińska, K. Heffner (red.), Studia KPZK PAN, t. CXXXIII, Warszawa 2011.
15. Hopfer A., *Funkcje obszarów wiejskich z perspektywy ekorozwoju, Ekorozwój obszarów wiejskich*, Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych, nr 401, Warszawa 1992.
16. Hybel J., *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw* [w:] *Rola małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. Akademii Podlaskiej w Siedlcach, Siedlce 2000.

17. Kamiński R., *Rola lokalnych organizacji pozarządowych w rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej* [w:] *Rozwój przedsiębiorczości wiejskiej w warunkach integracji z Unią Europejską*, IRWiR PAN, AR w Szczecinie, Warszawa 2000.
18. Klepacki B., *Zrównoważony rozwój terenów wiejskich – wybrane aspekty teoretyczne*, Roczniki Naukowe SERiA, t. II, z. 1, Warszawa–Poznań–Zamość 2000.
19. Kłodziński M., *Wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich w Polsce i w krajach Unii Europejskiej*, SGGW, Warszawa 1997.
20. Kłodziński M., *Rozwój przedsiębiorczości wiejskiej* [w:] *Aktywizacja społeczno-gospodarcza gmin wiejskich i małych miast*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.
21. Kołodziejczyk D., *Pozarolnicza działalność gospodarcza w indywidualnych gospodarstwach rolnych*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 6, Warszawa 1998.
22. Makarski S., *Subregionalne uwarunkowania przedsiębiorczości w województwie podkarpackim* [w:] *Regionalne uwarunkowania ekonomicznego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich*, A. Czudec (red.), t. 2, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2003.
23. Mardsen T., Murdoch J., Morgan K., *Sustainable agriculture, food supply chains and regional development*, International Planning Studies, nr 4, 1999.
24. Maurel M.-C., *Jaką rolę ma odgrywać rolnictwo w społeczeństwie europejskim?*, Wieś i Rolnictwo, nr 1 (126), Warszawa 2005.
25. Michna W., *Zróżnicowanie regionalne wsi i rolnictwa a poziom subsydiowania kredytów*, IERiGŻ, Warszawa 1998.
26. Michna W., *Zróżnicowanie funkcji gospodarstw rolnych w ujęciu przestrzennym*, IERiGŻ-PIB, Raport PW nr 9, Warszawa 2005.
27. Niemczyk J., Niemczyk J., *Europejski model rolnictwa a tendencje globalizacyjne w sektorze rolno-żywnościowym*, Wieś i Rolnictwo, nr 3 (112), Warszawa 2001.
28. Paszkowski S., Naglak B., *Konkurencyjność międzynarodowa małych przedsiębiorstw środkiem rozwoju obszarów wiejskich*, Roczniki Naukowe SERiA, t. X, z. 4, Warszawa–Poznań–Lublin 2008.

29. Pietrzyk I., *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, PWN, Warszawa 2006.
30. *Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2007.
31. Rizov M., *Rural Development Perspectives in Enlarging Europe: The Implications of CAP Reforms and Agricultural Transition in Accession Countries*, European Planning Studies, vol. 14, No. 2, 2006.
32. Rosner A., *Samorządy lokalne i ich wpływ na średnią i drobną przedsiębiorczość lokalną*, Wieś i Rolnictwo, nr 1, Warszawa 2000.
33. Rosner A., *Zróżnicowanie przestrzenne obszarów wiejskich a pożądane kierunki ich rozwoju [w:] Obszary wiejskie. Wielofunkcyjność. Migracje. Nowe wizje rozwoju*, W. Kamińska, K. Heffner (red.), Studia KPZK PAN, t. CXXXIII, Warszawa 2011.
34. Sawicka J., *Założenie i prowadzenie małego przedsiębiorstwa*, SGGW, Warszawa 2000.
35. Van Huylenbroeck G., Vandermeulen V., Mettepenningen E., Verspecht A., *Multifunctionality of Agriculture: A Review of Definitions, Evidence and Institutions*, Living Reviews in Landscape Research, No. 3, 2007.
36. Wilkin J., *Pozarolnicze funkcje obszarów wiejskich*, Roczniki Naukowe SERiA, t. I, z. 3, Rzeszów 1999.
37. Wilkin J., *Obszary wiejskie w warunkach dynamizacji zmian strukturalnych [w:] Ekspertyzy do Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski Wschodniej do 2020 roku*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007.
38. Wilkin J., *Wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich [w:] Wyzwania przed obszarami wiejskimi i rolnictwem w perspektywie lat 2014-2020*, M. Kłodziński (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2008.
39. Wilkin J., *Wielofunkcyjność rolnictwa – nowe ujęcie roli rolnictwa w gospodarce i społeczeństwie [w:] Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, J. Wilkin (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2010.
40. Zarębski M., *Bariery i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich (na przykładzie regionu konińskiego)*, Wydawnictwo UMK w Toruniu, Toruń 2002.

41. Zegar J.St., *Ekonomika rolnictwa versus ekonomia agrarna* [w:] *Wieś i rolnictwo w procesie zmian. Rolnictwo w nowym otoczeniu rynkowym i instytucjonalnym*, S. Sokołowska, A. Bisaga (red.), Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010.
42. Zegar J.St., *Konkurencyjność rolnictwa zrównoważonego. Zarys problematyki badawczej* [w:] *Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*. J.S. Zegar (red.), IERiGŻ-PIB, Raport PW nr 3, Warszawa 2011.
43. Ziętara W., *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*, Roczniki Naukowe SERiA, t. II, z. 1, Warszawa–Poznań–Zamość 2000.
44. Zwolińska-Ligaj M., *Funkcje przedsiębiorstw w środowisku lokalnym na przykładzie wybranych gmin wiejskich województwa lubelskiego* [w:] *Spoleczno-ekonomiczne aspekty rozwoju polskiej wsi*, M. Bład, D. Klepacka-Kołodziejska (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2007.

Adres do korespondencji:

Dr inż. Dariusz Zając
Uniwersytet Rzeszowski
al. Rejtana 16c
35-959 Rzeszów
e-mail: dzajac@univ.rzeszow.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nakład: 900 egz.

Druk i oprawa: EXPOL Włocławek